Nr. 331. Dnia 30 listopada. Poniedziałek. Dnia 18 (30) listopada 1891 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Dziś:	Andrzeja Apostoła.	Wschód słońca o godzinie 7-ej minut 39.	Wschód księżyca o godzinie 12 minut 38 w.	Piątek:	Barbary Panny.
Wtorek:	Eligjusza M.	Zachód " 3-ej " 55.	Zachód " 2 " 5 w.	Sobota:	Piotra Ch.
Środa:	Bibjanny P.	Długość dnia godzin 8 " 16.	Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 7.	Niedziela:	Mikołaja B. W.
Czwartek:	Franciszka Ksaw.	Ubyło " 8 " 27.	Dziś o godzinie 2-ej po poł. ciepła 3° R.	Poniedział.	Ambrożego Biskupa.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 51 ?

— Onegdaj w drodze z Liwadji do Danji przejechali przez Warszawę Ich Królewskie Mości Król i Królowa duńscy. Dla przywitania Ich Królewskich Mości na stacji Praga terespolska oczekiwała warta honorowa z pułku litewskiego lejb-gwardji, przy której znajdowali się naszelnicy oddziałów zarządów okręgowych, dowódzcy korpusów, naczelnicy dywizyj, dowódzca 3-ej brygady artylerji gwardji i grenadjerów i dowódzcy pułków 3-ej dywizji piechoty gwardji i 3-ej brygady 2-ej dywizji kawalerji gwardji, oraz wyżsi naczelnicy oddziałów wojsk i zarządów. Pociąg nadzwyczajny z Ich Królewskiemi Mościami stanął u peronu o godz. 9 min. 23 przy dźwiękach orkiestry warty honorowej. Przy wyjściu z wagonu Wysokich Podróżnych powitali Jego Ekscelencja Główny Naczelnik Kraju i Dowodzący wojskami okręgu wojennego warszawskiego, jenerał-adjutant J. W. Gurko, komendant fortecy warszawskiej jenerał-lejtnant Komarow, p. o. prezydenta m. Warszawy jenerał-lejtnant S. J. Starynkiewicz, oberpolicmajster m. Warszawy jenerał-major W. Klejgels i inni wyżsi dostojnicy. Król Chrystjan przyjął raport od dowódzcy warty honorowej, raczył rozmawiać z osobami przedstawionemi Jego Królewskiej Mości przez J. Eks. Głównego Naczelnika Kraju i następnie wszedł do sali I-ej klasy, ubranej wspaniale roślinami egzotycznemi i kobiercami, dokąd niebawem też udała się Jej Królewska Mość Królowa duńska. O godz. 10-ej min. 5 zaszedł wązkotorowy pociąg Cesarski i Ich Królewskie Mości wyjechali koleją obwodową, udając się za granicę odnogą aleksandrowską kolei warszawsko-wiedeńskiej. W granicach Rosji Wysokim Podróżnym towarzyszy jenerał-major świty Jego Cesarskiej Mości W. A. Szeremetjew. (*Warsz. Dniewn.*)

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Ludosława; jutro Samosławy.

Zgromadzenia: Posiedzenie członków rady opiekuńczej ubogich cyrkułu X-go. (Gmach Towarzystwa dobroczynności na Krak.-Przedm.—5 po południu.)

Pobór wojskowy: Superrewizja tych popisowych z cyrkułu wolskiego, którzy posiadają odroczenia z lat zeszłych, oraz tych z cyrkułów wolskiego i jerozolimskiego, którzy posiadają №№ od 1—100. (Baraki rekruckie na Pradze—8 rano.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krakowskie-Przedmieście № 15—od godz. 10-ej rano do 5-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krakowsk.-Przedm. № 66—od 10-ej rano do 4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)

Koncerty: Pierwszy wieczór muzyki pokojowej Instytutu muzycznego. (Resursa kupiecka—8 wieczorem.)

Teatry: Wielki: dziś „Faust" (z udziałem panny Elly Russel i p. Emanuela Suagnes); jutro przedstawienie na rzecz dotkniętych głodem: „Aida" (akt 3-ci i 1-szy obraz aktu 4-go), koncert p. Stanisława Barcewicza, oraz „Wieszczka lalek";— Rozmaitości: dziś „Do rozwodu", „Nawrócenie", „Narkotyk", oraz „Zazdrośni"; jutro „Honor"; — Letni: dziś „Ptasznik z Tyrolu"; jutro „Ptasznik z Tyrolu". (7½ wieczorem.)

— Jutro, o godz. 10-ej rano, w kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) odprawiona zostanie uroczysta wotywa z wystawieniem N. Sakramentu i procesją ku czci św. Antoniego Padewskiego.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Bozkiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim), odprawiona zostanie ku Jej czci uroczysta wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Do historji ostatniej doby przybywa ważny dokument wyjaśniający. Przed samem ustąpieniem księcia Bismarka z urzędu kanclerskiego odbyła się doniosła a poufna rozmowa pomiędzy nim a Windthorstem. Treść jej i wyniki pozostały w półcieniu, dając pobudkę do sprzecznych domysłów i fantazyjnych komentarzy.

Obecnie hamburski organ półurzędowy byłego kanclerza, *Hamburger Nachrichten*, zamieszcza z woli swego inspiratora komunikat, po raz pierwszy autentycznie przedstawiający ów epizod, który interesował wszystkich, a dotąd mało komu był znanym. Tutaj przypomnieć należy, że—jak utrzymywano w swoim czasie—książę Bismark odmówił nawet cesarzowi Wilhelmowi żądanego przezeń sprawozdania z rozmowy z Windthorstem, czem przyśpieszył podobno swój upadek.

Windthorst, pragnąc po ówczesnych wyborach do parlamentu rzeszy, które tak niepomyślnie wypadły dla kanclerskiej polityki wewnętrznej, rozmówić się z księciem Bismarkiem o wytworzonej nowej sytuacji, prosił znanego bankiera Bleichroedera, aby zapytał księcia, czy go przyjmie? Książę, który był zawsze na usługi deputowanych, przybywających do niego w tym swoim charakterze, oświadczył, że pośrednictwo było tu zbytecznem i że przyjmie przewódzcę centrum katolickiego każdej dogodnej dlań godziny. Windthorst przyszedł. Rozmowa trwała półtory godziny. Bismarkowi zależało na tem, aby wysondować plany parlamentarne stronnictwa centrum, które w takiej przewadze liczebnej wchodziło do nowego parlamentu. Kanclerz rozumiał to, że Windthorst postawi żądania i ciekawy był, jak daleko żądania te sięgną?

Windthorst oświadczył bez ogródek, iż centrum będzie żądało przywrócenia *status quo* z przed roku 1870-go w stosunkach pomiędzy kościołem i państwem, to znaczy obalenia wszystkich pozostałości

HISTORJA ŁZY.

(Dalszy ciąg.)

Mania odetchnęła głęboko, spadł jej z serca ciężar wielki; ten człowiek przychodził do niej, nie jak inni, z zamiarem poniewierania, był lepszym od innych. Miał słuszność, nie rozumieć go było niepodobieństwem. Zrozumiała go też, westchnęła głęboko i, wskazując mu krzesło, rzekła:

— Siadaj pan.

Józio usiadł, złożył ręce tak silnie, że aż palce zatrzeszczały mu w stawach, oparł je na kolanach, a wzrok swój niespokojny utkwił w twarzy Mani, nie wzruszonej na pozór, chociaż bijące żywiej serce i szybciej wznosząca się pierś wyraźnie to wzruszenie zdradzały...

— Tak, panie Józefie—po chwili odparła ona— co mówisz, nie jest jasne, ale jest zrozumiałe dla mnie. Jesteśmy oboje w tych latach, w których naiwność jest grzechem; przeżyliśmy już tyle, że nam lekkomyślnymi być niewolno.

— O! ja długo nad tym moim myślałem krokiem.

— Wierzę panu, chcę wierzyć; ale czy pomyślałeś pan nad tem, jak my oboje biedni jesteśmy?

— Nie umieramy z głodu każde z osobna, mamyż umrzeć razem?... Panno Marjo! czyż tak mało masz wiary w życie, w ludzi, w społeczeństwo nasze, w siebie i we mnie wreszcie, iż przypuszczać możesz, że nam zabraknie chleba powszedniego? Albożnie mam rąk silnych, a jak ludzie twierdzą, i talentu? Pracuję dziś zaledwie godzin parę; jutro, gdy będziesz moją, pracować będę dwa razy tyle, pracę wytrzymam, a życie to rajem nam będzie!...

— Rajem!... — powtórzyła smutnie — ale gdybyż spokojem tylko, względnem zadowoleniem...

— Nie, nie rozwiewaj pani mych nadziei, mych snów złotych, w które wierzę, jak w ewangelję...

— I ja w nie chcę wierzyć...

— Zatem prawda, pozwolisz pani, że ja się zajmę wszystkiem, co potrzeba do naszego ślubu, że z dumą powiem temu bałwanowi kamienicznikowi, że jest koronnym osłem, i że nie ma prawa robić mi uwag co do pani, gdyż jesteś moją narzeczoną. O!... bo pani ze mnie się nie śmiej, ja wszystko już obmyśliłem, nasze gniazdko, nasz świat, nasze zajęcie, nasze szczęście, wszystko do najdrobniejszych szczegółów... Chyba, że ty w tem zechcesz co zmienić.

Tu Józio bliżej przysunął się ze swem krzesłem do Mani i zaczął jej szybko, gorąco, namiętnie przedstawiać swoje marzenia, z werwą, jaką daje tylko młodość i wiara. Nie zapomniał w tem opowiadaniu o niczem, o jej buduarze, kwiatach, kanarkach w klatce, funduszu dla biednych, których szczęśliwi powinni wspierać, a wszędzie ona znajdowała się na pierwszem miejscu, jako pani, królowa, wszędzie wypełniała treść tej prozy, ustrojonej w szaty najcudowniejszej, nieposzlakowanie czystej poezji. Mania nie przeszkadzała temu opowiadaniu, nie oponowała mu, nie usiłowała nic nawet zmienić w tych projektach, słuchała ich tylko z przymkniętemi oczyma i, trzeźwa, spokojna, dała im się jednak porwać.

Jakaż istota na ziemi oprzeć się może pięknym złudzeniom nadziei? Józio stawał się coraz wymowniejszym, cudowne widziadła, jakie nasuwała mu wyobraźnia, coraz fantastyczniejsze przybierały kształty, jakiejś sielanki nieziemskiej, której każdy trzeźwy człowiek mógłby zarzucić zbytek kwiatów i woni, ale którym oprzeć się nieśmiało dziewczę młode, samo pozbawione serca i opieki.

Józio ujął ją za rękę, nie broniła mu jej; a gdy mówił coraz ogniściej, gdy coraz piękniejsze obiecywał jej jutro, zdawała sie tracić swa siłę zwyczajną, opuściła główkę na jego ramię i zupełnie zamknęła oczy.

Z tego snu na jawie obudziło ją dopiero uderzenie zegara, który wydzwonił dwunastą.

Drgnęła, podniosła główkę, oczy przetarła rękoma, jakby po śnie długim i spojrzała bystro na Józia, który zamilkł teraz i czekał, co mu powie.

— To ja nie śniłam?!

— O nie, Marjo; jutro, zaraz jutro, pójdę się zająć wszystkiem; to niewiele zachodu będzie potrzeba; dowody moje mam u siebie, a pani potrzebna tylko metryka, tylko metryka, nic więcej.

Mania wstała, podeszła do komody, wyjęła z niej papier, zgięty we czworo, i podała Józiowi.

Sen kilku tygodni, marzenie, miało się zamienić w rzeczywistość niebawem. Kto nie śnił tak, jak oni, kto tak nie marzył? Przejście jednak od takiego snu do rzeczywistości jest zenitem szczęścia, jakiego żadne pióro nie opisze, żadne słowa nie opowiedzą.

Józio byłby już chętnie nie ruszył się z pokoiku Mani aż do dnia ślubu, tak był zakochany, zajęty swojem szczęściem i skutkiem tego mało zwracający uwagi na wszystko; ale ona miała głowę i myśl jaśniejszą, spokojną za siebie i za niego, ona też pierwsza szepnęła mu:

— Dobranoc!

Ten wyraz, tak słodko dawniej witany, zrobił mu dzisiaj przykrość wielką, ale nie zaprotestował przeciw niemu, rączkę jej chwycił, ucałował i, jak szalony, szczęśliwy wybiegł do siebie.

Zaledwie trzy tygodnie minęło i na mszy rannej u fary Józio i Mania przysięgli sobie dozgonną miłość.

W tym samym domu, o piętro niżej tylko, u tego samego bezecnego kamienicznika, zamieszkało młode małżeństwo, pełne wiary w siebie i w przyszłość.

(*D. c. n.*) *Michał Wołowski.*

prawnych z doby ustawodawstwa falkowskiego i *kulturkampfu*. Z tem oświadczeniem kończyło się „sondowanie". Kanclerz wiedział już wszystko, czego pragnął, i więcej niż pragnął. Zrozumiał on, że w tych warunkach o współdziałaniu z centrum katolickiem mowy być nie mogło.

Rozmowa przeszła na kwestję już wówczas palącą: Kto będzie następcą księcia Bismarka na urzędzie kanclerskim? Przesilenie bowiem groziło każdej chwili wybuchem. Windthorst zalecał wybór jenerała ze względu na silne zaostrzenie się kontrastów pomiędzy stronnictwami politycznemi, nad którem kanclerzowi cywilnemu nie łatwem byłoby zapanować. Windthorst odkrył szczerze, kogo miał na myśli, wypowiadając bez skrupułu nazwisko jenerała Capriviego, który niedawno przedtem na urzędzie szefa marynarki zjednał sobie powszechne uznanie, jako człowiek przedmiotowo patrzący na grę żywiołów politycznych i pełen uprzejmego taktu obok niepoślednich darów oratorskich.

Na tem skończyła się pamiętna rozmowa a księcia Bismarka dotknęło to nieprzyjemnie, że niebawem pojawiły się o niej mętne sprawozdania w dziennikach, budząc fałszywe domysły i niosąc aż do „najwyższych sfer" podejrzliwą nieufność.

Z wtorkowej mowy lorda Salisbury, wygłoszonej na dorocznem zebraniu stowarzyszeń zachowawczych w Birminghamie, wynika, że zamiar utrzymania unji państwowej pomiędzy Irlandją i Anglją stanowi i nadal pierwszy, wytyczny punkt programu rządowego. Lord Salisbury polemizował ostro i wyczerpująco z programem *home-rule'u*, niedawno przypomnianym przez Gladstone'a w Newcastle. Gladstone—zdaniem przewódzcy torysów angielskich—nie rozumie ducha współczesnych wypadków dziejowych. Prąd ogólny popycha historję w kierunku centralizowania sił i czynników politycznych, podczas gdy gladstonowski *home-rule* jest objawem dążności wręcz przeciwnych.

Gladstone zamierzył wprawdzie swój program samorządu irlandzkiego postawić w ciągu zbliżającej się sesji parlamentarnej na pierwszym planie prac ustawodawczych, ale starzec z Havarden jest chorym i ostrą zimę angielską spędzić zamierza na południu we Włoszech, czując, że osłabiony influenzą i wiekiem organizm jego nie zniósłby ostrego, mglistego klimatu ojczyzny. Kto inny przeto chyba, sir Willijam Harcourt albo John Morley, będzie musiał bronić programu.

W przekształconym świeżo gabinecie rumuńskim p. Vernesku rozporządza czterema głosami, patrjarcha stronnictwa starozachowawczego, Łazarz Katardżiu, tylko trzema. Ten nowy układ sił skłania podobno Katardżia do usunięcia się z widowni politycznej, z której go zresztą i wiek już usuwa. Większa część jego zwolenników w parlamencie pomnoży grupę umiarkowanie zachowawczą Manu-Lahowary, która dla obalenia rządu zawrze sojusz z młodokonserwatystami Karpa i Rosettiego. Przygotowywa się przeto koncentracja grup zachowawczych. W akcji, wymierzonej przeciw wszechwładnemu chwilowo wpływowi Verneska, znajdą się czasowi sojusznicy także na ławach opozycji narodowo-liberalnej. Słowem rola Verneska w obecnej chwili jest bardzo trudną.

Br. Z.

Kary fabryczne.

W celu utrzymania w fabrykach należytego porządku, zarządzającym pozostawiono możność stosowania do robotników kar pieniężnych: a) za robotę wadliwą, b) za niestawianie się do roboty i c) za zakłócenie porządku.

Żadne kary z innych powodów nie mogą być wymierzane.

Za robotę wadliwą uważa się wytwarzanie przez robotnika, wskutek niedbalstwa, wyrobów złego gatunku, psucie przez niego przy robocie materjałów, maszyn i innych przyrządów produkcji.

Kary za robotę wadliwą określane być mają odpowiednio do rodzaju wadliwości.

Za niestawienie się, w odróżnieniu od przybycia do roboty nie w swoim czasie, lub też samowolnego oddalenia się, uważanem jest nieprzybycie do roboty w przeciągu nie mniejszym, niż pół dnia roboczego.

Kara za niestawienie się wymierzana będzie odpowiednio do pracy zarobkowej i ilości straconego czasu, w wysokości jednak nie przenoszącej sumy trzydniowego zarobku. Nadto robotnikowi zatrzymuje się płaca zarobkowa za czas stracony.

Dla robotników, otrzymujących zapłatę od sztuki, kara za niestawienie się określona jest w stosunku nie wyżej nad jednego rubla za dzień stracony i nie wyżej nad trzy ruble wogóle.

Kary za niestawiennictwo nie ściągają się, jeżeli nieprzybycie do roboty nastąpiło wskutek pozbawienia robotnika swobody, nagłego zniszczenia dobytku przez nieszczęśliwy wypadek, wskutek pożaru, wylewu rzek, choroby nie pozwalającej opuścić mieszkanie, i śmierci lub ciężkiej choroby rodziców, męża, żony i dzieci.

Za zakłócenie porządku w fabryce uważa się: a) przybycie do roboty nie w swoim czasie lub samowolne wydalenie się; b) niezachowanie w zabudowaniach fabrycznych przepisów o środkach ostrożności z ogniem; c) niezachowanie w nich czystości i porządku; d) zakłócenie spokoju podczas roboty przez hałasy, krzyki, wymyślania, spory lub bójki; e) nieposłuszeństwo; f) przybycie do roboty w stanie pijanym; g) urządzanie niedozwolonych gier na pieniądze (w karty, orła i reszkę itp.).

Kara za oddzielne naruszenie porządku nie może przewyższać jednego rubla.

Kary, wymierzane za robotę wadliwą, za niestawiennictwo i za naruszenie porządku, nie mogą przewyższać w ogólnej sumie $^1/_3$ części płacy zarob[illegible] rzeczywiście przypadającej robotnikowi w u[illegible] wionym terminie wypłaty.

Jeżeli, podług ilości popełnionych przez r[illegible] ka przewinień, kary, mające się od niego ści[illegible] przewyższałyby tylko co wymienioną normę, w[illegible] zarządzający fabryką może zerwać zawartą [illegible] tnikiem umowę o najem.

W tym wszakże wypadku robotnik może ze[illegible] umowy oddać pod rozstrzygnięcie sądu, który, jeżeli skargę będzie uważał za uzasadnioną, decyduje o wynagrodzeniu robotnika za poniesione p[illegible] straty.

Kary pieniężne, ściągane od robotników, u[illegible] się na sformowanie przy każdej fabryce kapit[illegible] wiadywanego przez zarząd fabryczny.

Kapitał ten może być używany tylko na za[illegible] jenie potrzeb samych robotników.

Ceny bieżące.

(Korespondencje własne *Kurjera warszawskiego*.)

Tomaszów rawski 27-go listopad[illegible]

W ostatnim tygodniu dowóz zboża niewielki; p[illegible] kapusty, marchwi i brukwi wcale nie dowieziono.

Żyto, owies, jęczmień i kartofle podrożały. Żyt[illegible] dawano po rs. 7 kop. 65, owies po 3.50, jęcz[illegible] rs. 5, kartofle po rs. 3.

Jest to najwyższa cena kartofli, jaką w tym rok[illegible] rano.

Chleb w zwykłej cenie po 5 k. funt. *M.*

*

Garwolin 28-go listopad[illegible]

Załączam notowanie cen zbożowych na ostatn[illegible] targu (d. 25-go b. m.)

Za pszenicę	8.00 — 8,30	korzec
„ żyto	7.50 — 7.80	„
„ jęczmień	4.80 — 5.00	„
„ owies (4 pudy) . .	3.20 — 3.40	„
„ grykę	5.50 — 6.00	„
„ groch polny . . .	7.80 — 8.20	„
„ kartofle	2.25 — 2.40	„
„ masło	od 30 — 35 kop.	funt
„ siano	— 35 „	pud
„ słomę	— 50 „	centnar

Blizkość Warszawy (8 mil) i kolei (9 wiorst) równa [illegible] ny nasze z warszawskiemi, a nawet nieraz się zdarza, i rynek tutejszy przewyższa cenami Warszawę.

Zapasów zboża prawie nigdzie w okolicy niema. Kartofli zbiór mały.

Smutnych horoskopów dla naszej okolicy z wiosn[illegible] wiać nie należy, a to dzięki wstrzemięźliwości parafji[illegible] dy, choćby najbiedniejszy, posiada jaki taki zap[illegible] to w naturze, czy w gotówce i przednówek przetrw[illegible]

Garwolin jest miastem powiatowem, handel [illegible] rozwinięty; jest tylko jeden sklep kolonjalny chrz[illegible] ski, Podwińskiego, prowadzony wzorowo i uczciwie.

W. K.

Z TEATRU.

Hojną dłonią posypano nam aż cztery nowości na jeden wieczór w Rozmaitościach, a że je wybrano szczęśliwie, obsadzono z małemi wyjątkami odpowiednio i wystawiono starannie, więc też wieczór sobotni do najbardziej zajmujących w bieżącym sezonie teatralnym policzyć można.

Idąc porządkiem afisza i przedstawienia, należy mi mówić o komedji Meihac'a p. t. „Narkotyk".

Jest to Meilhac *seconde manière*, a więc potrosze satyryk, niby idealista, w jednym i drugim kierunku naśladowca w części Augiera (szczególniej „Cykutę" i „Świetną partję" w komicznych figurach kłócących się konkurentów), w części Feuilleta (bohaterki bogate, nie wierzące w miłość bezinteresowną). Ale Meilhac, grzesznik i rozpustnik tak już długo i wytrwale szkalował kobiety swojej ojczyzny, że mu trudno rehabilitować je, nawet gdy o jego własną skórę chodzi. Jakże tu twierdzić, że białem jest to, co się przez tyle lat wystawiało w barwach najczarniejszych? Zkąd u licha brać kobiety uczciwej we Francji, kiedy we wszystkich razem utworach Meilhac'a nie można jednej wynaleźć nawet na lekarstwo.

Młody akademik a stary cynik wynalazł środek na kompromis swojej przeszłości z nowemi aspiracjami Meilhaca spoważniałego i poszukał sobie pani Reginy de Ruvemonde aż na Sumatrze. Jest to młoda wdowa po jakimś nababie, który obciążył jej dolę, umierając, okrągłą sumą trzydziestu miljonów franków sukcesji. Ciężar takiego majątku jest nazbyt obarczającym, aby się nie znalazło wielu uczynnych bezżeńców, którzy gotowi są dopomódz w noszeniu go nieszczęśliwej, tak prawdziwie przez los i nieboszczyka upośledzonej wdowie. W akcji przedstawia nam się tylko trzech i doprawdy powiedziećby można, że autor nie wydzielił pani de Ruvemonde słusznej miary na takie duże pieniądze.

Jakto, w Paryżu za trzydzieści miljonów tylko trzech konkurentów i to jeszcze w tej liczbie jakiś baron podejrzany i bankier bez kaucji, dwóch na trzech mocno wadliwych. Chciałbym widzieć tę damę w Warszawie, gdyby jej nawet dwa zera od posagu odcięto... myślę, że trzebaby ustanowić przy niej kordon bezpieczeństwa, w którym ja jednak wolałbym nie przyjmować udziału. Jakby się konkurenci tłoczyć zaczęli, kto wie, czyby człowiek cało się zachował przy naparciu takich gwałtowników. I ludzi nie podejrzanych tytułów dalibyśmy jej za jej marne grosze, tylko autentycznych książąt, hrabiów albo karmazynów, co od hetmanów i kanclerzy ród wiodą. Bankier Middelbourg to pachnie pożyczkami na raty, a baron de Mousquet przedpokojem trąci! Fi! chyba Meilhac zrobił się kutwą na starość, kiedy tak źle uposażył w wielbicieli swoją bohaterkę. Cóż dziwnego, że wybiera ona Maurycego de Preuil, gdy ten przynajmniej jest młody i przystojny, a zrujnowawszy się prędko na życie w kole miljonerów, stanowiącem stałe otoczenie Reginy, ma wyjechać do Ameryki, aby tam pracować na byt i zapomnieć o tej, której oświadczyć się nie może, aby nie być o chciwość na jej majątek obwinionym.

Na szczęście jest w komedji Czerita, indjanka, wprost z Jawy importowana, która jak *deus ex machina* dwukrotnie ułatwi rolę swojej pani i władczyni.

Trzeba Reginę uwolnić od natarczywości barona i bankiera. Czerita zaproponuje im małą odmianę amerykańskiego pojedynku. Z dwóch filiżanek herbaty jedna jest zaprawiona trucizną; kto ją połknie, nie będzie przeszkadzał szczęśliwemu rywalowi, w osiągnięciu miljonów Reginy. Mousquet i Middelbourg łapią się w tę nieco naiwną pułapkę i ustępują miejsca panu de Preuil. Ale z tym ostatnim znowu jest kłopot i znowu interwencja Czerity niezbędna. Młody człowiek jest ambitny, sam oświa[illegible] się nie chce, a zapewne, że nawet wyznanie m[illegible] od pani de Ruvemonde mogłoby mu się nie pod[illegible] Indjanka ma jednak środek na wszystko, [illegible] w danym wypadku, wystarczą papierosy zapr[illegible] haszyszem. Pani de Ruvemonde wypali takieg[illegible] pierosa i wtedy, pod wpływem narkotyku, wyp[illegible] szczęśliwemu wybrańcowi jej uczuć prawdę, u[illegible] na dnie serca. Stało się! Tylko w ostatniej c[illegible] i tu właśnie ocenić słusznie należy temperamen[illegible] medjopisarski Meilhac'a, wychodzi na jaw mała [illegible] cherka bankierska. Middelbourg w obawie ek[illegible] rymentu, który na nim mógłby być dokonanym, [illegible] sunął fałszywe walory na miejsce autentyczny[illegible] czyli mówiąc językiem niegiełdowym za papier[illegible] z haszyszem położył na kominku cygaretki włas[illegible] fabrykacji. Regina zręcznie tłumaczy udane upo[illegible] nie, twierdząc, że siła uczucia dla Maurycego mogła mieć wpływ silniejszy od narkotyku.

Komedja skończona, a choć satyra na chciwość ludzką, przyjaźń mężczyzn w próbie walki o kobietę i komiczny bankier z przestarzałym baronem, są to wszystko rzeczy oklepane na scenie, jednak Meilhac ze zwykłą sobie zręcznością umiał ożywić całość egzotyczną postacią indjanki (jest trochę podobna do niej w „Barberynie" Musseta niewolnica) i nadać pewien urok, nie powiem poezji, boby to było zawiele, ale ot jakiś odcień przyjemnego sentymentalizmu Reginie i Maurycemu.

Słucha się „Narkotyku" z przyjemnością, z tem większem zaciekawieniem, że autor sprzeniewierzył się swojej firmie i ustalonej sławie, dając utwór, który pensjonarki na teatr amatorski grywać mogą z aprobatą wszystkich dam klasowych. No! jeśli t[illegible] nie jest nawrócenie!... Ach prawda! na „Nawrócenie" dopiero później kolej przyjdzie.

W „Narkotyku" grali: pp. Noiretówna (Reginę), Leszczyńska (Czeritę), bankiera i barona pp. Ostrowski i Frenkiel, a uwieńczonego kochanka p. Nowick[illegible]

Aleksandrowo 26-go listopada.

Wskutek mającej tu wkrótce być wprowadzonej urzędowej taksy na produkty spożywcze, należałoby zwrócić uwagę na panującą tu a niczem niewytłumaczoną drożyznę wogóle wszelkich zapasów spożywczych, a głównie mięsa, rzeźnicy bowiem ustanawiają sobie ceny dowolne, pragnących zaś wytworzyć konkurencję groźbą zmuszają do solidarności.

Przez porównanie obecnych cen mięsa w poblizkich miastach łatwo dojść do przekonania, iż rzeźnicy, korzystając z siły, jaką swą ilością tutaj przedstawiają (na 30 rodzin jeden rzeźnik) wyzyskują w najhaniebniejszy sposób konsumentów, korzystając zaś z przyzwyczajenia do cen publiczności, nie śpieszą się bynajmniej ze zniżeniem ich na mięso, utrzymując je w równej mierze w cenach wysokich nawet wtedy, gdy cena bydła była o 50% wyższą.

Obecnie okoliczni ziemianie wyprzedają obory, szczególniej na nierogaciznę ceny są nizkie, stan ten trwa już prawie od 2-ch miesięcy, a czem bliżej zimy, tem ceny są niższe, mięso zaś, jak to wyżej wspomniałem, bez zmiany.

Ceny na mięso w Aleksandrowie są następujące: wołowiny funt 10 kop., wieprzowiny 12 k., baraniny 10 k., cielęciny 10 k.; gdy w Nieszawie, odległej zaledwie o 14 wiorst, wieprzowina kosztuje zaledwie 11 k., w Ciechocinku zaś 8 k., baranina i cielęcina w obu tych miejscowościach kosztują po 6—7½k. Czem wytłumaczyć podobną różnicę w cenach?

Rozpatrując wyżej podane ceny, znajdziemy jeszcze jedną, ciekawą pozycję, jaką daje cena wieprzowiny, gdy prawie wszędzie wieprzowina jest droższą od wołowiny; w cenach egzystujących w Ciechocinku znajdujemy przeciwnie wołowinę droższą od wieprzowiny (nierogacizna w cenie więcej spadła od rogacizny). Na przestrzeni 6-wiorstowej, połączonej koleją, na jednym funcie baraniny lub cielęciny różnica 2½ do 4 k. chyba niczem się wytłumaczyć nie da, zwłaszcza jeżeli weźmiemy na uwagę, iż z powodu blizkości granicy, obie miejscowości w jednakowych warunkach znajdować się muszą.

Prócz wyżej podanych cen, ceny na targu w Nieszawie są następujące: chleb żytni 5 k. funt, żyta dowóz słaby, ceny niestałe; kartofle 2 rs. 40 k. korzec; owsa dowóz słaby, korzec 3 rs. 30 k. do 3 rs. 50 k. Wskutek przymrozku, ceny na kartofle i w Aleksandrowie również się podniosły; dziś płacono 2 rs. 60 k. korzec. *M. Z.*

Scena w Ameryce.

Obywatel Stanów Zjednoczonych nie bawi się w subtelności, nie bawi się niemi w życiu, a tem mniej znosi je w teatrze.

Sztuka, nie nosząca tytułu, który sam dreszczem zgrozy przejmuje, liczyć tu na powodzenie nie może, chyba, że znaczenia jej dodaje rozgłośna firma wykonawcy, jakiś import europejski, ceniący się często ponad zasługę, a wybijający się częściej jeszcze reklamą, nic wspólnego nie mającą z teatrem.

„Bill Hank, krwawy desperat", „Straszliwa tajemnica fałszerza", „Policjant i zbrodniarz". Oto próbki działających na publiczność zaoceanową „tytulików".

Jeżeli w czasie przedstawienia *yankees* nie pokłada się od śmiechu lub przerażenie włosów mu dębem nie jeży na głowie i krwi nie ścina w żyłach, wnet przestaje się bawić i ani się obejrzy za teatrem.

W pierwszym rzędzie treści sensacyjnej dostarcza autorom z za oceanu świat przestępców. W sztukach tego zakroju policjanci, żandarmi tuzinami uwijają się po scenie. Krew leje się potokami, a ludzie padają, jak muchy. Jeżeli rzecz dzieje się w stanach południowych, w Texas, Arizonie lub Meksyku, to w każdym akcie spodziewać się należy paru pchnięć noża lub sztyletu, huk strzałów rozlega się zrzadka tylko; jeżeli jednak akcja rozgrywa się w stanach północnych, w Nowym Jorku, Filadelfji lub Chicago, kule świszczą, jak w czasie bitwy, a dym spalonego prochu gęstym obłokiem pokrywa widzów.

Dym jednak prochu i huk strzałów nie wystarczyłyby *yankeesowi* same jedne; koniecznym warunkiem powodzenia sztuki jest doprowadzenie realizmu wystawy i akcji w momentach, tchnących grozą, do ostatecznych granic. Nie dość tu przyjętego na innych scenach pozoru prawdy. Tu nie spotykamy kół młyńskich z pappy, piły zaś, obracające się w tartakach, z hartownej bywają stali, a wyostrzone, jak brzytwy.

Głośną była przed paru laty wystawiona w „Fourteenth Street Theatre" sensacyjna sztuka p. t. „*Entreprise*" ze sceną pożaru i wystąpieniem w niej straży ogniowej miejscowej.

Noc. Na tylnym planie widnieje ulica miasta, szeregiem latarni utrzymana w półoświetleniu. Stróż nocny ciężkim, sennym przechadza się po niej krokiem. Nagle zatrzymuje się w miejscu, rozgląda zaniepokojony i daje sygnał alarmu świstawką. Chwilę później z wyższych pięter jednej z kamienic oknami poczynają się dobywać czarne kłęby dymu. Pożar. Zwolna ulica wypełnia się tłumem ciekawych. Krzyk, łoskot, sprawiany uderzeniami siekier, donośny głos świstawek alarmowych, wszystko razem wytwarza hałas piekielny.

Widz rozpoczyna bawić się, pieniędzy nie wydał napróżno.

Nagle cisza zalega scenę, zewsząd dochodzą odgłosy nadjeżdżającej straży ogniowej, słychać wydawane rozkazy, sapanie sikawek parowych—ale nie ze sceny, nię, akcja ratunkowa rozpoczęła się na ulicy dopiero. Publiczność dech zatrzymuje w piersiach. Wtem wrzawa zbliża się, coraz wyraźniej słychać tentent w pełnym galopie pędzącego oddziału straży, który ostatecznie, jak huragan, wpada na scenę i rozpoczyna zlewać wodą kamienicę w ogniu. A nie z imitacją tylko straży jakowej mamy tu do czynienia, to oddział straży miejskiej w pełni. Ale oto opanowano „rozszalały żywioł", odzywają się świstawki i w galopie straż opuszcza scenę, teatr i wyjeżdża na ulicę, przebijając się wśród tłumu ciekawych, podcza gdy kurtyna spada przy frenetycznych oklaskach.

Potężniej jeszcze działa na widzów scena z wystawionej r. z. za oceanem sztuki „Blue Jeans". Wspominaliśmy już o niej i tylko paru słowami przypominamy ją tutaj.

Dwóch rywali zaciętą odbywa bójkę w tartaku parowym. Zwycięzca przywiązuje przeciwnika na belce, znajdującej się właśnie na warsztacie. Wraz z nią ofiara podsuwa się zwolna ku pile, z szalonym obracającej się rozpędem. Chwila jeszcze, a ostrze zębatej stali uderzy w czaszkę przywiązanego na belce aktora, gdy nareszcie maszyna staje, zatrzymana ręką śpieszącego z ratunkiem robotnika. Zanim jednak stanęła, na widowni kobiety mdlały dziesiątkami, a nie brakło i ataków konwulsyj.

Dodać tu należy, iż sztuki powyższego zakroju nie stanowią repertuaru jakichś drugorzędnych teatrzyków wyłącznie, ale panują również i na pierwszorzędnych, z wyjątkiem teatrów takich, jak „Metropolitan Opera House" w Nowym Jorku, która ani amerykańską nie jest, ani niemiecką, ani włoską, lecz w najobszerniejszem znaczeniu tego słowa sceną międzynarodową. (=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Na najbliższym zjezdzie elektrotechników russkich rozpatrywany będzie pomiędzy innemi projekt włączenia do programu szkół rzemieślniczych wykładu elektrotechniki. W razie przyjęcia projektu, ogłoszony zostanie konkurs na napisanie podręcznika, traktującego o elektrotechnice, odpowiedniego dla szkół wspomnianych.

= *Now. wr.* podaje wiadomość, iż z początkiem roku 1892-go zostaną ostatecznie wprowadzone przepisy w przedmiocie korespondencji bezpłatnej.

= W Petersburgu, jak donosi *Now. wr.*, bawił w tych dniach pełnomocnik świeżo tworzącego się w Rumunji Towarzystwa handlu russkiemi towarami, i wszedł w układy z kilku fabrykantami i kupcami, którzy podjęli się dostawiać towar swój na żądanie Towarzystwa.

= *Grażdanin* pisze, że ministerjum dóbr państwa zwróciło uwagę na zmniejszanie się połowu śledzi na wodach astrachańskich. Z danych statystycznych okazuje się, że połów od lat dziesięciu stale się zmniejsza, a to wskutek rabunkowego gospodarstwa w tej gałęzi. Mają więc być opracowane przepisy, ogroniczające prawo połowu.

= *Mosk. wied.* donoszą, iż z inicjatywy p. ministra finansów w r.zkim komitecie giełdowym i banku tamtejszym w prowadzony ma być język russki.

= Według wykazów urzędowych w d. 13-ym lipca r. b. znajdowało się w obiegu wypuszczonych

---

Całość obsady nic nie pozostawiała do życzenia, a żałuję, że brak miejsca wszystkim biorącym udział w „Narkotyku" pozwala mi tylko sumaryczne wydzielić pochwały. Z przyjemnością zaznaczyłbym i subtelność gry panny Noiretówny, której talent do ról salonowych amantek się już nagiął i pani Leszczyńskiej, której wytrwała praca coraz więcej dodatnich a pożytecznych dla sceny rezultatów wydaje i typowość bankiera w grze tak cenionego artysty, jakim jest p. Ostrowski, i doskonałą charakterystykę p. Frenkla i marnowany w bezczynności talent do ról lirycznych p. Nowickiego. Cóż kiedy trzeba się śpieszyć do „Rozwodu".

Ta komedja jest debiutem p. Żyżkowskiego, pierwszą pracą młodego autora dla sceny.

Nie trudnię się wróżbiarstwem, więc nie będę przepowiadał przyszłości p. Żyżkowskiemu z utworu, który nam go dał poznać po raz pierwszy nawet osobiście, bo autor „Do rozwodu" kilkakrotnie ukazywał się na scenie, przywołany i oklaskiwany przez publiczność. Ztąd wnoszę, że komedja musiała się podobać zebranym widzom. Co do mnie, nie chę, broń Boże, zniechęcać autora do pióra, ani być kolcem w różach powodzenia, wyrażonych w tak hucznych oklaskach, ale w jego komedji widzę tylko drobiazg, napisany dość zręcznie i z pewnem poczuciem sceny, po za tem nic więcej! Zresztą, proszę osądzić z treści.

Henryk literat (?) ma się rozwodzić z żoną z powodu jakiejś drobnej sprzeczki małżeńskiej.

Pokłócili się nie przy nas, ale za to jesteśmy świadkami jak się godzą, pod wpływem obustronnego namysłu, zwrotu obrączki przez żonę mężowi, wreszcie na myśl o dziecku, które nie wiadomo przy którem z małżonków pozostanie. Ot i wszystko!

Figury nie mają charakterystyki wybitnej, przyczyna kłótni jest nam niewiadoma. Zresztą widocznie błaha, a Henryk, jak na literata, dziwi nas trochę powolnem orjentowaniem się w geografji, gdy sobie marszruty do Ameryki odrazu ułożyć nie może. Chyba, że to może literat nowszej szkoły albo samouk, zawdzięczający wykształcenie własnej pracy, której jeszcze zapomniał rozpocząć. Djalog jest żywy, barwny, urozmaicony, najlepszy dowód jego zalet scenicznych jest to, że z takiem powodzeniem wyzyskać go mogli p. Prażmowski, p. Trapszówna i p. Szymanowska, ale wogóle cały utwór jest bluetką, jak na pierwszą pracę wcale nawet obiecującą, ale po za ramy powszedniości nie wykraczającą wcale.

Z tego punktu widzenia sądząc, dobrze zrobiono, dając zachętę początkującemu autorowi wystawieniem jego pierwszego utworu na scenie i mam to za prawdziwą zasługę dyrekcji artystycznej teatru! tak zrobić należało i tak być powinno zawsze, gdy o utwory oryginalne chodzi. Otworzyć najszersze wrota młodym talentom pisarskim, zachęcić je, przygarnąć i wypielęgnować na pożytek sceny i literatury, które ich tak bardzo potrzebują. Niech się nie poniewierają po ogródkach, marnując zarodki zdolności w najgorszych dla twórczości artystycznej warunkach. I publiczność w takich wypadkach bywa względniejszą i pobłażliwszą niż zwykle i życzliwiej przyjmie zawsze nawet słabszy utwór oryginalny, bo to swój, niż obcą miernotę, z którą nie ma nic wspólnego.

Panu Żyżkowskiemu usłużyli też bardzo artyści wykonawcy, a p. Prażmowski humorem i leciutką, nie przekraczającą miary estetycznej szarżą, stworzył sobie nawet indywidualne a bardzo zasłużone powodzenie, którego mu szczerze winszuję.

„Nawrócenie" Karola de Courcy byłoby dobrą a nawet bardzo dobrą komedją, gdyby jej autor nie przewlókł zbytecznym według mnie obiadem na scenie, który w dodatku w tutejszym układzie reżyserskim odbywa się na drugim planie, w głębi sceny, co zaciera subtelność gry mimicznej artystów, jedynie ratować mogącą tak długie zawieszenie akcji. Nawróconą jest pani de Champuolin, nawracającym Raul de Briche. Mąż pojechał na polowanie pomimo próśb żony, której właśnie wypadło parę balów i zabaw u znajomych w tym samym czasie Pani rzuca się w wir świata sama, bez opieki mężczyzny i stawia już drobną nóżkę na krawędzi, oddzielającej opis tualet balowych damy światowej z *high lifu* w reklamach pism brukowych od lóż zakratowanych w teatrzykach bulwarowych i kolacyj w gabinecie. Jest to pochyłość, po której się prędko spada, jak mówi pan de Briche i ma słuszność, bo pani de Champuolin otrzymuje za chwilę bukiet, liścik, a wreszcie i wizytę młodego człowieka, który pragnie w bawieniu żony zastąpić nieobecnego jej męża.

Ale kłusownik zastał grunt dobrze przygotowany, twierdza, zbrojna we wszystkie dobre rady p. de Briche, rozgromiła odrazu nieprzyjaciela; zaniechał oblężenia i podkopów. Pani de Champuolin dumna jest ze swego zwycięztwa i serdecznie dziękuje za nie „najlepszemu przyjacielowi" swojego męża, który odegrał tu rolę co najmniej szefa jeneralnego sztabu. Ale pokazuje się, że zdrada płynęła pod przyjacielską flagą, a p. de Briche uczuwa apetyt na smaczny kąsek, który obronił przed podobnym sobie wilkiem. Znajduje się odrazu piękny bukiet z dobranych według gustu gospodyni domu kwiatów.

— Wszakże mi pan zaleciłeś zwrócić tamten bukiet, twierdząc, że nie należy przyjmować od mężczyzn...

— Tak, od mężczyzn—powiada pan de Briche — ale nie przyjaciela męża. Ja tak kocham tego poczciwego Jerzego, odemnie wszystko przyjąć można.

I pani de Champoulin przyjmuje bukiet. Za bukietem przychodzi zakratowana lóżka do „Variétés", właśnie taka sama, jaką przed chwilą odrzucono do „Nouveautés".

— Czy to nie będzie za hazardowne — pyta już nieco zaniepokojona młoda kobieta.

— Cóż hazardownego z przyjacielem męża?—wyjaśnia de Briche.

(*D. n.*) *Kazimierz Zalewski.*

przez instytucje kredytowe, operujące w całem państwie, listów zastawnych i obligacyj w rublach kredytowych na rs. 1,284,473,492 i w metalicznych rs. 97,918,998. Pomiędzy papierami procentowemi kredytowemi przeważa stopa procentowa 5 od sta, gdyż stanowi 72.5% sumy ogólnej, w walucie zaś metalicznej przypada 89.9% sumy ogólnej na stopę procentową 4½ od sta. Co się zaś tyczy wysokości sumy wypuszczonych papierów procentowych przez instytucje kredytowe państwowe i prywatne, nadmienić wypada, że pierwszych w wyżej oznaczonym dniu było w obiegu na rs. 1,105,931,692, wypuszczonych zaś przez towarzystwa kredytowe prywatne rs. 178,541,800. Listów zastawnych, wypuszczonych przez instytucje operujące w obrębie Królestwa Polskiego, było: Towarzystwa kredytowego ziemskiego na sumę rs. 112,331,200, wliczając w to i rs. 33,350 listów zastawnych 4-procentowych. Warszawskiego Towarzystwa kredytowego miejsk. rs. 34,273,600; łódzkiego Towarzystwa kredytowego rs. 5,382,750; lubelskiego Towarzystwa kredytowego rs. 1,874,200, kaliskiego Tow. kred. rs. 858,600, płockiego Tow. kred. rs. 742,850; ogółem przeto znajdowało się w obiegu krajowych listów zastawnych na sumę rs. 155,463,200; listy ziemskie, warszawskie i łódzkie wypuszczone są na 5 od sta, pozostałe zaś krajowe na 6%.

= *Nowosti* donoszą, iż sprawa Skublińskiej roztrząsana będzie jutro w senacie. Sprawozdawcą jest senator A. Koni, wnioski ferować będzie p. o. naczelnego prokuratora W. Żelichowski.

= Główne towarzystwo kolei russkich zrobiło dla studentów petersburskiego instytutu leśnego ustępstwo 75% od ceny biletów.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż istnieje projekt wydania rozporządzenia, na mocy którego ekspertyza sądowa byłaby wykonywaną wyłącznie w uniwersytetach przez profesorów medycyny sądowej, oraz ich asystentów.

= Z Petersburga donoszą nam, że rada kolejowa zatwierdziła w ostatecznej formie nowe przepisy o repartycji opłat przewozowych w taryfach komunikacji bezpośredniej, opracowane przez ogólny zjazd przedstawicieli kolei russkich pod przewodnictwem członka zarządu dróg południowo-zachodnich, r. t. Suszczowa. W nowych tych przepisach, mających zastąpić przepisy z 14-go czerwca 1889 go r., przyjęto za zasadę, iż dzielenie opłat przewozowych winno być dokonywane proporcjonalnie do przestrzeni, jaką towar przebiegł. Przestrzenie do 40-tu wiorst podwajają się w obliczeniu, podczas gdy przy przestrzeniach od 41 do 120 wiorst, pierwsze 40 wiorst się zdwaja, a za każde dalsze 2 wiorsty dodaje się po jednej wiorście. Przypadająca danej drodze opłata nie może być wyższą od tej opłaty, jakąby ta droga otrzymała, przewożąc towar w komunikacji miejscowej. Nowe przepisy są mniej skomplikowane od dotychczasowych, a tem samem stosowanie ich będzie łatwiejsze.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż w ministerjum finansów złożono kilka podań w sprawie ograniczenia szkodliwej działalności przekupniów, którzy w celach zysku sztucznie podnoszą ceny wszelkich artykułów żywności.

= *Now. wr.* donosi, iż przy ministerjum finansów odbyła się specjalna narada w sprawie żywnościowej. Ministerjum postanowiło zgromadzić szczegółowe dane o wysokości kredytu, wydawanego na zastaw zboża, oraz zebrać dokładne wiadomości o zapasach zboża, znajdujących się w różnych miejscowościach państwa.

= Komisja do szczegółowego rozpatrzenia taksy aptekarskiej ukończyła już swoje prace i złożyła do decyzji władzy wyższej obszerny referat, projektujący obniżkę o 37% dotychczasowej taksy aptekarskiej.

= W ostatnich czasach w majątkach, położonych w promieniu trzymilowym od Warszawy, skonstatowano zupełny upadek pachtu krów, dzierżawionego dotychczas przez starozakonnych, stanowiących nawet pewną kategorję specjalistów w tym fachu. Obecnie już wszystkie gospodarstwa wiejskie, posiadające niemniej nad 30 krów dojnych, dostarczają mleka konsumentom bez pośrednictwa pachciarzy, wprost we własnych naczyniach, opieczętowanych, niektóre dominja pozakładały nawet w Warszawie własne nabiałowe sklepy; co się zaś tyczy wyrobu masła, to nietylko pod Warszawą, lecz nawet daleko na prowincji przeszedł on z rąk pachciarzy do samych właścicieli, którzy w odpowiednich opakowaniach dla handlu detalicznego nadsyłają ten produkt na rynek tutejszy. Wogóle w ciągu dwóch lat ostatnich w gospodarstwie nabiałowem, zwłaszcza w okolicy Warszawy, jest olbrzymi postęp, lecz z powodu, że zbyt nagle rzucili się niemal wszyscy odrazu gospodarze do eksploatacji tego źródła dochodu, powstała konkurencja dość silna, obniżająca cenę produktów nabiałowych, a zwłaszcza masła i co za tem idzie mleka zbieranego. Dziś o gospodę, odbierającą po kilkanaście garncy mleka zbieranego, np. piekarnie, cukiernie toczą się formalne walki konkurencyjne, cena zaś masła, sprzedawanego po sklepach spożywczych, obniżyła się w ciągu roku o 25%. Tylko masło solone t. zw. „litewskie" i sery krajowe, dostarczane przez pachciarzy i handlarzy, solidarnych w tym względzie nie uległy obniżce ceny.

= Komisja poborowa m. Warszawy dokonywała onegdaj oględzin lekarskich popisowych z cyrkułu jerozolimskiego, posiadających odroczenia z lat zeszłych. Z ogólnej liczby 178-iu powołanych przyjęto do wojska 20-tu (chrześcjan 9-ciu i żydów 11-tu), zaliczono do pospolitego ruszenia 62-ch (chrześcjan 32-ch i żydów 30-tu), udzielono odroczeń do r. p. 81 (chrześcjanom 41 i żydom 40-tu), odesłano do szpitala 7-iu (chrześcjan 4-ch i żydów 3 ch), uwolniono zupełnie 2-ch (chrześcjanina 1-go i żyda 1-go), nie stawiło się zaś 6-ciu (chrześcjanin 1 i żydów 5-iu). W dniu dzisiejszym przed komisją poborową stawali do superewizji ci popisowi z cyrkułu wolskiego, którzy losowali w latach zeszłych i korzystają z odroczeń do tegorocznego poboru, oraz popisowi cyrkułów: wolskiego i jerozolimskiego, którzy losowali w zeszły piątek i wyciągnęli numery od 1-go do 100-go włącznie. Jutro stawić się mają do superewizji ci popisowi z trzeciego rewiru powołania, którzy wyciągnęli w piątek numery od 101-go do 340 go włącznie. Pojutrze, t. j. d. 2 go grudnia, poddani będą oględzinom lekarskim popisowi z cyrkułów wymienionych posiadający numery od 341-go do 510-go włącznie. Komisja poborowa powiatu warszawskiego dzień onegdajszy, dzisiejszy i jutrzejszy obraca na czynności kancelaryjne, pojutrze zaś dokonywać będzie superewizji tych popisowych z I-go i II-go rewiru poborowego pow. warszawskiego, złożonego z miasta Nowego Dworu, oraz gmin: Wawer, Brudno, Nieporęt, Jabłonna, Góra i Zagoźdź, którzy w terminach właściwych nie stawili się do spełnienia powinności wojskowej. Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w gmachu tutejszego rządu gubernjalnego stawić się mają przed specjalną komisją poborową gubernjalną ci nowozaciężni z II-go rewiru poborowego guberni warszawskiej, złożonego z powiatów: kutnowskiego i nieszawskiego, którzy w podaniach, złożonych do władz właściwych, żądają powtórnego poddania ich rewizji lekarskiej.

= W *Gaz. polic.* zamieszczono co następuje: „Polecam pp. komisarzom cyrkułowym zobowiązać wszystkich utrzymujących hotele, pokoje umeblowane, zajazdy i domy noclegowe, aby bezzwłocznie zaopatrzyli się w potrzebną ilość egzemplarzy zatwierdzonego wyciągu z przepisów meldunkowych i paszportowych, z warunkiem, aby najdalej do d. 13-go grudnia r. b. przepisy te, naklejone na mocną tekturę, zostały wywieszone w miejscach widocznych w każdym numerze, oraz w bufecie zakładu; nad wykonaniem zaś niniejszego rozporządzenia rozciągnąć odpowiedni nadzór."

= Zarząd komunikacyj lądowych i wodnych, przeznaczył na wzmocnienie wałów ziemnych nad Wisłą, w nizinie skoreck-piwonińskiej, w powiecie garwolińskim, sumę rs. 30,000. Roboty prowadzone będą pod kierunkiem naczelnika trzeciego dystansu rzeki Wisły, inżeniera Kurejusza.

= Z rozporządzenia głównego urzędu poczt i telegrafów przy biurze pocztowem w Tyszowcach, w guberni lubelskiej, otwarto ekspedycję depesz korespondencji wewnętrznej.

= W Towarzystwie kredytowem m. Warszawy odbywać się będzie jutro i pojutrze, wobec delegatów i zaproszonych właścicieli listów zastawnych, losowanie tychże listów wszystkich pięciu seryj.

= Ogólne zebranie członków Towarzystwa kredytowego miejskiego w Warszawie wyznaczone zostało na dzień 21-szy grudnia. Egzemplarze sprawozdania rozdawane będą stowarzyszonym od d. 11-go t. m. Wnioski, opatrzone przynajmniej 30-tu podpisami, przyjmowane będą przez komitet nadzorczy do d. 6 go t. m.

= Jutro, t. j. d. 1-go grudnia r. b., o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa przemysłu i handlu odbędzie się posiedzenie członków sekcji 1-ej przemysłu technicznego, na którem w dalszym ciągu p. J. J. Boguski mówić będzie „O elektryczności". Porządek dzienny posiedzenia zamkną drobne wiadomości oraz sprawy bieżące z dziedziny przemysłu technicznego.

= Składanie kartek wyborczych na członków komitetu resursy obywatelskiej odbywać się będzie w d. 10, 11 i 12-ym grudnia r. b., nazajutrz zaś dokonane będzie obliczenie głosów.

= Na 9-ciu licytacjach w lombardzie akcyjnym, sprzedano 517 przedmiotów niewykupionych lub nieprolongowanych we właściwym czasie; przewyżka pieniężna, osiągnięta dla zwrotu dłużnikom, wynosi 1,043 rs. 20 kop.

= W zeszłym tygodniu do wydziału kontroli służących zgłosiło się 298-miu kandydatów poszukujących służby; otrzymało obowiązki 196, pozostało do umieszczenia 102.

= Na sobotniem posiedzeniu wydziału lekarskiego uniwersytetu tutejszego zatwierdzeni zostali w stopniu lekarzy następujący studenci tegoż uniwersytetu: Maksym Antonow, Eljasz Blumental, Ludwik Bondy, Józef Brzeziński, Bazyli Brzeziński, Ignacy Broniewski, Tadeusz Biernawski, Jan Czaplicki, Zdzisław Dobrowolski, Antoni Dutkiewicz, Markus Finkelkraut, Ludwik Knaster (*cum eximia laude*), Jan Kozłowski, Jamarjusz Korzew, Teodor Jordan (*cum eximia laude*), Edward Łuczkowski, Lucjan Mańkowski, Leon Mertens (*cum eximia laude*), Daniel Nissensohn, Mitrofan Ostromecki, Stanisław Paszkowski, Władysław Palmirski, Jan Pietrzykowski, Samuel Pechkrauz (*cum eximia laude*), Stanisław Podgórski, Andrzej Pogorzelski, Bolesław Przyłuski, Roman Raciszewski, Gabrjel Wawelberg, Celestyn Wasilkowski, Andrzej Wasiljew, Zygmunt Wisłocki i Jan Załęski.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: jeneralny konsul austro-węgierski baron von Wacken z zagranicy, t. r. Głuszanowski z Odessy, zarządzający wydziałem spraw duchownych przy kancelarji warszawskiego jenerał gubernatora r. r. st. Kaczenowski z zagranicy; wyjechali zaś: mistrz ceremonji Najwyższego Dworu hr. Tołstoj do Krakowa i członek izby sądowej warszawskiej rz. r. st. Nimander do Suwałk.

= P. Halpert, członek rady głównego Tow. kolei rosyjskich, wyjechał onegdaj do Wiednia.

= JE. ks. Henryk Kossowski, biskup-sufragan djecezji kujawsko-kaliskiej, przyjechał z Włocławka i zamieszkał w pałacu arcybiskupim.

= Z teatru.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Faust" (występ panny Russel i p. Suagnesa), w Rozmaitościach „Narkotyk", „Do rozwodu", „Nawrócenie" i „Zazdrośni", a w Letnim „Ptasznik z Tyrolu".

* Na jutrzejsze przedstawienie w teatrze Wielkim złożą się: akt trzeci i obraz pierwszy aktu czwartego „Aidy", gra na skrzypcach Barcewicza i balet „Wieszczka lalek".

Dochód z pomienionego widowiska przeznaczony jest na rzecz głodnych w Cesarstwie.

* W teatrze Rozmaitości jutro „Honor".

* Teatr Letni daje jutro „Ptasznika z Tyrolu", który w teatrze Małym, ze względu na skromne rozmiary sceny, grany już nie będzie.

* Repertuar jednoaktowych utworów teatru Rozmaitości powiększą wkrótce dwie komedje Zygmunta Przybylskiego: „Schadzka" i „Pierwszy bal".

„Schadzkę" zaprezentują pp.: Frenkiel, Szymanowski i p. Barszczewska, w „Pierwszym balu" zaś wystąpią panie: Borkowska, Czakówna, Micińska, Mirecka, Ostrowska i Szymanowska, pp. Rapacki i Nowicki.

* Teatr Mały (przy ul. Daniłowiczowskiej) otwarty zostanie w nadchodzący czwartek.

Na pierwsze przedstawienie przygotowują nową operetkę Sulivana „Gondoljerzy", która na scenach zagranicznych wielkiem cieszyła się powodzeniem.

* Dochodzi nas wiadomość, iż Józefa Szlezygierówna ciężko zapadła na zdrowiu; kuracją utalentowanej artystki serdecznie zaopiekowali się Janostwo Gallowie.

* Onegdajszego wieczora znajdowało się osób w teatrach: Wielkim 808, Rozmaitości 405 i Letnim 310, na odczycie prof. Kramsztyka w sali muzealnej 575 i na wieczorze Fiszera w sali resursy Obywatelskiej 321, w cyrku 375; wczorajszego wieczora: w Wielkim 676, Rozmaitości 502, Letnim 670, na koncercie Sonenfelda w sali muzealnej 203; na wieczorze Fiszera w resursie obywatelskiej 508 i w cyrku 1,110.

= Ze sztuki.

* Dowiadujemy się, iż zarząd salonu artystycznego spółki artystów na Nowym-Świecie postanowił na czas przedświąteczny urządzić w Kijowie czasową wystawę, w której skład wejdą obrazy, akwarele, rysunki, a nadto przedmioty sztuki stosowanej.

Artyści, pragnący przyjąć udział w pomienionej wystawie, winni najdalej do d. 15-go grudnia nadesłać swe prace do salonu artystycznego, gdzie też zostaną udzielone bliższe szczegóły, tyczące się samej wystawy, oraz sprzedaży nadesłanych dzieł.

Nadmienia się, iż koszty opakowania i przesyłki do Kijowa poniesi zarząd salonu; obrazy niesprzedane powrócą na koszt właścicieli.

* Hamburska ajencja artystyczna pod firmą M. Stettenheim zwróciła się do salonu Al. Krywulta z żądaniem wysłania do Hamburga obrazów niektórych członków naszej kolonji malarskiej, prace te bowiem znajdują tam chętnych nabywców.

* Projektowane urządzenie czasowej wystawy obrazów w Łodzi nie prędzej dojdzie do skutku, jak w końcu lutego lub też na początku marca r. p., jeżeli bowiem wystawa ta ma odnieść pożądany skutek, to musi być sumiennie i starannie obsłużona, o co też głównie chodzi jej inicjatorom.

= Posiedzenie.

W dniu wczorajszym odbyło się w sali magistratu, o godzinie 11-ej przed południem, posiedzenie członków ogólnego zgromadzenia archikonfraternji literackiej.

Po zagajeniu posiedzenia przez protektora czynnego, rz. r. st. Adama Gagatnickiego, oraz odmówieniu modlitwy do Ducha św. przez ks. kapelana Stankiewicza, przewodniczący doręczył zebranym listę 54-ch kandydatów do nowej rady gospodarczej, uformowaną przez wyznaczonych 6-iu mężów zanfania dla dokonania wyborów, po dopełnieniu czego zaprosił 9-iu z obecnych członków na asesorów do obliczania głosów, z którego okazało się, że do nowej rady gospodarczej na r. p. wybrani zostali pp. Wacław Dobrowolski, Mieczysław Pronaszko, Antoni Bystrzanowski, Teofil Koenig, Władysław Skrzetuski, Feliks Graeffe, Stanisław Oxiński, Bronisław Bagiński, Edmund Langner, Gustaw Brokowski, Juljan Liszko, Władysław Nawroczyński, Maciej Mucharski, Henryk Lipiński, Maksymiljan Dębicki, Bronisław Knoll i Bronisław Ciechanowski.

Tak zorganizowana rada gospodarcza wybrała z pomiędzy siebie na senjora administrującego p. Wacława Dobrowolskiego, na senjora kontrolującego p. Mieczysława Pronaszkę, na podskarbiego p. Gustawa Brokowskiego.

Nowo wybrany senjor administrujący uprzedził zgromadzonych o uroczystości Niepokalanego Poczęcia N. Panny Marji, w d. 8 ym grudnia przypadającej, a zarazem przypomniał, że po nieszporach odbędzie się w kaplicy arcybractwa wpisanie w album nowo w r. b. przyjętych członków i ogłoszenie dopełnionych wyrobów na r. p.

Następnie na wniosek senjora administrującego zaproszono na protektora honorowego p. Wacława Popiela, a na czynnego p. Juljana Nowosielskiego.

Posiedzenie, na którem zebrało się 91 członków, przeciągnęło się do godz. 3-ej po południu.

= Kolonje letnie.

Choroba uporczywa dra Fritschego przeciąga się i wikła: do zapalenia opłucnej przyłączyła się ostra choroba nerek, grożąca utratą wzroku.

Wobec tego inicjator kolonij letnich dla słabowitych dzieci, dr. Markiewicz, zwołał wczoraj na naradę członków komitetu kolonij, celem obmyślenia środków, zapewniających pożytecznej a tak już popularnej instytucji trwałą nadal egzystencję.

Przybyli oprócz dra Markiewicza pp. br. Hartinghowa i Kosińska, oraz pp.: prof. Adolf Pawiński, Teodor Paprocki, Stanisław Lesznowski, Stanisław Krzemiński.

Uchwała komitetu, zapadła na wczorajszem posiedzeniu, brzmi jak następuje:

„Grono osób, upoważnionych pospołu z dr. Fritschem do przyjmowania składek na kolonje letnie, uprosiło z pomiędzy siebie p. Stanisława Lesznowskiego do załatwiania spraw bieżących w czasie obłożnej choroby dra Fritschego. Zgłaszać się należy do kantoru redakcji *Gazety warszawskiej*, Krakowskie-Przedmieście nr. 2 (obok statuy Kopernika) między godz. 11-tą a 4-tą po południu i od godziny 8-ej do 9-ej z wieczora."

= Tramwaj wilanowski.

Dotychczasowe rezultaty z eksploatacji kolei konnej wilanowskiej aż nadto przekonały o jej potrzebie i powodzeniu.

To też korzystając z przyjaznej pogody, zarząd tej drogi prowadzi dalsze roboty na linji Czerniaków-Wilanów.

Usiłowania skierowane są ku temu, ażeby już w kwietniu mógł być otwarty ruch 20-tu wagonów do Wilanowa.

Osoby, które zadeklarowały wkłady, jak również i nowi kandydaci mogą wnosić pieniądze do dyrektora towarzystwa „Merkury" p. Wiktora Magnusa (Podwale, 17 w godz. 12—3).

= Udogodnienie pocztowe.

Korespondencja pocztowa wysyłana do Warszawy ze stacyj kolei dąbrowskiej, oczekiwała w Koluszkach około 8-miu godzin na pociąg zabierający pocztę.

Dla przyśpieszenia przesyłki rzeczonej korespondencji, dyrekcja kolej wiedeńskiej, zgodnie z żądaniem zarządzającego warszawskim kantorem pocztowym, poleciła, ażeby wymieniona korespondencja przewożoną była przez nadkonduktora pociągu osobowego nr. 12, przybywającego do Warszawy o godzinie 10 ej min. 5 rano.

Manipulację tę z dniem dzisiejszym wprowadzono w wykonanie, wskutek czego korespondencja w mowie będąca przybywać będzie do Warszawy o osiem godzin wcześniej.

= Do naśladowania.

W dniu wczorajszym w taniej kuchni przy ul. Czerniakowskiej zebrało się mnóztwo biedaków, którym rozdano obiady, zakupione za sumę rs. 180 przez państwa P. obchodzących srebrne wesele.

Oprócz samej fundatorki, znajdowały się i siostry miłosierdzia, które dopomagały w wydawaniu posiłku.

Według naszego przekonania, jest to najlepsza forma jałmużny, a to z dwóch względów: przedewszystkiem głodni otrzymują zdrowy posiłek w naturze i nie mają pokusy do wydania pieniędzy na rzeczy bezpożyteczne, a powtóre zwiększa się obrót oddziału tanich kuchni, instytucji doniosłego filantropijnego znaczenia.

W miarę zwiększenia się tych obrotów, oddział będzie w możności otwierania nowych jadalni w różnych dzielnicach miasta.

Należy jeszcze zwrócić uwagę na jedną okoliczność.

Wiele pań-filantropek znajmuje się w ciągu zimy rozdawaniem obiadów dla biednych, wchodząc w umowę z rozmaitemi garkuchniami.

Czyż nie lepiej byłoby porozumieć się w tym względzie z zarządem tanich kuchni?

Każdy prywatny procederzysta musi przecież liczyć na jakiś zysk dla siebie, gdy tymczasem instytucja jest w możności dania posiłku po cenie istotnego kosztu.

= Galary.

Z powodu mroźnej pory, handel jabłkami na galarach zbliża się ku końcowi.

Obecnie przy brzegu warszawskim znajdują się jeszcze cztery galary, oraz trzy drobne statki, z których towar już w znacznej części rozprzedano.

= Rzadka operacja.

W szpitalu Dzieciątka Jezus dokonano nader rzadkiej, a nawet jedynej w swoim rodzaju operacji.

Chory p. Z., z powodu zwężenia kanału pokarmowego był skazany na śmierć głodową; od dwóch miesięcy karmiono go za pomocą wstrzykiwania.

Po rozcięciu odpowiednich organów, choremu do przewodu wstawiono rurkę srebrną.

Operacja wykonana przez dra K., udała się zupełnie, p. Z. bowiem już jest na drodze do wyzdrowienia.

= Kradzieże na kolei.

Wczorajszej nocy pomiędzy Nowym Dworem a Nowo-Georgiewskiem, w czasie biegu pociągu towarowego, złodzieje, wskoczywszy na stopnie wagonu i oderwawszy plomby, wyrzucili na plant sześć worów mączki cukrowej, i nie zauważeni przez służbę pociągową, zdobycz unieśli.

Na plancie tylko ślady wskazywały, gdzie spełniono kradzież, którą spostrzeżono dopiero po przybyciu pociągu do Nasielska.

Jednocześnie na stacji Warszawa obwodowa kolei nadwiślańskiej od wagonów, ładownych kaszą, a przybyłych z kolei terespolskiej, złodzieje poodrywali plomby i zabrali parę worków kaszy.

= Okradzenie sklepu.

Nocy wczorajszej okradziono sklep Aleksego Winogradowa na rogu ul. Nowego Świata i alei Jerozolimskiej.

Złodzieje do sklepu dostali się drzwiami, prowadzącemi od skweru i zabrali różnych towarów na sumę 200 rs.

Złodzieje, widocznie spłoszeni, wielu przygotowanych paczek nie zabrali.

= Trojaczki.

W dniu wczorajszym pod № 37-ym przy ul. Piwnej żona ślusarza, Anastazja Gajewska, licząca 35 lat wieku, powiła troje dzieci.

Z tych, jeden chłopczyk urodził się nieżywy, drugi zaś, oraz dziewczynka w parę godzin po urodzeniu zmarli.

Matka „trojaczków" jest mocno chora.

= Nieostrożna jazda.

Powożący dorożką № 717, Walenty Furmańczyk, pędząc jak szalony przez ul. Krakowskie Przedmieście, wjechał na dorożkę № 1516.

Wskutek gwałtownego wstrząśnięcia stangret, Andrzej Ciesiełka, spadł z kozła i, oprócz bolesnych potłuczeń, zranił się ciężko w głowę.

Ciesiełkę, po udzieleniu pomocy lekarskiej, odwieziono pod № 56-ty przy ul. Nowolipie.

Pasażerowie, jadący dorożką № 1516, oprócz lekkich potłuczeń, ważniejszego szwanku nie doznali.

Na szosie radomskiej Kacker Wilkowski zjechał w rów i spowodował przewrócenie się bryczki.

Żona jego, Józefa Wilkowska, złamała rękę, a 14-letni syn ich Mikołaj złamał prawą nogę.

= Błonica.

W domu pod № 17-ym przy ul. Mokotowskiej ukazała się błonica czyli dyfteryt.

Wezwany dr. Rogoziński, celem ograniczenia zarazy, zarządził środki dezynfekcyjne.

= Zamach samobójczy.

W dniu wczorajszym z mostu rzucił się do Wisły jakiś młody człowiek, liczący około 25 lat wieku.

Dozorca stacji ratunkowej, znany Piotr Kocz, znajdując się w pobliżu, szybko podpłynął i desperata wydobył jeszcze żywego.

Po ocuceniu nieznajomy nie mógł udzielić żadnych wyjaśnień.

Okazało się, iż jest w gorączce i nie rozumie zwracanych do niego zapytań.

Desperata odwieziono do szpitala praskiego.

= Nagły zgon.

Pod № 63-im przy ul. Nizkiej zmarł nagle dymisjonowany sztabs-kapitan, Wiktor Zieliński, a pod № 17-ym przy ul. Bu-rakowskiej, Józef Gomuła.

= Wypadek na kolei.

W sobotę, na 277-ej wiorście kolei wiedeńskiej, w pobliżu stacji Strzemieszyce, znaleziono pod mostem zwłoki zabitego dróżnika, Tomasza Odora.

Przyczyna wypadku, tudzież w jaki sposób uległ mu Odor, dotąd niewiadoma.

= Pożary.

Pod № 61-ym przy ul. Miłej, w warsztacie ciesielskim, z powodu spadnięcia zapalonej lampy wynikł pożar.

Również z przyczyny lampy wszczął się ogień w sklepiku wiktuałów pod № 9-ym przy ul. Wilczej.

Wreszcie w sklepie pod № 4-ym przy ul. Mostowej zapaliła się wata, nagromadzona w znacznej obfitości.

W powyższych trzech wypadkach domownicy ogień stłumili.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Od d. 1-go grudnia zacznie obowiązywać aż do odwołania nowa taryfa wwozowa związku rosyjsko-austro-węgierskiego.

— Od d. 1-go grudnia spłacane będą w tutejszym kantorze Banku państwa wylosowane d. 1, 2 i 3-go września listy likwidacyjne 4-procentowe Królestwa Polskiego na rs. 1,000, 500, 250 i 100.

— Od d. 1-go grudnia w biurze komisji likwidacyjnej Towarzystwa warszawskiego fabryki stali wydawane będzie drukowane sprawozdanie z czynności tejże komisji.

— Posiedzenia zjazdu sędziów pokoju drugiego okręgu gubernji łomżyńskiej odbywać się będą w Pułtusku w grudniu w dniach od 1—5-go, oraz od 28—31-go.

— D. 1-go grudnia, o godz. 12-ej w południe, w zarządzie tutejszego kantoru Banku państwa, odbędzie się licytacja na dostawę węgla kamiennego do opalania gmachów bankowych.

— D. 1-go grudnia, o godz. 4-ej po południu, w sali tutejszego magistratu odbędzie się sesja wyborcza na urząd starszego i podstarszego w zgromadzeniu czeladzi szewckiej.

— D. 1-go grudnia, w urzędzie powiatowym łęczyckim, odbędzie się licytacja na gruntowną restaurację budynku ratuszowego w m. Łęczycy od rs. 5,019 kop. 24; wadjum wynosi 502 rs.

— D. 1-go grudnia, w urzędzie powiatowym kaliskim, odbędzie się licytacja na dzierżawę oświetlania latarni miejskich w Błaszkach od rs. 213 rocznie.

— D. 1-go grudnia, w zarządzie zakładów górniczych Królestwa Polskiego w Suchedniowie, gub. kieleckiej, odbędzie się licytacja na dostawę w r. p. koksu dla fabryk: rejewskiej, bzińskiej i mostkowskiej od rs. 10,377 kop. 85.

— D. 1-go grudnia, w rządzie gubernjalnym piotrkowskim, odbędzie się licytacja na budowę jednej i naprawę pięciu studzien publicznych w m. Będzinie od rs. 5,935 kop. 34.

— D. 1-go grudnia, o godz. 5-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności, odbędzie się posiedzenie członków wydziału ekonomiczno-administracyjnego.

— D. 1-go grudnia, w urzędzie powiatowym kaliskim, odbędzie się licytacja na 3-letnią dzierżawę dochodu z rzezi bydła w błaszkowskim szlachtuzie miejskim od rs. 810 rocznie.

— D. 2-go grudnia, w mieszkaniu starszego przy ulicy Świętokrzyzkiej, odbędzie się kwartalna sesja zgromadzenia blacharzy.

SKRZYNKA DO LISTÓW.

W kwestji gorzelniczej.

Szanowny redaktorze!

W jednym z numerów *Kurjera* dr. A. Weinberg zamieścił artykuł, krytykujący w sposób nader surowy zastosowanie kwasu fluorowodornego w gorzelnictwie.

Krytyka dotyczyła przeważnie strony finansowej umowy zrobionej przez nas z Towarzystwem rektyfikacji, po odpowiedzi jednak Towarzystwa i ogłoszeniu naszej umowy, p. Weinberg przyzna zapewne, że był wprowadzony w błąd i dlatego też kwestji tej nie mam zamiaru poruszać.

Jest jednak jeden punkt, na który Towarzystwo rektyfikacyjne nie dało odpowiedzi i na który pozwalamy sobie odpowiedzieć sami.

Antiseptyczne własności kwasu fluorowodornego i fluoru, przez nikogo przed nami nie były podniesione, a wszystkie powagi naukowe je uznały. I tak, dr. Marcker, profesor uniwersytetu w Halli, w ostatniem swojem dziele mówi o kwasie flurowodornym i pochodnych z niego. W przedmowie „dziękuje p. drowi Effront (naszemu dyrektorowi technicznemu) za znamienite prace nad kwasem fluorowodornym i winszuje mu, że pierwszy odkrył własność tego produktu." I dalej znowu profesor dr. Soxblet, który nazywa nasz system „największem udoskonaleniem w dziedzinie przemysłu alkoholowego od czasu wynalezienia przyrządu do gotowania pod presją." Profesor Glazenapp z Rygi powiada, że „system Effront należy powitać jako postęp w zakresie przemysłu alkoholowego."

Mógłbym do nieskończoności pomnażać te cytaty i jestem przekonany, że dr. Weinberg po głębszem przestudjowaniu kwestji, co do której jestem gotowy na jego usługi, przyzna, że informacje, jakie posiadał, nie pozwalały mu sądzić z zupełną znajomością rzeczy.

Dodać muszę, że rząd russki tylko po głębokiem zbadaniu udziela patenta, że na czele komisji wyznaczonej w tym celu stoją ludzie niepospolitych zdolności, którzy

bezwzględnie odmawiają przyznania patentów wszelkiej idei lub zasadzie, nie będącej nową.

Został nam przyznany pierwszy patent, którego kopję poświadczoną za zgodność złożyliśmy warszawskiemu Towarzystwu rektyfikacji i sprzedaży spirytusu.

Nareszcie na posiedzeniu z d. 25-go maja r. b., taż sama komisja przyznała nam drugi patent, podnoszący jeszcze wyżej użycie kwasu fluorowodornego i wszystkich kombinacyj z niego.

Słowem nie mamy bynajmniej zamiaru nakładać niesłusznego podatku na dystylarnie, ale chcemy tylko, ażebyśmy, ofiarując dystylatorom nowy system, dający im możność osiągania dodatkowych korzyści, mieli w tych korzyściach pewien udział.

Nie narzucamy bynajmniej na fabrykantów obowiązku nabywania od nas kwasu fluorowodornego, owszem będziemy bardzo radzi, jeżeli go będą kupowali gdzie zechcą i po najtańszej cenie.

Nie chcemy również narzucać fabrykantom systemu, co do którego nie moglibyśmy otrzymać objaśnień i za który mieli by płacić przed wypróbowaniem rezultatów, przeciwnie, najprzód wprowadzamy nasz system, a fabrykanci dopiero po zbadaniu otrzymanych rezultatów mogą się zdecydować, czy go zastosują lub nie.

Tuszę sobie, że po tych wyjaśnieniach dr. Weinberg przyzna, że był wprowadzony w błąd i że pierwszy w interesie dystylarni krajowych będzie pragnął zastosowania w nich systemu Effront.

Dyrektor Towarzystwa jeneralnego Maltozy w Brukselli
Eug. Carré.

*

Szanowny redaktorze!

Pan Carré niepotrzebnie się trudził cytowaniem zdań powag naukowych, przemawiających na korzyść zastosowania kwasu fluorowodornego w gorzelnictwie. O tem nie tylko ani na chwilę nie wątpiłem, lecz nawet korzyści te w artykule moim szczegółowo zaznaczyłem.

Co atoli z odpowiedzi p. Carrégo zdaje się wyzierać i coby mnie niewymownie cieszyło, to zmiana warunków, w jakich pierwotnie metoda Effronta miała być w naszych gorzelniach wprowadzoną, i to w myśl uwag, jakie w artykule moim zaznaczyłem.

Już niema tu żądania, aby ogół gorzelni do nabycia licencji przystąpił, lecz w każdej gorzelni z osobna, ofiaruje się Towarzystwo Maltozy przeprowadzić próby, bez żadnego dalszego zobowiązania i tylko w razie korzystnych wyników prób, pozostawia uznaniu właściciela gorzelni czy pragnie nabyć licencję czy nie.

Również zrzekło się Towarzystwo Maltozy dostarczania wyłącznego preparatów, pozostawiając każdemu możność nabycia takowych, gdzie sam uzna korzystne.

W tych warunkach, układ traci swój niebezpieczny charakter; każdy widzący w tem korzyść własną może warunki swoje osobiste Towarzystwu Maltozy do uznania przedstawić, zależnie od wyników prób, jakie w jego gorzelni przeprowadzone będą. Do przeprowadzenia zaś tych prób, pod ścisłą kontrolą, jeszcze raz najgoręcej właścicieli gorzelni zachęcam, a to z powodów, jakie w artykule moim zaznaczyłem.

Dr. Aleksander M. Weinberg.

ZE ŚWIATA.

× **Ostatnie chwile** lorda Lytton-Bulwera korespondent paryzki *Timesa* tak opisuje: „Cały ranek, siedząc w łóżku, spędził lord Lytton na pisaniu wierszy. Używana ku złagodzeniu cierpień morfina, pobudzając nerwy, podniosła twórczość dyplomaty-literata. Około godz. 4 ej zażądał lord od kamerdynera swego uśmierzających kropli, jakich na ból w boku używał, i podczas gdy służący podszedł do okna dla odmierzenia dozy, padł na poduszki bez życia." Niezwyczajna to śmierć dla poety—z piórem w ręku.

× **Małżeństwo.** Wszystkie dzienniki włoskie donoszą, iż piękna Pepinella (Józia), jedyne dziecię p. Franciszka Crispiego, byłego prezesa rady ministrów, wychodzi za hr. Piotra Antonellego, znanego ze swoich afrykańskich podróży i b. posła przy negusie Meneliku. Hr. Antonelli jest rodzonym synowcem sławnego kardynała, Jakuba Antonellego, niegdyś sekretarza stanu przez całe panowanie Piusa IX-go, a który tak niezmordowanie prześladował kolegę swego, kardynała Joachima Pecci, dziś Papieża Leona XIII-go. Małżeństwo odroczono do wiosny wskutek zgonu babki narzeczonej. Któżby to był przewidział, że rodziny Franciszka Crispiego i kardynała sekretarza stanu Piusa IX-go połączą się wkrótce?...

× **Kannibalizm na Nowej Gwinei.** O wstrętnym zwyczaju jadania mięsa ludzkiego na wyspie Nowej Gwinei opowiada świeżo przybyły ztamtąd do San Francisco inżenier niemiecki, Linneman, co następuje: „Działo się to w miejscowości, odległej od wybrzeża. W pobliżu tego ostatniego dzicy nie odważyli się jeść ludzkiego mięsa ze względu na surowość, z jaką starają się wytępić zwyczaj ten wszystkie rządy europejskie. Zabito właśnie wśród wielkich uroczystości młodą kobietę, o złamanie wiary małżeńskiej oskarżoną. Wszystko odbyło się w miejscu ustronnem w największej tajemnicy. Najstarszym z mężczyzn (*medicinemen*) powierzono wykonanie wyroku i nikt, prócz nich, nie wiedział, kto go spełnił. Następnie ciało oczyszczono i rozebrano na sztuki, z których każdą owinięto w liście roślin korzennych i upieczono. Operacji tej nie byłem świadkiem, słyszałem tylko o odbytej ceremonji. Obrzydzeniem przejmuje mnie wspomnienie chwili, w której zbliżył się do mnie młody jakiś chłopak i kawałkiem mięsa częstował. Świeżo upieczony, parował jeszcze, poznałem w nim górną część ramienia ciała kobiecego."

× **Udatna satyra.** Oto, co nam przynosi pismo humorystyczne *Wespen*: „Ponieważ bandyci tureccy nie przestają uprowadzać i więzić obywateli państwa otomańskiego, a więzić tak długo, dopóki rząd uprowadzonych nie wykupi, łatwo tedy przewidzieć w blizkiej przyszłości niewypłacalność rządu, a przynajmniej znaczne opóźnianie się z doręczaniem opryszkom okupów. Bezpośredniem następstwem zwłoki jest przedłużony nad miarę termin niewoli schwytanych, dla których, aby ulżyć ich losowi, bandyci postanowili wznieść hotel, z całym konfortem urządzony. Pokój w nim, wraz z całodziennem utrzymaniem, więzień opłacałby dwoma funtami. Służbę pełniliby opryszkowie przy pomocy żon swoich i córek. Gotówkę i drogocenne przedmioty składaliby lokatorzy „dla pewności" w biurze hotelowem, każdy nadto na wypadek niewypłacenia okupu składałby w zarządzie 10 funtów na koszt pogrzebu własnego. Hotel, urządzony na sposób paryzki, zwałby się „Hotelem Atanasiosa", a prowadziłby go rządzca jednego z większych kąpielowych hotelów, jako człowiek fachu i rutyny."

× **Przechowanie lodu.** Kto, nie posiadając lodówki pokojowej, pragnie na dłuższy czas mniejsze ilości lodu przechować, niech postąpi wedle następującego przepisu: Należy lód złożyć w worku i wraz z nim pokryć 7-calową warstwą plew jęczmiennych. Zgodnie z doświadczeniami Stumpf-Buttharda, w ten sposób zabezpieczony lód przy 10-iu stopniach ciepła Fahrenheita stracił po 6-iu dniach zaledwie 25% objętości.

BAŃKI MYDLANE.

Ścisła odległość.

— Ile jest wiorst do miasteczka X.?

— *Było* sześć, teraz tylko trzy.

— Jakto, było?

— No tak, bo wiatr trzy słupy wiorstowe obalił.

*

Potęga miłości.

Burza. Huczą pioruny. Małżeństwo w miodowym miesiącu dąży pośpiesznie przez las do domu.

— O, jakże się boję tych piorunów—biada pani.

— Nie obawiaj się, kochanie. Póki ze mną jesteś, nic ci nie będzie—uspakaja pan najzupełniej serjo.

— Otrzymujemy pismo następujące: „Zarząd schronienia nauczycielek ma zaszczyt złożyć gorące podziękowanie za bardzo chętne i bezinteresowne wzięcie udziału w koncercie na dochód tegoż schronienia paniom M. Skulskiej i Depuichault, nieporównanym naszym mistrzom: Stanisławowi Barcewiczowi, Aleksandrowi Michałowskiemu, jak również p. Wiktorowi Grąbczewskiemu i wszystkim panom, łaskawie występującym w kwartecie męzkim.—Przewodnicząca w zarządzie *Wanda hr. Ronikierowa.*"

— Obywatel tutejszy p. Jan Stopczyk ofiarował 10 tomów Tygodnika illustrowanego dla jednej z czytelń bezpłatnych przy ochronach nowo-otworzonych pod opieką warsz. Towarz. zostających.

— Zarząd zakładów gazowych w Warszawie ofiarował Towarzystwu dobroczynności 300 czetw. koksu, celem rozdzielenia takowego pomiędzy ubogich tutejszego miasta.

NEKROLOGJA.

† **Ś. p. Wacuś Moczydłowski,**

syn nieżyjącego Kazimierza i Stefanji z Zarzeckich małżonków Moczydłowskich, powiększył grono aniołków, przeżywszy rok i miesięcy 11. W nieopisanej rozpaczy pozostała matka po stracie najukochańszego jedynego synka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie drogich zwłok dnia 1-go grudnia, tj. we wtorek, o godzinie **3-ej** po poł., z domu przy ulicy Leszno № 61 na cmentarz powązkowski. —4182—

Za duszę

Ś. P.

Eugenjusza Grzybowskiego,

w bolesną rocznicę śmierci, dnia 1-go grudnia, to jest we wtorek, odprawione zostanie nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** przed poł., na które żona i dzieci zapraszają życzliwych. 2—4147

† W dniu 29-ym listopada r. b., po krótkiej i ciężkiej chorobie zmarł

ś. p. WŁADYSŁAW ZIEMIAŃSKI,

student IV-go kursu medycyny, w wieku lat 25. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz ewangelicko-augsburski odbędzie się we środę, dnia 2-go grudnia r. b., o godzinie **2-ej i pół** po południu. Pogrążeni w głębokim żalu rodzice i siostra zmarłego, na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych zmarłego. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —4180—

† We wtorek, dnia 1-go grudnia r. b., o godzinie **9-ej** rano w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu odbędzie się przed wielkim ołtarzem nabożeństwo żałobne za spokój duszy

ś. p. Aleksandra Rycerskiego,

artysty-malarza, z powodu 25-ej rocznicy jego śmierci. 2—4151

† Dnia 2-go grudnia, to jest we środę, o godzinie **9-ej** rano w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę

ś. p. Jana Papłońskiego,

dyrektora Instytutu głuchoniemych i ociemniałych i założyciela Towarzystwa ociemniałych, na które powyższe Towarzystwo zaprasza krewnych i przyjaciół zmarłego. —4166—

† Dnia 1-go grudnia r. b., to jest we wtorek, jako w 13-tą rocznicę śmierci

ś. p. Kazimiery z Todesco Pruszyńskiej,

odprawioną będzie za jej duszę żałobna wotywa w kościele św. Piotra i Pawła, o godz. **9-ej** zrana, na którą pozostały mąż uprzejmie zaprasza krewnych i przyjaciół. —4169—

† W dniu 4-ym grudnia, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Krzyża w kaplicy Matki Boskiej, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę

ś. p. Lucyny z Wiśniewskich KÜRST,

na które siostry wraz z siostrzenicami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —4168

† **Za spokój duszy**

ś. p. Anny Ludwiki Zacharkiewiczowej,

odprawi się jutro, t. j. we wtorek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, żałobna wotywa, na którą siostrzeniec i siostrzenica zapraszają przyjaciół i życzliwych. —4163

† W dniu 3 grudnia, we czwartek, o godzinie **10-ej** rano, w kościele oo. kapucynów w Łomży, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy

ś. p. Józefa Małowieskiego,

b. prezesa dyrekcji Towarzystwa kredytowego w Łomży, na które przyjaciele i znajomi zmarłego zapraszają. —4170

† Dnia 2-go grudnia, to jest we środę, jako w dziesiątą bolesną w rocznicę śmierci ś. p. **Józefa Baranieckiego**, urzędnika dyr. głów. Tow. kred. ziemskiego odprawi się w kościele Krzyża, o godzinie **10-ej** rano wotywa żałobna, na którą pozostała w smutku żona i dzieci zapraszają krewnych przyjaciół i znajomych. —402

† Dnia 2 go grudnia, we środę, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godz. **10-ej**, za duszę

ś. p. Marji Pauliny Byszewskiej,

na które pozostała siostra i siostrzeniec zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej. —4176—

Z Petersburga.

W międzynarodowej wystawie w Chicago przyjmie udział, jak donoszą dzienniki petersburskie, kilka tamecznych fabryk i warsztatów, a między niemi kilku jubilerów i fabrykantów wyrobów ze srebra. Towarzystwo russkiego przemysłu i handlu ma wyznaczyć kilka medali dla rozdania uczestnikom rzeczonej wystawy.

Now. wr. w jednym z ostatnich artykułów wstępnych pisze pomiędzy innemi:

„W liczbie osób, zajmujących się kwestją żywności dla mieszkańców okolic, dotkniętych klęską nieurodzaju, dotychczas nie widzimy prokuratorów—a szkoda, gdyż bez nich obejść się nie można, powiemy nawet więcej: konieczność takiego udziału z każdym dniem staje się pilniejszą. I rzeczywiście dla czegoby dozór prokuratorski nie miał zainteresować się takiemi okolicznościami, jak np. towarzyszącemi wypadkowi, opowiedzianemu niedawno w gazetach. Opowiedziano tam, że prezydujący w jednym z zarządów ziemskich zakupuje dla ludności ogłodzonej ogromną partję mąki po cenie 1 rs. 1 kop. — 1 rs. 25 kop., lecz mąki takiej, która pod względem pożywności równą jest wartości sieczki i z której piec chleba niepodobna. Dlaczegoby dozór prokuratorski nie miał zwrócić uwagi na takie fakty, jak spekulacja niektórych ajentów ziemstwa, którzy skupują zboże nibyto na cele ogólne, a następnie sprzedają je z zyskami? Dlaczegoby dozór prokuratorski nie miał zbadać przyczyn, które skłaniają niektórych ajentów, zakupujących zboże na potrzeby ziemstwa, do brania pokwitowań od kupców po cenach wyższych niż te, według których dokonane były istotnie tranzakcje? Moglibyśmy jeszcze dość długo powtarzać owe „dlaczego?", gdyby celem naszym było wyczerpanie chociażby tylko wypadków tego rodzaju, ogłoszonych już w dziennikach i dotychczas nie znajdujących zaprzeczenia. Uważamy jednak za dostateczne ograniczyć się na przytoczeniu tylko powyższych faktów, aby dowieść, iż niezbędnym jest udział dozoru prokuratorskiego w sprawie dostarczenia żywności dla okolic ogłodzonych... Udział ten stałby się prądem wielce odświeżającym, zwłaszcza jeżeli pomyślimy, że pozostaje jeszcze dobre dziewięć miesięcy do walczenia z rezultatami nie-

urodzaju. Cóż robić? Smutne to, że nawet klęska nie jest wolną od wyzysku przez spekulantów, lecz skoro istnieją choćby podejrzenia w tym kierunku, należy się liczyć z faktem i znaleść dla winnych energiczne: precz! Kto jednak słowo to wypowie, jeżeli nie dozór prokuratorski? I czem prędzej wypowie, tem będzie lepiej."

Mosk. wied. w dalszym ciągu nawołują, aby organy rządowe wzięły w swoje ręce sprzedaż zboża w miejscowościach, dotkniętych nierodzajem:

„Kto zmusi teraz— piszą *Mosk. wied.* — spekulantów do sprzedawania zboża po cenie np. 1 rs. 10 kop., kiedy za miesiąc mogą wziąć za nie 1 rs. 30 kop., a za dwa miesiące 1 rs. 50 kop. i t. d. Spekulanci bogacić się będą, masy zaś muszą się rujnować, a i skarb straci wiele, mając do wyżywienia około 15 milj. ludności, pozbawionej wszelkich środków do życia. Gdyby jednak było skoncentrowane w rękach rządu, zboże nie kosztowałoby drożej niż rubla, ponieważ tam, gdzie nie było nieurodzaju, ceny pozostałyby na poziomie naturalnym, a do miejscowości najodleglejszych możnaby było dowieźć z nader drobną nadwyżką ceny, zwłaszcza przy istniejącem obniżeniu taryf przewozowych do *minimum*."

W końcu gazeta konkluduje:

„Jeżeli pomyślimy, że przynajmniej przez siedem miesięcy potrzeba będzie żywić ludność uboższą, i że dziś już cena zboża dochodzi do półtora rubla za pud—to poprostu robi się strasznie. Najście nieprzyjaciela jest klęską; pociąga ona za sobą ogólne powołanie do wojska, rekwizycję koni na potrzeby armji i t. d. Głód jest również straszną klęską: dlaczegoby więc nie zorganizować rekwizycji zboża po cenie z góry ustanowionej na potrzeby głodnej ludności?".

Dzienniki petersburskie donoszą, iż na zjeździe elektrotechników w Petersburgu ma być poruszona kwestja włączenia do kursu szkół technicznych, specjalnego wykładu elektrotechniki. Jednocześnie poruszona została kwestja ogłoszenia konkursu na napisanie najlepszego podręcznika z zakresu tej gałęzi wiedzy technicznej.

Ant. Rubinstejn, który od dłuższego czasu był nieobecnym w Petersburgu, w tych dniach powraca nad Newę.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 29-go listopada. (*T. Aj. półn.*)— Ich Cesarskie Mości Najjaśniejsi Państwo z Najdostojniejszemi Dziećmi przybyli wczoraj, o godzinie 4-ej minut 35, z Liwadji do Gatczyna.

Petersburg 29-go listopada. (*Tel. Aj. p.*) — *Praw. wiestnik* zamieszcza następujący komunikat urzędowy: „Najbardziej od nieurodzaju ucierpiały gubernje, położone nad średnią i dolną Wołgą, środkowe rolnicze, a poczęści też naduralskie. Dla zabezpieczenia im żywności potrzeba im jeszcze, oprócz własnych zbiorów, do 100 miljonów pudów. W gubernjach przemysłowych północnych, północno-zachodnich i nadwiślańskich urodzaj jest średni, zaś w gubernjach małorosyjskich, południowo-zachodnich, noworosyjskich i nadbaltyckich urodzaj jest więcej, niż zadawalniający. W gubernjach tych przeciętny czysty remanent zbóż na jedną duszę wynosi 27½ puda, i znaczna przewyżka pójdzie do miejscowości, które ucierpiały od nieurodzaju. Zasoby żywnościowe wzmogą się jeszcze wskutek szczególnie obfitego urodzaju na północnym Kaukazie."

Petersburg 30-go listopada. (*Tel. Aj. półn.*)— Urzędowo ogłoszono, że wywóz nasion strączkowych i oleistych nie został wzbroniony.

Petersburg 30-go listopada. (*Tel. Aj. p.*) — Postanowiono przewozić zboże z Noworosyjska przez morze Czarne na Sewastopol i Odesę do potrzebujących miejscowości. Fracht morski po 3½ i 5 kop. od puda zapłaci skarb przy przewozie ziarna, należącego do ziemstw. Właściciele prywatni winni opłacić fracht sami. Opłata za przewóz kolejowy obwodowy nie zostaje podwyższona.

Petersburg 30-go listopada. (*Tel. Aj. półn.*)— *Birż. wied.* piszą, że dla zaopatrzenia w zboże nieurodzajnych gubernij zamierzono zukupywać dla skarbu zapasy prywatne, przewyższające potrzeby oddzielnej rodziny, po cenach, jakie były w dniu ogłoszenia zakazu wywozu pszenicy.

MOWA CAPRIVIEGO.

Paryż 29-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)— Dzienniki oceniają mowę Capriviego bardzo pochlebnie. *Temps* powiada: Wywody kanclerza niemieckiego świadczą o takiej otwartości umysłu i wysokości poglądów, że Francja z usprawiedliwioną otuchą śledzić może odtąd politykę Niemiec.

Berlin 29-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*) — *Norddeutsche allgemeine Ztg.* powiada z powodu mowy Capriviego w parlamencie: W kraju i za granicą przekonają się odtąd wszyscy, że żywione przez niektórych pesymistów zapatrywania nie mają treściwej podstawy. Wróci w ten sposób zaufanie w sytuację polityczną świata, dany będzie energiczny impuls rozwojowi stosunków wewnętrznych państwa.

SĄD ROZJEMCZY.

Paryż 29-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Sąd rozjemczy zebrał się w gmachu prefektury w Arras. Zgodzono się na przyjęcie cen przeciętnych płacy z r. 1889-go z dodaniem 20%. Zatwierdzenie uchwał sądu przez syndykaty zarówno właścicieli kopalń, jak robotników oczekiwane jest dziś lub jutro, poczem górnicy w całym okręgu Pas de Calais wrócą do zajęcia.

PROCES BISKUPA.

Paryż 29-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)—Arcybiskup Gouthe-Soulard wydał broszurę: „Mój proces—moi adwokaci", w której zamieszczono wszystkie pisma, wystosowane doń przez innych prałatów francuzkich. Biskup z Annecy, Isoard, napisał do ministra Fallières'a list, w którym pochwala Gouthe-Soularda i solidaryzuje się z nim. Organy radykalne domagają się wytoczenia procesu Isoardowi. Będzie interpelacja w izbie.

LIGA BELGIJSKA.

Bruksella 29-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)— Zgromadzenie ligi liberalnej powzięło uchwałę orzekającą, że Belgja nie dojrzała jeszcze do powszechnego głosowania. Van der Kindere wybrany i nadal prezydentem ligi.

PROCES LIVRAGHIEGO.

Rzym 29-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) — W procesie massawskim zeznania jenerałów Cossato i Orero wypadły także na korzyść oskarżonych: Adama agi i Livraghiego. Obu im jenerałowie wydają jaknajlepsze świadectwa, stwierdzając, że wszystkie egzekucje odbyły się z ich rozkazu. Prokurator przyznał, że proces wywołała nienawiść stronnictw.

Rzym 29-go listopada. (*Tel. pryw. K. War.*)— Dzienniki zajęte są wyłącznie sprawą byłego gubernatora wojennego Massawy, jen. Baldissery, który z żołnierską otwartością przyznał się do surowych zarządzeń. Niektóre dzienniki zarzucają mu krwiożerczą brutalność, przeważna część ich wszelako wysoko podnosi cnoty i zasługi jenerała, który energją swą uratował dla Włoch kolonję czerwonomorską. Gdyby nie on, Massawa wpadłaby oddawna w ręce Abissynji.

Rzym 29-go listopada. (*Tel. pryw. K. War.*)— W izbie deputowanych Imbriani wywołał nową burzę, zapytując rządu, co uczynić zamierza z jenerałem Baldisserą, który przyznał się dobrowolnie przed trybunałem w Masawie do popełnienia różnych morderstw. (Baldissera, jak wiadomo, oświadczył, że zarządzone przezeń egzekucje były wynikiem konieczności państwowej i militarnej; *przyp. red.*) Mówca żądał odroczenia procesu, ponieważ przewodniczący trybunału okazał się stronniczym. Honor Włoch jest tu w grze. Jeżeli rząd będzie milczał, uznaje się uczestnikiem zbrodni, która splami na zawsze honor państwa. Rudini kategorycznie odmawia odpowiedzi, ponieważ proces jest w toku. Izba odrzuca nieomal jednomyślnością głosów pytanie Imbrianiego.

PRZEWRÓT W BRAZYLJI.

Londyn 29-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Biuro Reutera donosi z Rio de Janeiro: Rozpuszczenie wojsk powstańczych w Rio Grande do Sul wstrzymano. Obawiają się nowych zawikłań. Gabinet żąda przywrócenia w Rio Grande do Sul władz, rozpędzonych przez powstańców. Prowincja grozi oporem

Londyn 30-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*)— Z Rio de Janeiro dochodzą wiadomości, z których wynika, że w Brazylji panuje zupełny chaos.

Buenos Ayres 29-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*) — Minister wojny kazał uwięzić dwudziestu oficerów, podejrzanych o sprzysiężenie przeciw rządowi.

ROKOSZ W CHINACH.

Szanghai 29-go listopada. (*Tel. Aj. półn.*) — Powstańcy rozbili czterotysięczny oddział wojsk chińskich, zdobyli miasto Szayang i wyrznęli chrześcjan w Czing-Czu. Zapewniają, że powstańcy wyruszyli na Pekin. Wysłano przeciw nim z Tien-Tsinu oddział wojsk złożony z 8,000 ludzi.

Londyn 30-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — Z Szanghaju telegrafują, że powstańcy mongolscy pobili wojska chińskie. W Kintszon wymordowano chrześcjan.

Londyn 29-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Do *Timesa* telegrafują z Szanghai, że mongołowie zdobyli miasto Chavyang w prowincji Szingking i maszerują na Pekin.

Berlin 30-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Konsekracja msgr. Stablewskiego nastąpić ma w d. 3-im stycznia 1892-go r.

Poczdam 29-go listopada. (*Tel. Ajenc. półn.*)— Król duński przybył tu dzisiaj i przyjęty był na dworcu przez cesarza Wilhelma. W salonie dworskim odbył się *cercle*. Król przyjęty był w Nowym pałacu przez cesarzową. Wieczorem odbył się obiad na 100 osób. Odjazd nastąpił o godz. 9½ wieczorem.

Lipsk 29-go listopada. (*T. pr. K. W.*) — Najwyższy trybunał państwa nakazał rewizję procesu redaktora Fussangla i polecił ją dokonać trybunałowi w Essen.

Wiedeń 30-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Koło rozpoczęło wczoraj dyskusję nad położeniem parlamentarnem. Dyskusja toczyła się w sposób czysto akademicki. Żadnych wniosków nie stawiano i żadnych uchwał nie przyjęto. Dzisiaj dalszy ciąg obrad. Ogłoszony będzie komunikat.

Londyn 29-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Parlament ma zebrać się d. 9-go lutego.

Paryż 29-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — Izba deputowanych uchwaliła zgodnie z życzeniem rządu ratyfikację umowy zawartej z sułtanem Dahomeju, tudzież kredyt w tym celu potrzebny. (Francja obowiązuje się w rzeczonej umowie płacić sułtanowi rocznie 20,000 fr., aby okupić sobie przez to bezpieczeństwo posiadłości francuzkich Porto Nuovo i Kotonau; *przyp. red.*)

Paryż 29-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Z Tangeru donoszą, że plemiona Tua przyjęły protektorat marokański, pragnąc w ten sposób ustrzedz się aneksji francuzkiej.

Bukareszt 29-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Mikołaj Kreczulesko mianowany został posłem rumuńskim w Paryżu.

Bukareszt 29-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)— Zgromadzenie konserwatystów uchwaliło wystosowanie do Łazarza Katardżia prośby o zupełne zerwanie z Verneskiem.

Bukareszt 30-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)— Parlamentowi przedstawiony będzie projekt reformy sztabu jeneralnego.

Berlin 30-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce 194 10 (onegdaj 195.—)
Ruble na dostawę 193 25 (onegdaj 193.—)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Prenumeratorce.*— Zależy to od nadmiernej pobudliwość gruczołków potowych i może być tak dobrze objawem jakiejś choroby, jak tylko wprost właściwością indywidualną. Jako środek paljatywny możemy zalecić sz. pani obmywanie dłoni słabym rostworem ałunu.

— *Panu Ignacemu (B. w Ł.?)*— Zawiadomienia takie drukujemy tylko w ogłoszeniach płatnych.

— *Panu A. G. Kl. z Dzikiej.*—Niema.

— *Pani Z. P., stałej prenumeratorce.*— Najzupełniej podzielamy zdanie sz. pani. Polemizować nie warto, zwłaszcza, iż jeden głos i to po tylu latach opinji literackiej o autorze nie zmieni.

— *Panu L. W. z Chłodnej.*—To już nie nasza rola...

— *Panu P. B., stałemu prenumeratorowi.* — Mieszka przy ulicy Basztowej (ten adres wystarczy). Rezyduje: kawiarnia Szmitta. Listy odbiera: redakcja *Kurjera.*

— *Panu Bag.*—Niewiele to pomoże!

— *Cudzoziemcowi.*—Na zasadach zupełnej autonomji.

— *Pani Gorvé z Wołynia.*— Szkół takich niema. Kształcić się można w tutejszem Towarzystwie muzycznem; poinformuje sekretarz Aleksander Poliński, adres: plac Teatralny, w gmachu teatru.

-- *Prenumeratorowi.*— Przypuszczamy, iż rzecz cała polega na nieporozumieniu, które najlepiej sz. panu wyjaśni nasz sprawozdawca giełdowy (od godz. 2—4-ej po południu codziennie.)

— *Panu Józefowi Szlenkierowi.* — Wskazany przez sz. pana los, według naszych informacyj, nic nie wygrał.

— *Prenumeratorowi z Nowej Pragi.*— Wymieniona przez sz. pana premjówka m. Bukaresztu została wylosowana w d. 1-ym listopada r. 1889-go do amortyzacji na 20 franków.

— *Pani Anieli Przych. w Orszy.* — Wskazane przez sz. panią premjówki, według naszych informacyj, nic dotąd nie wygrały.

— *Stałemu prenumeratorowi od lat 18-tu.*— I my nie wiemy i zapytujemy w nrze wieczornym z d. 27-go b. m.

— *„Szemczykowi.“*—My nie—ale autor?...

— *Stałej prenumeratorce.*— Sz. pani jest w błędzie: autorka zastrzegła, ażebyśmy adresu jej nikomu nie udzielali. Nie widzimy najmniejszej przyczyny do wyrządzania jej przykrości.

— *Pani Z.*—Najzupełniej opinje sz. pani podzielamy: to też uogólniać nie należy!...

— *Panu J. S. Il.*—Wymawia się *Czykago.*

— *Panu St. Pień.* — Rzecz dość udatna, lecz tak, jak jest, wydrukowana być nie może, zmodyfikowana zaś odpowiednio, straciłaby całą swą wartość.

— *Panu Pap. w Sandomierskiem.*—Chcąc zapewnić się co do przyjęcia, które zależne jest od wakującego miejsca, należy uprzednio złożyć podanie na imię dyrektora zakładu, dra Hardina, w Tworkach. **Koszt utrzymania od 22—75 rs. miesięcznie.**

GIEŁDA.

Warszawa **d. 30-go listopada.**

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie brzmiały nader różnorodnie, wynosiły bowiem 192.50, 191.50 i 191, co odpowiada kursom 51.95, 52.22½ i 52.35 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze sttwierdzały niezmiennie słabe usposobienie rynku banknotów russkich w Berlinie, oraz podaż rubli ze strony spekulacji i słabą tendencję giełdy paryzkiej. **Nasze zebranie rozpoczęło obroty pod naciskiem znacznych ilości papieru regulacyjnego tanim kursem 51.50 (równia 194.20 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę przy silnem zaofiarowaniu do 51.30** (t. j. 194.90 m. za 100 rs.), podniosło ją jednak w końcu giełdy do 51.50, gdy zabrakło oddawców waluty. **Różnice pomiędzy początkowym i końcowym kursem Berlina wpłatowego były dziś żadne, również, jak i przy uwzględnieniu onegdajszego kursu końcowego.** W dostawach robiono dziś dość dużo. **Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu stycznia r. p.** po 52.25 i w końcu grudnia r. b. po **51.90, 51.85,** 51.80, 51.77½, 51.75 i 52.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 51.50, 51.47½, 51.45, 51.42½, 51.40, 51.37½, 51.35, 51.32½, 51.30 i 51.50, nie zatrzymując się dłużej przy żadnym z tych kursów. Inne niemieckie miasta bankowe z terminem sześciotygodniowym oddawano po 51.15. **Londyn** krótki bez ruchu. **Paryż** krótki nabywano, stosownie do notowań ceduły, po 41.52½. **Wiedeń krótki** bez obrotów.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie na Londyn 10.38 i na Wiedeń 88.75.

W papierach obroty średnie przy tendencji mocne. Żądano **za listy likwidacyjne** 98 i 97.50, **względnie do wielkości odcinków,** a otrzymano za kilka tysięcy rubli w sztukach po rs. 1,000 97.50, oraz za kilka tysięcy w drobnych sztukach po 97.30. Wschodnie pożyczki II-ej i III-ej em. w zaofiarowaniu po 101.50, wzięto kilkanaście tys. III em. po 101.25. Zabrano kilka pożyczek premj. z r. 1864-go po 239.50, kilka premjówek z roku 1866-go po po 221. Pożyczkę wewnętrzną 4% 1887-go I-ej em. ceniono po 95.75, nabyto zaś kilkanaście tys. po 94.90 i po 95. Wzięto kilka listów premj. szlach. pełnoopł. po 205.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 101.— I-ej ser. i po 100.25 II, III, IV i V-ej serji, a umieszczono kilkanaście tysięcy ostatniej serji po 100.10 i 100.15. Listy zastawne m. Warszawy **ofiarowano** po 101.75 I-ej ser., po 101.50 II-ej s., po 101.35 III-ej ser., po 100.20 IV-ej i V-ej ser., wzięto zaś kilka tys. po 99.60 99.75 i 99.90. Listy zast. m. Łodzi w żądaniu po 98.50 I-ej ser. i po 97.75 za II, III i IV serje. Obligi kanalizacyjne miasta Warszawy chciano oddać po 99.

Płacono za kupony celne po 1.67½, a za marki w got. 51.45, przy żądaniu 1.98 za kupony celne, 51¾ kop. za marki, 89 kop., za guldeny i po 41¾ kop. za franki.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe, zniżkowe. Berlin krótki ofiarują po 51.25.

Nieurzędowo żądano za Berlin krótki 51.60, **za Londyn krótki** 10.40, **za Paryż krótki** 41.60 **i za Wiedeń krótki** 88.90.

W. O.

Okowita. Wiadro 100% rs. 11.79 *netto.* Wiadro 78% rs. 9.38 — 2%. **Dowozów niema zupełnie. Usposobienie bardzo mocne.. Ceny warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 11.76.**

TELEGRAMY HANDLOWE.

Gdańsk 30-go listopada. — (*Tel. pryw. Kurjera warsz.*) — Za kryształ russki loco chcą płacić 14.90 i 14.95 **mar.** franco Neufahrwasser. Tendencja dla cukru słaba.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 30-ym listopada. Tendencja targu zbożowego w dniu dzisiejszym zarówno dla pszenicy, jako też i dla żyta, była niepewna. Pszenicy wystawiono na sprzedaż 900 korcy. W ilości tej znalazły się i gatunki wyborowe, ruch się zwiększył, płacono za wyborową 8.62½ do 8.70, za białą 8.30, za pstrą 7.80 do 8.05. Dowóz żyta wynosił 250 korcy. wyborowe kupowano po 7.80, średnie po 7.50. Owsa dowieziono 200 korcy i przy niezmienionem usposobieniu kupowano średni po 3 rs. do 3.10, wyborowego. ziarna nie było.—Targ zbożowy na Pradze spokojnem odznaczał się usposobieniem, ceny płacono zeszłotygodniowe z wyjątkiem tylko kaszy jaglanej, za którą przy bardzo chętnym i znacznym pokupie płacono ceny wyższe. Dowieziono wczoraj ogółem 71 wagonów zboża, z których 12 wagonów było żyta, 26 owsa, 1 gryki, 10 jęczmienia i 22 wagony kaszy jaglanej. Tendencja dla żyta stała, za wyborowe ziarno płacono 136—138 kop., za średnie 133—135 kop. Owies bez zmiany, wyborowy kupowano po 93 do 97 kop., średni po 86—92 kop., ordynaryjny po 80 do 85 kop. Gryka mocno, sprzedawano po 106—112 kop. stosownie do gatunku.. Jęczmień spokojnie, browarny 90 do 106 kop., na paszę 78—83 kop. Kasza jaglana mocno przy zwyżkowej dąności notowań, za średnią płacono 140 do 146 kop., za wyborową 148 do 156 kop. pud.

Wełna.—W ostatnim tygodniu dokonano następujących tranzakcyj w handlu wełną: W Ciechanowie sprzedano około 1,500 pudów po 66 tal. do Tomaszowa, w Rakowie około 400 pudów po 60 tal. do Łodzi, w miejscu zaś około 40 centn. do Kalisza po 78 tal. Wogóle w interesie wełny jest spokojnie. Pomimo obecnej obniżki kursu rubla, zagraniczni kupcy wełny trzymają się wyczekująco względem naszego produktu gdyż fabrykanci zagraniczni, wiedząc, że u nas w kraju są znaczne zapasy, żądają od tutejszych hurtowników poważnej redukcji cen, do której ci ostatni zastosować się nie mogą i że zagranicznym spekulantom znany jest skład naszej fabrykacji, skutkiem czego nie śpieszą się z przybyciem, spodziewają się bowiem, że waluta jeszcze bardziej obniżać się będzie. Zapasy wełny w składach banku państwa wynoszą około 23,000 pud., czyli o 1,500 pud. mniej niż w roku zeszłym; z tej ilości strącić należy około 1,200 pudów wełny, zakupionej przez zagranicznego kupca i nie odebranej oraz około 1,000 pudów należących do tutejszych fabrykantów; pozostaje więc przeszło 6,000 centnarów wełny niesprzedanej.

Wełna. Poznań 10 go listopada.—Obroty w ciągu dwóch ostatnich tygodni przybrały dość znaczne rozmiary, pomimo to nie można powiedzieć, aby ogólne położenie w handlu wełną było korzystne. Ceny obniżyły się przecięciowo o 5 marek. Sprzedano kilkaset centnarów wełny sukienniczej i na materje oraz około 400 centnarów wełny niemytej. Na prowincje nie dokonano żadnych obrotów. Dowozy na rynek tutejszy były nieznaczne.

Okowita. *Hamburg* 21-go listopada. (Sprawozdanie tygodniowe). — Od daty ostatniego sprawozdania naszego z dnia 7-go b. m., ceny okowity na rynku hamburskim podniosły się znacznie zarówno dla towaru z odbiorem natychmiastowym, jako też i na terminy późniejsze i wiosenne. Chwilowo tylko ceny się obniżyły pod naciskiem realizacji. Otwarta wciąż jeszcze żegluga umożliwia przybywanie transportów. Towar nadsyłany z krajów związku celnego znajduje pomieszczenie na potrzeby miejscowe, a ceny płacone są znacznie wyższe od cen osiąganych zagranicą. Skutkiem tego niemożliwe jest powiększenie zapasów lub też uregulowanie terminowych sprzedaży towaru krajowego. Dowozy zagraniczne ograniczają się na małych transportach, nadsyłanych z Czech. W Austro-Węgrzech ceny z powodu ożywionego wywozu, podniosły się bardzo; produkcja fabryk tamecznych powiększyła się tak dalece, że na rachunek sprzedawców z Czech dokonano tranzakcji pokryciowych z kontraktów dawniejszych. Z Francji donoszą o znacznej zwyżce cen spirytusu z powodu ożywionego również wywozu. Pomimo braku eksportu z targu tutejszego, daje się silnie uczuwać zupełny brak dowozów z Rosji. Notowano na wywóz: na listopad-grudzień 43 m. płacono, na grudzień-styczeń 1892 r. 43 mar. płacono, na kwiecień-maj 1892 r. 42½ m. płacono.

Libawa 23-go listopada. — Żyto (z gwarancją 120 f. hol.) suche litewskie 122—125 kop. Pszenica bez nabywców. Owsa i jęczmienia, którymi nie dokonano obrotów, nie notowano. Heczka bez ruchu. Groch suchy w towarze gotowym po 115 kop. Bób 115 kop. Wyka russka 90 kop. Fasola w towarze gotowym biała 115 kop., zielona 125 do 130 kop. Siemię lniane mocno 140 do 156 kop. Makuchy lniane i konopne bez ruchu. Otręby pszenne i żytni bez nabywców. Siemię konopne 170 kop. nominalnie. Lnica 105 do 115 kop. nominalnie za pud. Dowozy w d. 16-ym i 17-ym listopada wynosiły: 4 wagony żyta, 6 wag. jęczmienia, 14 wag. owsa i 312 wag. różnych innych towarów.

Łódź 25-go listopada. — Na tutejszych targach zbożowych pszenica ma dobry popyt, owies i żyto słabiej. Od piątku sprzedano na stacji towarowej 1,000 korcy owsa po rs. 3.10 do 3.20, 200 korcy żyta po rs. 7.50 do 7.70, 400 korcy jęczmienia po rs. 5.20 do 5.50. Ziemniaków dowieziono 5 wagonów, które sprzedawano po rs. 3 za korzec. Na Starym Rynku sprzedano pszenicy 300 korcy pszenicy po rs. 8.65 do 8.90. Ceny siana i słomy nie uległy żadnej zmianie, ale popyt na te artykuły poprawił się nieco.

Mąka. W ubiegłym tygodniu handel mąką wykazywał większe ożywienie. Większy ruch w zbożu nie pozostał bez wpływu dodatniego i na ceny mąki, aczkolwiek nie w tym samym stosunku, gdyż ceny mąki podniosły się tylko o 25 do 30 kop. na worku 5-pudowym. Chęć kupna była dość silna. Płacono za mąkę pszenną z młyna Słodowiec: 4/0 rs. 12.25, 3/0 rs. 12, 2/0 rs. 11.75, 1/0 rs. 11.25, № 1 rs. 10.75, № 2 rs. 10.25; z młyna Zegrzynek ceny takie same. Mąka żytnia od rs. 10 do rs. 11; Słodowiec i Zegrzynek № 3 rs. 8.50.

Cement wciąż bez zmiany, jak zresztą zwykle w porze niesezonowej, w której faktycznego ruchu prawie że nie ma. Jak to już zauważyliśmy, lokalne potrzeby są już prawie żadne, a kontrakty na przyszły sezon znacznie droższe, niż dotychczas, z powodu poczynionych przez obie fabryki większych zobowiązań. Na detal cement cokolwiek słabiej, gdyż składnicy posiadają jeszcze towar z dawniejszych tanich kontraktów.

Surowe produkty browarne. Dowozy **jęczmienia** w ubiegłym tygodniu były znaczne. Ceny nie uległy żadnym zmianom: za korzec czterorzędowego płacono od rs. 4.80 do rs. 5, za korzec dwurzędowego od rs. 5 do rs. 5.40. Zapytania o **słód** nadchodzą; za najlepszy żądano po rs. 2.05, za pud drugiego gatunku po rs. 1.90. Pud **kwiatu** sprzedawano po kop. 80. Handel **chmielem** ożywił się nieco. Jakkolwiek za granicą usposobienie dla chmielu jest mocne i tendencja zwyżkowa, na zwyżkę cen u nas ta okoliczność nie wpłynęła, płacono bowiem plantatorom za średnie gatunki, przeznaczone na wywóz do Anglji, po rs. 7 do rs. 11 za pud.

Odessa 24-go listopada. (Rynek zbożowy). Odeski rynek zbożowy w ostatnim tygodniu podlegał ciągłym fluktuacjom, które w końcu zmęczyły nawet najspokojniejszych kupców. Zwykle dzień rozpoczynał się spokojnie, lecz następnie liczne alarmy starały się przekonać posiadaczy pszenicy, iż zakaz wywozu tego ziarna został już ogłoszony, skutkiem czego spokój ranny zamieniał się wieczorem w gorączkowe ożywienie. Stan ten trwał do soboty przeszłej, w którym to dniu zarząd celny otrzymał urzędową depeszę z Petersburga, donoszącą o zamknięciu wywozu pszenicy. Zakaz ten dla Odesy jest nader ciężkim, żyje ona bowiem, jak wiadomo, tylko ze swego handlu eksportowego. — Temperatura powietrza jest w dalszym ciągu względnie łagodna i wilgotna, co jest dość pomyślne dla stosunków wiejskich. Wiadomości nadchodzące z gub. besarabskiej i podolskiej twierdzą, iż stan rolnictwa jest zadawalniający. Zdaje się, iż rzeczywiście zasiewy powschodziły bardzo dobrze w tych miejscowościach. Od d. 13-go do 23-go listopada wywieziono 4,249,663 pudów zboża. Cyfry te wykazują zwyżkę w ilości około 2,000,000 pudów względnie do eksportu z roku zeszłego za odnośny okres czasu. Niepotrzebujemy dodawać, iż posiadacze pszenicy wykazali ogromną działalność przy wywozie tego ziarna w ostatnim tygodniu. — Zapasy w Odesie w d. 23-im listopada r. b. wynosiły: 200,000 czetwierti girki i 50,000 czetw. jęczmienia na statkach.

Sprzedano ogółem na targu odeskim:

	od 11 listop. do 16 listop. 1891 r.	od 17 listop. do 24 listop. 1891 r.	od 13 stycz. do 24 listop. 1891 r.
Pszenicy ozimej . .	30 000	51,000	1,389,000
Sandomierki . . .	4,000	600	54,850
Girki	42,000	141,000	1,258,100
Pszenicy jarej . . .	—	—	8,300
Żyta	—	2,000	243 500
Jęczmienia	7,000	—	474,200
Kukurydzy	—	—	261,510
Siemienia lnianego .	1,500	800	13,200
Rzepaku	700	—	1,700
Ogółem czetwierti .	85 200	195.400	3,704,360

Cukier. *Petersburg* 21-go listopada. — Petersburski rynek cukrowy utrzymał ceny pomimo nader spokojnych wogóle obrotów. Podaż i popyt były niewielkie, a posiadacze wobec większych zaofiarowań ze strony nabywców, nie objawiali skłonności do ustępstw. Skutkiem tego obroty ograniczyły się w ciasnem kole. Mączki cukrowej krystalicznej sprzedano kilka tysięcy pudów w towarze gotowym po rs. 4.57½. Na dostawę nie zrobiono nic wcale. Mączka mielona miała ruch ospały; drobnostkę tylko zakupiono po rs. 4.67½. Rafinada miała ruch bardzo spokojny.

Szachy.

W lipcu r. b. odbył się w Shaneatles (niedaleko od New-Yorku) zjazd amerykańskich szachistów. Na turnieju nagrody otrzymali: Hanham i Hodges. Match rozegrany tamże między Delmarem i Pollockiem wypadł na korzyść pierwszego Steinitz popisywał się grą pamięciową, wygrawszy dwie prowadzone jednocześnie partje z pp. Hodges i Rogers.

Jedną z nich podajemy:

12. Partja wiedeńska.

	W. Steinitz białe:	*A. Hodges* czarne:
1)	E2—E4	E7—E5
2)	B1—C3	F8—C5
3)	F2—F4	C5 : G1
4)	H1 : G1	D8—H4+
5)	G2—G3	H4—E7
6)	F4 : E5	B8—C6
7)	D2—D4	F7—F6
8)	C3—D5	E7—D8
9)	C1—F4	G7—G5
10)	D1—H5+	E8—F8
11)	F1—C4	G5 : F4
12)	G3 : F4	C6 : D4
13)	D5 : F6	D8—E7
14)	C4 : G8	D4 : C2+
15)	E1—D1	H7—H6
16)	G8—B3	C2 : A1
17)	H5 : H6 i w następnem posunięciu mat.	

Na odbytym również r. b. we wrześniu turnieju londyńskich szachistów w Simpsons Divan pierwszą nagrodę otrzymał R. Loman (wygrawszy 7½ partyj z 10-ciu); drugą—van Vliet (7). Jedną z partyj dziś ogłoszamy, przyznając zresztą, że w ogóle nie przedstawiają one większego interesu z powodu braku w nich ciekawych kombinacyj.

13. Partja francuzka

	R. F. Fenton białe:	*S. Tinsley* czarne:
1)	E2—E4	E7—E6
2)	D2—D4	D7—D5
3)	B1—C3	G8—F6
4)	C1—G5	F8—E7
5)	G5 : F6	E7 : F6
6)	E4—E5	F6—E7
7)	D1—D2? jest to nowość nie zasługująca na bliższą uwagę; białe co najmniej naprożno tracą tempo.	
7)	.....	C7—C5
8)	C3—D1	C5 : D4
9)	D2 : D4	B8—C6
10)	F1—B5	O—O
11)	B5 : C6	B7 : C6
12)	G1—E2	C8—A6
13)	D4—D2	D8—C7
14)	F2—F4	F7—F6
15)	E5 : F6	E7 : F6
16)	O—O	A8—E8
17)	F1—F2	A6 : E2
18)	F2 : F2	F6 : B2
19)	A1—B1 jeżeli D1 : B2, to C7—B6+ i B6 : B2.	
19)	.....	B2—A3.
20)	G2—G3	A3—C5+
21)	G1—G2	E6—E5
22)	D2—E1	E5—E4
23)	C2—C4	C7—F7
24)	C4 : D5	C6 : D5
25)	B1—B5	C5—B6
26)	D1—C3	E8—D8
27)	E1—D1	G7—G5
28)	C3 : D5	G5 : F4
29)	G3 : F4	E4—E3
30)	D1—B3	F7 : G7+
31)	G2—F3	G8—H8
32)	E2—G2	G7—D4
33)	F3—E2	P8—E8
34)	B3—D3	D4—A1
35)	E2—F3 błąd, który czarne energicznie wyzyskują; należało grać D3—C2.	
35)	.....	E3—E2
36)	G2 : E2	A1—F1+
37)	F3—G3	E8—G8+
38)	G3—H4	D8 : D5
39)	B5 : D5	F1 : F4+
40)	H4—H5	F4—G4+ i w dwóch posunięciach mat.

Poniżej zamieszczamy trzy ciekawe studja B. Horwitza, zmieniając tylko w podpisie pierwszego twierdzenie na zapytanie.

V. Białe: Król H6. Laufer B5. Koń D7. (3).
Czarne: Król G8. Laufer C8. Koń C1. Pion C5. (4).
Czy białe mogą przy najlepszej obronie czarnych wygrać?

VI. Białe: Król H7. Laufer F6. Piony: E7, B7, C6. (5).
Czarne: Król E8. Królowa B8. Piony: F7, C7. (4).
Białe zaczynają i wygrywają.

VII. Białe: Król B2. Piony: F5, G4, H4. (4).
Czarne: Król G2. Laufer F7. Piony: B3, H6. (4).
Białe zaczynają i wygrywają.

W dniu 12-ym b. m. wyjechał z Petersburga do Paryża p. M. Czygoryn, zkąd w d. 21 tegoż miesiąca miał udać się przez Havre do Hawanny dla rozegrania matcha swego z W. Steinitzem. Walka rozpocznie się prawdopodobnie z końcem grudnia r. b.

Włoskie losy Czerwonego Krzyża
z 1885-go r.

Losowanie z d. 2-go listopada 1891-go r.

A) Wygrane:

Serja	Nr	Wygrał lirów	Serja	Nr	Wygrał lirów
1375	14	50	6254	6	2000
3473	37	50	6854	33	50
4520	16	1000	9440	18	100000
5034	34	50	9661	16	50
5563	36	50	10077	30	1000
5822	5	50			

Wypłata wygranych za złożeniem obligu wraz z kuponem premjowym od d. 10-go listopada 1891-go r.

B) Amortyzacja:

Wylosowano następujących 12 seryj:
604 2613 2775 3893 4952 6415 6495 6565 7990 8939 9027 10426.

Wypłata zawartych w tych 12-tu serjach 600 losów po 30 lirów od d. 10-go listopada 1891-go r.

Cyrk przy ulicy Ordynackiej
Cyrk Ernesto Ciniselli.

Dziś wielkie urozmaicone przedstawienie. Między innemi ***Divertissement baletowe*** odtańczą solistki M-lle ***Martha Fister, Bertha Hoppe*** i cały Corps de ballet. Oprócz tego występ wszystkich artystów, artystek i klownów, a także jeżdżenie w wyż. szkole i z wolnej ręki wyprowadzenie koni tresow. najlepszej rasy. Szczegóły w afiszach. Początek o godz. 8-ej wiecz. 1653r

A. KIERST i S-ka

5 Mielańska 5 (wprost Danielewiczowskiej).
Poleca na sezon zimowy w wielkim wyborze ***Kaftaniki i Kalesony*** trykotowe „S-mu" dra ***Jaegera*** po cenach niepraktykowanie nizkich!!! 4132

BARDZO STARE
Węgierskie i Francuskie Wina
rzadkie gatunki z r. ***1827 i 1834*** w handlu ***I. Korneckiego Marszałkowska 107*** róg Chmielnej. 4112

Dr med. ***Adolf Kozerski***, odbywszy praktykę szpitalną jako hospitant kliniki profesora Kaposi'ego w Wiedniu, udziela porady lekarskiej w chorobach skórnych i wenerycznych rano do 10, po poł. 4—6. Od 1—2 przyjmuje wyłącznie kobiety. Próżna nr 3. 3843

— ***Kąpiele elektryczne*** o prądzie stałym lub przerywanym, używane ze skutkiem w cierpieniach reumatycznych, newralgjach, oraz w rozmaitych postaciach osłabienia i rozdrażnienia nerwowego, świeżo urządzone, wydają się pod ścisłym nadzorem lekarzy w zakładzie hydropatyczno-pneumatycznym, Obożna 5. (3)

Dr GROER
wyjechał na parę miesięcy do Nicei. Zamieszkał w Château des Beaumettes. 1655r

— Dr ***Adam Chojko*** osiadł w ***Kazimierzu*** nad Wisłą. 4141

4051 Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Krak.-Przedm. 63.

— ***Czapeczki futrzane*** damskie w różnych fasonach po rs. 3.50 do nabycia tylko w fabryce S. H. Dąbrowskiego Żabia 2. 4045

— Dr ***Władysław Gajkiewicz*** (Marszałkowska 115) powrócił. 4152

OBWIESZCZENIE.

Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego

podaje do powszechnej wiadomości, że za Listy Zastawne w dniach 19 i 20 września (1 i 2 października) r. b. wylosowane, oraz za kupony płatne w terminie 10 (22) grudnia r. b. kasa główna Towarzystwa dopełnia wcześniejszej wypłaty codziennie z wyjątkiem świąt od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu z potrąceniem od wylosowanych Listów Zastawnych procentu za brakujące dni do oznaczonego wyżej terminu płatniczego w stosunku 5% rocznie zaś od kuponów takiegoż procentu escontowego, oraz opłaty na rzecz skarbu tytułem podatku dochodowego w ilości 5%.

Prezes, radca tajny ***A. Toloczanow.***
1430r Naczelnik kancelarji ***Ignacy Górski.***

L. MIASKOWSKI
(Wierzbowa nr 1),
powrócił z Paryża i poleca zakupione i już otrzymane ***ostatnie nowości*** na sezon bieżący

OBWIESZCZENIE.

Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego

podaje do powszechnej wiadomości, że dla ułatwienia odbioru należności za Listy Zastawne w dniach 19 i 20 września (1 i 2 października) r. b. wylosowane, jak niemniej za kupony w 2-em półroczu r. b. do wypłaty przypadające, należność za papiery te, o ile przed dniem 28 listopada (10 grudnia) r. b. złożone zostaną do sprawdzenia, wypłacaną będzie od dnia 2 (14) grudnia r. b., to jest przed terminem 10 (22) grudnia r. b. w którym należności o jakich mowa stają się wymagalne.

W tym celu dyrekcja główna przyjmować będzie do wcześniejszego sprawdzenia tak Listy Zastawne wylosowane jak i kupony bieżącego półrocza, a to za rewersami z księgi sznurowej wydawanemi, aż do włącznie dnia 27 listopada (9 grudnia) r. b. codziennie z wyjątkiem świąt od godziny 10-ej zrana do 1-ej z południa.

Objaśnia przytem dyrekcja główna, że na zasadzie Najwyżej zatwierdzonych w d. 20 maja 1885 r. przepisów o podatku dochodowym od kapitałów, potrącaną będzie od kuponów opłata na rzecz skarbu w ilości 5%.

Prezes, radca tajny ***A. Toloczanow.*** 1429r
Naczelnik kancelarji ***Ignacy Górski.***

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Przypominam się twej pamięci najdroższa. Tak mi smutno i tęskno, że nie mogę znaleść sobie miejsca. Wiem, że źli ludzie nieomieszkali oczerniać mnie przed tobą. Przysięgam jednak, że wszystko jest fałszem niegodnym i bezczelną potwarzą. Miłość świętą i nieskalaną noszę i piastuję w duszy dla ciebie jedynej, jak pamiątkę najdroższą. Jakżem szczęśliwy gdy widzę cię choć w sennem marzeniu. Czekam wiadomości od ciebie pod tym samym adresem.
4177 222 EEE.

— Do dzisiejszego numeru dołączono dla prenumeratorów na prowincji Listy zwrotne ***Kurjera warszawskiego.***

Kurs giełdy warszawskiej.
Dnia 30 listopada 1891 r.

	Żąd.	Płac.
Weksle.		
Berlin 100 mar. z krót. term.	—.—	—.—
Londyn 1 funt. ster. „ „	—.—	—.—
Paryż 100 franków „ „	—.—	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	—.—	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	101.—	—.—
„ „ „ małe	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	101.75	—.—
„ „ „ II	101.50	—.—
„ „ „ III	101.35	—.—
„ „ „ IV	100.20	—.—
„ „ „ V	100.20	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	93 50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	98.—	—.—
„ „ małe	97.50	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	101.50	—.—
II „ „ 100	101.50	—.—
III „ „ 100	—.—	—.—
4% nowa pożyczka	95.75	—.—
Listy wileńskie długotermin.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)
Od Listów zas. ziemskich 5% kop. 187[1]
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 56[7]
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 17[1]
Od Listów likwidacyjnych kop. 172[1]
Od Obligów m. Warszawy 40[5]

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO
Dnia 30 listopada 1891 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	780	805
„ „ biała . . .	—	—	830	—
„ „ wyborowa .	—	—	862	870
Żyto wyborowe 232 funt .	—	—	780	—
„ średnie	—	—	750	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	300	310
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—

Winotłocznia R. Morozowicza

Miodowa 6.—Filja: Plac Ś-go Aleksandra 18.

Przez pięć lat istnienia rozwinąwszy należycie produkcję na odpowiednią skalę, stosując pod względem technicznym najnowsze ulepszenia i posiadając w zapasie przeszło 200,000 butelek wina, jestem obecnie w możności dostarczenia odbiorcom moim produktu należycie wystałego, długotrwałego, wyśmienitego smaku.—Prócz tych zalet, wina moje wyróżniają się bezwzględną czystością jako przyrządzane bez dodatku spirytusu, farb, gliceryny, sztucznych zapachów i t. p. powszechnie używanych przymieszek.—Pragnący zwiedzić moje piwnice wraz z olbrzymiemi zapasami, mają wolny wstęp każdodziennie.

W sklepach moich wydaje się wino na lampki, grzane z korzeniami, polewkę i t. p. 1901r

R. MOROZOWICZ.
Miodowa 6.—Plac Ś-go Aleksandra 18.

KALENDARZ HANDLOWY
na rok 1892
wyszedł z druku.

Cena rs. 1, z przesyłką na prowincję rs. 1 kop. 80.—Do nabycia w Administracji „Gazety Handlowej" (Mazowiecka 8) i we wszystkich księgarniach. 1953r

Wypożyczalnia (Czytelnia)
KSIĄŻEK
polskich i francuzkich,

przy Księgarni i Składzie Nut **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika. 1080r

Filozofja Historji
Narodu Polskiego,
przez
Juljusza Niemirycza,

Dzieło ogromnej doniosłości i nauki, doprowadzone wszechstronnie do r. 1889.

Zadaniem jego jest „zbadać" cel bytu Narodu Polskiego, miejsce jakie zajął wśród innych, posłannictwo jakie spełnił i powody jego upadku.

Cena za dwa duże tomy rs. 4, w ozdobnej oprawie rs. 5.50

Skład główny w księgarni
Edwarda Kolińskiego,
Marszałkowska 122, 1675

RESTAURACJA
Amerykańska

przy ul. Miodowej № 6, w podwórzu, nabytą została przez nowego właściciela, wydaje **Śniadania, Obiady i Kolacje**, z czem się poleca Szanownej Publiczności.
1646 Z szacunkiem
Jan Lewiński.

WINO SZAMPAŃSKIE
Meteor
znajduje się we wszystkich pierwszorzędnych handlach i restauracjach 1485r

WIELKA WYPRZEDAŻ

wyrobów platerowanych, wysortowanych z cennika fabryki B-ci Buch, powierzoną została firmie J. K. GŁAZIEWICZ, ulica Senatorska № 10.

NORBLIN i S-ka.

Powołując się na powyższe, niniejszym mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż wyprzedaż rozpoczęła się dnia 24 b. m., z ustępstwem 40 procent od cen hurtowych.

1649 Z poważaniem ***J. K. GŁAZIEWICZ***, Senatorska Nr 10.

FRANCUZKIE KNOTKI DO LAMPEK.

HURTOWNIE i DETALICZNIE



Skład M. Maszkow!

Krakowskie-Przedmieście Nr 23, róg Trębackiej,

poleca:

HERBATĘ świeżą i wyborową od rs. 1 kop. 20 do rs. 4 za funt, szczególniej gatunki w cenie **rs. 1 kop. 80, rs. 2, rs. 2 k. 20, i rs. 2 k. 60,** odznaczające się wyjątkowym **smakiem i aromatem.—SAMOWARY** najnowszych fasonów tombakowe i mosiężne z celniejszych tulskich fabryk. —**Miseczki, Czajniki, Maszynki do kawy, Noże stołowe, Szczoty, Miednice** i t. p. Wybór znaczny. Ceny bardzo umiarkowane. 1676

HURTOWNIE i DETALICZNIE

FRANCUZKIE KNOTKI DO LAMPEK.

NAJWYŻEJ zatwierdzone Towarzystwo Akcyjne

„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne,"

Izmajłowski Prospekt Nr 27, w St.-Petersburgu.

PUDER TŁUSTY

biały, różowy i Rachel, pudełko kop. 50,

Puder Veloutine,
Puder Dongola,
Puder de Ninon,
Bielidło i Róż.



Cecha Fabryczna.

Kupujący raczą zwracać uwagę na Cechę Fabryczną, tu obok zamieszczoną i żądać autentyczności firmy: **„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne,"** Wyroby St.-Petersburskiego Laborator. Chemicz., są do sprzedania we wszystkich znaczniejszych Perfumerjach, oraz w Składach Materjałów Aptecznych. 1587r

---



OSTRYGI HOLENDERSKIE

codziennie świeże

w Handlu Win i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa Nr 9. 1624r

Dla PP. Gospodyń.

Wielka oszczędność czasu i pieniędzy,

Kawa hygieniczna i mielona do mleka i śmietanki,

znana z wybornego smaku i pożywności, w odmiennem opakowaniu znajduje się w składzie towarów russkich Stanisławskiego, pod Teatrem. 1605

Młyn wodny

w Majoracie, z najnowszem całkowitem urządzeniem, z mieszkaniem dla młynarza oraz z zabudowaniami gospodarskiemi i osadą włókową, położony w powiecie Grójeckim, dwie mile od stacji Ruda Guzowska, jest zaraz na korzystnych warunkash do wydzierżawienia. Wiadomość: Królewska 25, m. 3. 1653

DYREKCJA Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej

1913r

podaje do wiadomości, że na mocy art. 90 Ustawy Ogólnej Dróg Żelaznych rossyjskich, w dniu 25 Lutego (8 Marca) 1892 r., o godzinie 10 rano, na stacji towarowej Warszawa, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację, 9 wagonów desek, wysłanych przez Braci Ginsberg, na okaziciela za frachtami „Sosnowice—Warszawa" №№: 16126, 16127, 16352, 16406, 10407, 16408, 16482, 16666 i 16711, przybyłych w miesiącu Lipcu r. b., a d otychczas nie odebranych przez interesantów

---

Kalendarze Józefa Ungra na rok 1892.

KALENDARZ WARSZAWSKI ILUSTROWANY POPULARNO-NAUKOWY.

Wydany obecnie kalendarz na rok 1892, liczy 47 rok istnienia, mieści w sobie artykuły celniejszych w literaturze naszej pisarzy, dział informacyjny, taryfę domów w Warszawie i przyłączoną Nową Pragą, Kamionkiem i Szmulowizną, przepisy pocztowe i telegraficzne. **Cena kop. 50.**

Dziennik

Cena egzemplarza ozdobnie oprawionego kop. 30.

KALENDARZ ŚCIENNY

Cena egzemplarza kop. 15.

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH.

Osoby zamieszkałe na prowincji, jeżeli pod adresem wydawcy nadeszlą **rubla jednego** na powyższe **trzy** kalendarze, otrzymają takowe **franco**, jeżeli zaś nadeszlą na którykolwiek egzemplarz pojedyńczy, w takim razie uprasza się o dołączenie po kop. 10 do każdego egzemplarza na koszta przesyłki.

Nabywcy Kalendarza mają prawo do nabycia za rs. **dwa** w Warszawie, a rs. **2 kop. 50** na prowincji **czterech kopij dzieł sztuki**. Szczegółowe objaśnienie w Kalendarzu na papierze kolorowym. 1520

Adres: JÓZEF UNGER, Warszawa, Nowolipki 2406 (7 nowy), wprost Dzikiej.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 9 (21) Grudnia r. b., o godz. 12-ej w południe odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w roku 1892—20 koni dla Warszawskiej Straży Ogniowej, od rs. 240 za konia.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1952r

---



FARBA do włosów W. HENNA

w Wiedniu,

z Orzechów Włoskich.

Środek nieszkodliwy, służący do prędkiego ufarbowania włosów, głowy lub brody, na kolory: czarny, blond, ciemno i jasno kasztanowaty.—Cena za flakon wraz z przesyłką rs. 3.—**Skład Główny na Rossję**

B. AURICH,

w ST.-PETERSBURGU, **Kołokolnaja 18.** 1781r

WYPRZEDAŻ

zupełna porcelany, szkła, tac, noży, zabawek, z powodu zwinięcia interesu. Ceny niżej kosztu.

№ 41. Nowy-Świat № 41.

Wereitin. 1677

Świeżo wyszło z druku dzieło

Przewrót umysłowy w Polsce

WIEKU XVIII, studja historyczne

Władysława Smoleńskiego.

Cena rs. 2 kop. 50.

We wszystkich księgarniach. 1943R

OGŁOSZENIE. LICYTACJA

głośna i przez opieczętowane deklaracje, na **dostarczenie** w roku 1892 około **20,000 pudów mięsa**, dla wojska i mieszkańców **Fortecy Iwangrodzkiej**, odbywać się będzie w Iwangrodzie w Sztabie Fortecznym, we Środę, dnia 4 (16) Grudnia r. b., o godzinie 1-ej po południu.—Nadmienia się, iż bydło przypędza się do Fortecy Iwangrodzkiej i zabija w miejscowym szlachtuzie.

Dla przyjęcia udziału w licytacji wymaganem jest **wadjum** w ilości rs. **czterech tysięcy** (rs. 4,000).

Warunki szczegółowe, dotyczące powyżej wymienionego dostarczenia, odczytywać można w Sztabie Fortecy Iwangrodzkiej każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne. 1923r

---

KEFIR

z mleka świeżego i przegotowanego, wyrabia stale Apteka

E. GESSNERA,

Aleja Jerozolimska 27, róg Kruczej, w Warszawie. Dostać można w b. wielu Aptekach warszawskich. 1634

TRUMNY metalowe, WIEŃCE

od 25 do 120 cm. średnicy, od 75 kop. do rs. 130. Gerlandy i Kwiaty, Szarfy z napisem.—Handlującym rabat.—Fabryka Lamp, Latarń, Wyrobów Metalowych,

Nowy-Świat 70, 1888r

F. TRELLE.





Przeniesiony Kantor
F. ŁAPIŃSKIEGO,

z ulicy **Jerozolimskiej № 63**, na ulicę **Marszałkowską № 101** (róg Jerozolimskiej, dom L. Marconiego).

Najdawniejszy, **27 lat** egzystujący handel **Węglem i Drzewem.**

Kantor otwarty od godziny 8-ej rano do godziny 7-ej wieczór. 1496r

Skład ulica Towarowa № 2, otwarty od godziny 6-ej rano do godziny 7-ej wieczór.

Telefony. F. ŁAPIŃSKI.

Wielki złoty medal w Paryżu 1889.

Perfumy, Mydła i Kosmetyki

wyrobu fabryki

A. RALLET & Comp.

Dostawców Dworu Cesarskiego. 1482r



Mydło glicerynowe: aux fleurs,
„ des Princes,
„ à la Rose de Kezenlyk.
Puder: Velours, Iris blanc itp.

do nabycia we wszystkich znaczniejszych sklepach perfumerji, fryzierskich, galanteryjnych, aptecznych itp.

Reprezentant **T. D. ŁAPIŃSKI, Królewska 49.**

SKŁAD WIN FELIKSA POTRZEBSKIEGO,

egzystujący od 1835 roku na rogu ulic Chmielnej i Nowego-Światu.

poleca ***Wina czyste naturalne*** oryginalne ***francuskie, hiszpańskie,*** a szczególnie ***węgierskie,*** począwszy od **wystałych zieleniaków aż do** bardzo starych i rzadkich gatunków, tak ***wytrawnych,*** jak ***tokajów,*** a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na butelki, garnce, gąsiory i beczki. Poleca się również dla chorych rekonwalescentów oryginalne i ***stare Cognaci,*** zalecane przez panów Lekarzy. Również jak dawniej w pokojach gościnnych wypić zawsze można kieliszek zdrowego wina. Panom handlującym odstępuje się rabat. 1927R

Nauka i wychowanie.

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 164r

A) Zakład froeblowski Marji Keller, Senatorska 11, dawny dom Roezlera. Po południu oddzielne lekcje gimnastyki. 35421

Buchalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, b. wieloletni zastępca Danilewicza, autora buchhalterji, Chmielewski. Bracka 5. 3172r

Bony francuzki świeżo przybyłe do umieszczenia. Biuro nauczycielskie, Max, Szkolna 8, pierwsze piętro. 35452

Buchalterji wyucza z upoważnienia władzy specjalista S. Rogulski, ulica Erywańska 8. 34959

Buchalterji wyucza nauczyciel specjalista, Gustaw Chwat, autor „Buchalterji dla Samouków." (całość rubla). Niecała 4. 34788

Młoda niemka z francuzkim, dyplomowana, udziela konwersacji i lekcyj, buchalterji i korespondencyj handlowej, także u siebie. Złota 16, m. 16, od 12—1 i 8—9. 35450

Nauczycielka z patentem wyższym, specjalistka w matematyce, przygotowywa do gimnazjum i udziela korepetycyj po 3 rs. miesięcznie. Nowy-Świat 21. Sklep. p. Tarnowskich. 35386

Nauczycielka odznaczona złotym medalem, pedagogicznie wykształcona, udziela lekcyj. Jerozolimska 78, m. 32. 35584

Najtańsza w kraju, zatwierdzona przez wyższą władzę dyplomowana szkoła kroju i szycia sukien, okryć damskich. Krój uznany za najłatwiejszy. Przy szkole pracownia sukien, okryć damskich. Zofja Miniewska. Żórawia № 26. 35579

Poszukuję korepetytora na wyjazd do przygotowania 2-ch chłopczyków do wstępnej i 2-ej klasy. Oferty pod lit. W. P. 35499

Pół-ceny na prośby wielu niezamożnych za kursa rzemiosł jedynie w grudniu. Żeńska Szkoła Rzemiosł Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. 35084

Potrzebny nauczyciel do chłopca, zamieszkały w okolicach rogatek Wolskich. Wiadomość: Podwale 22, mieszkania 4, od 11-ej do 12-ej w południe. 35372

Rodowita francuzka mająca upoważnienie poszukuje lekcyj. Adres: Świętokrzyzka, w sklepie spożywczo-kolonjalnym № 20. 35426

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj korepetycyj za obiady lub pieniądze. Krucza № 31—57. 3449r

Student matematyk, z dobrym niemieckim, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Wspólna 32—1. 3450r

Student, posiadający gruntowną znajomość języków starożytnych i matematyki w zakresie gimnazjalnym, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Bracka № 5, m. 19. 3451r

Za skromne wynagrodzenie uczę dzieci początków i przygotowuję do gimnazjum. Szczygla № 6—8, m. 3. 35180

Doniesienia osobiste.

Kawaler, katolik, lat 30, pragnie ożenić się z panną, katoliczką, lat 26—28, brunetką, miłego usposobienia i dobrze wychowaną, a mającą pewnego posagu rubli dziesięć tysięcy, posiada bowiem również tyle wartujący interes, znany ogólnie jako dobrze prosperujący.— Łaskawe oferty uprasza dla „Przemysłowca" poste-restante Warszawa. O złożeniu prosi zawiadomić przez Kurjer Warsz. 35034

Mińsk gub. „J." list wysłany. 35610

Wieśniaczka została w Warszawie do stycznia. 3435

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu, (gruntownie francuzki, włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 34487

Administracji dużego domu poszukuje energiczny, doświadczony, sumienny rządca. Kaucji 2,500 rs., poważne rekomendacje. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Administracja." 35536

Bona niemka, przybyła z Berlina, z doskonałą krawiecczyzną, zaraz przyjmie miejsce.— Oferty składać w Kurjerze dla „Emilji." 35591

Bona francuzka przybyła, poszukuje miejsca na wsi. Mazowiecka 20, m. 22. 35498

Cudzoziemka z doskonałym angielskim i włoskim ma jeszcze kilka godzin wolnych. Oferty proszę składać w Kurjerze Warsz. pod lit. L. M. 3447r

Handlowiec z kaucją, młody, inteligentny i energiczny, władający kilkoma językami, poszukuje od 1-go grudnia r. b. posady zarządzającego w handlu towarów kolonjalnych lub innym, również w kantorze. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod „№ 32." 35594

Młody człowiek, lat 17, posiadający polski, russki, niemiecki, z praktyką handlową, poszukuje posady w interesie handlowym lub przemysłowym. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod N. M. 35368

Młody człowiek, ukończywszy 6 klas i otrzymawszy stopień pomocnika aptekarskiego, poszukuje miejsca w tym fachu lub w innym. Ogrodowa № 23, mieszk. 3. 35381

Od rs. 100 do 300 nagrody, kto wyrobi posadę młodemu handlowcowi, znającemu języki russki, niemiecki, francuski i buchalterję podwójną. Oferty składać proszę do Kurjera Warsz. pod wyrazem „Wiktor." 35194

Panna znająca krój francuski i krawiecczyznę szuka zajęcia prywatnie. Graniczna № 9, m. 17. 35593

Poszukuję posady inkasentą, magazyniera, bufetowego etc. z kaucją 2,000 rs. Oferty do Kurjera sub „Inkasent." 35574

Poszukuję miejsca kasjerki lub sklepowej ze złożeniem kaucji. Chmielna № 60, m. 23, 4—6-ej. 35389

Student uniwersytetu, będąc w krytycznych warunkach materjalnych, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Poste-restante „Studentowi." 35445

Trzej młodzi, wykwalifikowani subjekci cukierniczy, poszukują kondycji tu lub na wyjazd za utrzymanie 6—10 rs. miesięcznie. Oferty w Kurjerze „Cukiernik." 35276

Urzędnik magistratu, obznajmiony z czynnościami administracyjnemi i meldunkowemi, z poważnemi rekomendacjami, a w razie potrzeby i z odpowiednią kaucją, poszukuje miejsca rządcy domu. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod adr. J. K. 3140r

Znam języki polski, niemiecki, russki i buchalterję, z czynnościami kantorowemi obeznany jestem. Szukam pracy. Sienna № 17, mieszk. 2. 35583

Znam krój, krawiecczyznę, bieliznę, znacznie, poszukuję miejsca do zarządu domem lub do dzieci. Nowy-Świat № 22, stróż wskaże. 35608

50 rs. lub więcej nagrody za umieszczenie młodzieńca w fabryce wyrobów mechanicznych, garbarni, cukrowni lub innych lub też w której z instytucyj w Warszawie lub na wyjazd, z utrzymaniem od rs. 200. Oferty przyjmuje Kurjer sub B. R. 50. 35609

b) Zaofiarowane.

Ajenci, mający stosunki z prywatną klijentelą w Warszawie, znajdą korzystne zajęcie w składzie naczyń kuchennych, ul. Senatorska 22. 35573

Do pewnego wydawnictwa. Literat władający piękną polszczyzną, chcący przyjmować korektę literacką artykułów beletrystyczno-historycznych i przekłady, raczy, powoławszy się na swoje prace ogłoszone drukiem, nadesłać ofertę z warunkami Warszawa poste-restante „Wydawcy W." 35254

Gorzelniczy pomocnik otrzyma zaraz posadę, za tymczasowo nie wielkie wynagrodzenie u Krojcyngiera w gorzelni Tichinicze przez Rohaczew gub. Mohilewskiej. 35577

Komisjoner na Rosję, któryby chciał objąć kolekcję wzorów na swój koszt galanteryjno-skórzanych. Potrzebny ajent. Ulica Przejazd № 2. 3423r

Maszynistka i dwie podręczne zupełnie uzdolnione do bielizny męzkiej potrzebne zaraz. Elektoralna 37, Kubalska. 35387

Panna potrzebna uzdolniona do krawiecczyzny i uczennica. Nowolipie 5, m. 2. 35427

Potrzebna bona francuzka na wyjazd, znająca gruntownie języki francuski i niemiecki, z dobremi świadectwami. Adres: Plac Warecki, poczta, № 19 mieszkania. 35453

Potrzebny majster do fabryki octu. Ul. Hoża 8. 35147

Potrzebuję zdolnej kucharki od Nowego Roku, któraby zarazem wykonywała obowiązki pokojówki. Wynagrodzenie może być wyższe od praktykowanego zwykle. Dobre świadectwa, które zostaną na miejscu sprawdzone, konieczne. Zgłaszać się: Ciepła 12, między 2—4 tą. 3421r

Potrzebna zaraz bona niemka. Piękna № 5 mieszk. 2. 35388

Potrzebne są panny do zwijania kwiatów, podręczne i uczennice. Wiadomość: Elektoralna 5, m. 15. 35362

Potrzebny jest do młyna parowego na prowincji majster młynarski, obeznany z walcami—kawaler. Wiadomość: Ogrodowa № 42, u właściciela domu. 35598

Potrzebna maszynistka do bielizny męzkiej. Piwna № 35, m. 12. 35548

Uczeń do cukierni potrzebny. Róg Brackiej i Alei Jerozolimskiej № 16. 35385

Kupno i sprzedaż.

Azjatyckie portjery do 4 drzwi lub okien, wyszywane jedwabiem, są do sprzedania za 160 rs. Ulica Piękna № 4, mieszk. № 4. 35365

A) Wyprzedaż towarów wysortowanych codzień, niedziele przedświąteczne do Gwiazdki. Znany Warszawie tani magazyn lamp, szkła, fajansu, porcelany, majoliki, F. Kozłowskiego, Rymarska 7, róg Leszna, wyprzedaje od kop. 5 szklanki, kieliszki, spodki, solniczki, profitki, mleczniki, kubki, talerze, salaterki—bardzo tanio wazy, półmiski, sosjerki, masielniczki, filiżanki, doniczki, wazoniki, żardinierki, serwisy stołowe, umywalniane, toaletowe, likierowe, do kawy i herbaty. Talerze kamienne nie tłukące się. Lampy biurowe, salonowe, ścienne, błyskawiczne, świeczniki, żyrandole, kandelabry. Podarki na gwiazdkę. 3432r

Bilard do sprzedania. Chmielna 44, J. Borkiewicz. 35527

Algierka szopowa modna, czapka karakułowa, kalosze skórzane, salopa, herophon, lustro, szafy, machoniowe stoliki. Marszałkowska 94, mieszk. 14, do godz. 10, od 4-ej. 35571

Bardzo tanio meble do sprzedania, garnitur czarny salonowy, kredens dębowy o trzech drzwiach, łóżka orzechowe, toaleta duża, szafy z lustrem, umywalnie i szafeczki z marmurami, komody i para biurek męzkich. Grzybowska № 8, blisko Granicznej, wiadomość u stróża. 35581

Do sprzedania szopy mało używane i skrzypce paryskie z dowodem. Codzień od 2 do 4-ej, Chmielna 52—13. 35285

Do sprzedania portjery ponsowe adamaszkowe, lampy i różne meble. Aleja Szucha № 19. 35283

Dywany strzyżone perskie, wojłokowe firanki, portjery, kapy i kołdry, najlepiej kupować po cenach fabrycznych w głównym składzie Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 2926r

Dolman pluszowy, suknie jedwabne i wełniane, garnitur koralowy włoski do sprzedania. Złota 16, mieszk. 5. 35589

Dywany i materjały bławatne najlepiej kupować u Giełżyńskiego, ulica Marszałkowska 137. 2979r

Fortepian sprzedaję, zamieniam, wynajmuję, reparacje, strojenia. Nowy-Świat 56, Kędzierski. 33751

Fortepian krótki, silnej budowy, rs. 135.— Jasna 4, Dütz. 34618

Futro barany długie, suknem kryte, burka do sprzedania. Mokotowska № 25, w mydlarni. 35306

Fortepian zagraniczny, krótki, zupełnie świeży, sprzedam. Resursa Obywatelska, mieszkania 2. 35612

Futro szopy, kołnierz szalowy, sprzedam tanio. Mokotowska № 57, mieszk. 3, parter, od 2 do 4-ej po południu. 35540

Futro męzkie opossum i palta. Wspólna 25, m. 6. 35569

Futro rotunda aksamitna granatowa na tybetańskich białych barankach, wcale nie używane, cena przystępna. Od godz. 12—2-ej, Mazowiecka № 5, m. 3. 35554

Futro piękne elki amerykańskie, prawie nie używane, petersburskiej roboty, do sprzedania. Nowogrodzka 29, mieszk. 1. 35470

Fortepian krótki, blat metalowy, szprejce, rs. 120 sprzedaję. Chłodna 6, m. 17. 35592

Fortepian krótki Kerntopfa, stół jadalny bilardowy dębowy, lustro i stolik do kart orzechowe do sprzedania. Od godziny 12—4-ej, Miodowa 15, mieszk. 37. 34670

Garnitur 45, kanapa kątna orzechowa ceratą kryta 18. Królewska 17, u tapicera. 34905

Garniturek używany, mały, wełną kryty i otomanę sprzedam tanio. Bracka 4, szwajcar wskaże. 35613

Garnitur czarny, pluszem kryty, szafy, kredens, stół dębowe, tanio do sprzedania.— Miodowa № 1, m. 5. 35580

Garnitur mebli tanio do sprzedania. Żórawia 8—15, parter, oficyna. 35572

Kupuję obrazy, sztychy, minjatury, porcelanę, figurki, zegary, bronzy, zbroje, meble, pasy polskie, materje srebrem przerabiane, dywany, tabakierki emaljowane, biżuterje, srebra oraz wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. B. Bolcewicz, Saski Plac 5. 26465

Koń skarogniady, silny, do dorożki nadający się, jest tanio do sprzedania. Czerniakowska № 90. 35478

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Klehtaro, Nowy-Świat 34. 2876r

Meble tanio! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, parter, w drugiej bramie. 35257

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska № 103, od ulicy Chmielnej № 87, m. 30. 34951

Meble za bezcen. Garnitur czarny, orzechowy, perski, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslong, firanki. Nowogrodzka № 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 35099

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, łóżka, biurka, komody, kredensy i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 35506

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 15, m. 13, w bramie na lewo. 35518

Meble rozmaite po zwiniętym magazynie tanio! Jerozolimska 78, mieszk. 10. 35607

Niedrogo salopa lisowa, atłasem ljońskim kryta, na osobę średniego wzrostu, mufka i 2 kolnierze tumakowe, meble machoniowe mocne, pokrycia tylko potrzebujące, konsolka, tremo machoniowe, stolik do pisania, szeslong skórą kryty, toaletka, figus duży. Szpitalna 12, m. 17. 35535

Na raty lustra sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres i na numer 8. 35575

Obrusy jutowe eleganckie, nadzwyczaj trwałe rs. 1.50, kapy 2, portjery odpasowane 5. Makow, Solna 9. 35098

Otomanę urzędowej roboty sprzedam bardzo tanio. Bracka 19, m. 8. 35604

Otomana 23 rs., szeslong damski 17, fotel poduszkowy 12 oraz przyjmuję wszelkie obstalunki i przeróbki bardzo tanio. Marszałkowska 77, tapicer. 35593

Palto zimowe męzkie sprzedam bardzo tanio. Hoża № 68, m. 15. 35477

Potrzebne są używane platery, meble starożytne, koronki, szale. Plac Bankowy, magazyn starożytności. 32832

Pianina krzyżowe, nowe, do sprzedania oraz przyjmuję wszelkie reparacje fortepianów i pianin. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 35204

Pianina nowe sprzedaję za gotówkę i na raty, także wynajmuję. Pianino używane dobre jest do sprzedania zaraz u Jana Dützа, Elektoralna № 6. 35189

Pianino tanio do sprzedania. Złota № 32, m. 15. 35341

Potrzeba 6 krów świeżo ocielonych, dobrych dójek. Adresować: ul. Krakowskie-Przedm. № 67, W. Majlert. 35140

Sarna do sprzedania, chowana od miesiąca maja, cena przystępna. Wiadomość. Klembowice przez Tłuszcz, Grzegorzewski. 34925

Sprzedam tanio meble z całkowitem urządzeniem do dwóch pokojów i kuchni. Wiadomość: Nowy-Świat № 17, dystrybucja J. Pawęczkowskiego. 35192

Sanki do sprzedania małe i duże. Piękna № 16. 35114

Termometry najrozmaitsze, pierwszorzędnej fabryki turyngskiej, sprawdzone, gwarantowane, dokładne, od kop. 20. Skład instrumentów chirurgicznych Wodniakowskiego, Marszałkowska 148. 34479

Tanio garnitur mebli masyw machoniowy i fortepian. Elektoralna № 19, m. 8. 34965

Wstążki, woalki, trykoty i t. p. najtaniej.—Marszałkowska 120, „Minerwa.” 3289r

W pracowni Lubicz-Zaleskiej, Marszałkowska 90, m. 15, są do sprzedania lisy aksamitem wytłaczanym kryte za przystępną cenę. Codziennie można je widzieć zrana od 10 do 12-ej. 35121

Wyjeżdżając sprzedaję tanio meble z pięciu pokojów, prawie nowe. Wilcza 27, mieszkania 4. 34525

Z powodu wyjazdu do sprzedania sanie parokonne petersburskiej roboty, z niedźwiedzią skórą i prelotka na gumowych kołach.—Łazienki, dom ułański oficerski, mieszk. 8. Zapytać służącego Stagneja. 35113

Z powodu wyjazdu sprzedaję szafę, biurko, kredens, krzesła, łóżko z materacem, stoły, lampy, umywalnię, zegar, dywany, firanki, kwiaty, świeczniki, landszafty, piecyk żelazny, żardinierkę, gzymsy, ramę złoconą, porcelanę, miedź, pościel, bieliznę stołową, skrzynię do węgli, sprzęty kuchenne. Nowogrodzka 31, m. 15. 35605

2 garnitury mebli sprzedam, roboty Simlera. Krakowskie-Przedmieście 15, mieszkania 8. 35546

Interesa handl. i mająt.

Apteki kupna z obrotem 4—5,000 rs., z domem murowanym, ogrodem, wodą, w miejscu wyniosłem, suchem, zdrowem, w ładnej okolicy, poszukuje się. Wiadomość: Hoża 8, mieszk. 1. 35262

Dystrybucja, materjały piśmienne, z mieszkaniem, do sprzedania zaraz. Elektoralna 10. 35588

Do sprzedania dystrybucja z wyrobioną klijentelą, towarem lub samo urządzenie.—Nowy-Świat 64. 35169

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu wyjazdu na dogodnych warunkach. Ul. Leopoldyna № 2. 35390

Garkuchnia egzystująca od lat 36, jest do sprzedania bardzo tanio. Ulica Piwna № 7. 35184

Interes fabryczny, dający zysku 40%, dla poważnych przyczyn jest do sprzedania za rs. 6,000. Wiadomość: kiosk, Zielna róg Chmielnej. 3446r

Korzystna okazja. Jest do sprzedania sklep zabawek i porcelany na pryncypalnej ulicy, z powodu nagłego wyjazdu. Wiadomość na miejscu, Nowy-Świat № 9. 35597

Korzystny interes jest do odstąpienia z przyczyny słabości zdrowia. Kapitału rs. 2,000 na dobrych warunkach. Wiadomość w Biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26. 3406r

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość na miejscu, Świętokrzyzka № 29. 35219

Kapitał instytutowy rs. 10,000 jest do umieszczenia na 1-szy numer hypoteki nieruchomości w Warszawie lub bezpośrednio po Towarzystwie miejskiem. Wiadomość w kancelarji zboru ewang.-augsb., ulica Królewska № 19. 35317

Rubli 40,000 jest do odstąpienia za 35,000 na majątku ziemskim zaraz po Towarzystwie Kredytowem, rozległości 107 włók, w tem 27 włók dobrego lasu, w przeważnie pszennej glebie, dobrze zagospodarowanym, w gubernji kaliskiej, 2 mile od granicy pruskiej. Procent opłacany regularnie. Bliższych wiadomości udzieli dom. Dąbrowu, pod Wieluniem. 3448r

Rubli 15,000—20,000 do umieszczenia na hypotekach domów lub majątków w całości lub częściowo. Wiadomość u adwokata przysięgłego Siemiradzkiego, Smolna 23. 35132

Skład węgli do sprzedania. Ulica Pawia № 74. 34576

Sumy na hypotekę do wypożyczenia, wydzierżawię lub w zastaw przyjmę dom w Warszawie. Ulica Smocza № 17, mieszk. 2, od 4—6-ej. 35436

Sklep spożywczy z towarem każdego czasu do sprzedania. Wronia № 50. 35437

Skład węgli do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Przemysłowa № 31. 35567

Sprzedam sklep dystrybucyjno-spożywczy tanio, pieczywo opłaca komorne. Elektoralna № 28. 35176

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny do sprzedania. Marszałkowska № 116, m. 11. 34896

Sklepik jest do odstąpienia. Ulica Pawia № 55, wiadomość w sklepiku. 35491

Sklep z wędlinami jest do sprzedania.—Ulica Twarda № 28. 3374r

Sklep piśmienno-galanteryjno-dystrybucyjny do sprzedania.—Wiadomość Dzika 74, u właściciela domu. 34912

Sklep dystrybucyjno-spożywczo-kolonjalny i galanteryjny, w dobrym punkcie, róg Podwala i Kapitulnej № 2, do sprzedania z powodu wyjazdu. 35145

Sklep spożywczy, cena przystępna dla każdego, mieszkanie ładne, sprzedam zaraz.—Pańska 57. 35455

Sklep galanterji i materjałów piśmiennych do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 34, m. 27. 35614

Sklep spożywczy za 160 rs. sprzedam zaraz z powodu natychmiastowego wyjazdu. Pańska 57. 35602

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania w każdej chwili. Świętokrzyzka 6. 35414

Sklep mączny jest do sprzedania. Ul. Chłodna № 62. 35108

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu wyjazdu jest do sprzedania za rs. 120. Leopoldyna róg Wilczej № 3. 35401

Sklep spożywczy do sprzedania, punkt dobry. Kiosk, Senatorska róg Miodowej. 3414r

Z powodu śmierci właściciela sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Przejazd № 4. 35438

Z powodu słabości jest do odstąpienia sklep wiktuałów w miejscu przy ulicy Szerokiej № 1 na Pradze. 35151

Z powodu wyjazdu skład węgla do sprzedania z domkiem murowanym, stajnią i szopą na drzewo. Tamże koń z wozem i skrzynią węglarską. Wiadomość Chmielna № 110, mieszkania 17. 35173

Z powodu słabości magle do sprzedania.—Pańska № 23. 35193

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia każdego czasu obszerny skład węgla wraz z mieszkaniem, szopą i stajenką. Komorne do 1-go stycznia zapłacone. Wiadomość na miejscu, róg Wielkiej № 9 i Wilczej № 50. 34763

Zakład cukierniczy na pryncypalnej ulicy, świetnie prosperujący, z powodu zmiany położenia—sprzedaję. Wiadomość: Bednarska 19, mieszkania 4, od 5—7-ej wieczorem. 35107

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Nowo-Senatorska № 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 38r

Bednarska 24. Pokój frontowy, opalany, osobne wejście, można z meblami, zaraz;—tamże lokal: 2 pokoje do odstąpienia. 35582

Cudzoziemiec, który chce się nauczyć ruskiego języka poszukuje mieszkania przy inteligentnej familji, z całodziennem utrzymaniem. Oferty: hotel Paryzki № 12, dla „Fanfani.” 35466

Do wynajęcia pokoik z opałem i usługą, za 8 rs. miesięcznie. Wejście z przedpokoju. Długa 28, m. 24. 35493

Dwa pokoje z kuchnią, zaraz lub od Nowego Roku. Tamka № 16. 35488

Dwa pokoje umeblowane, z balkonem, przedpokojem, osobnem wejściem. Na żądanie obiady. Wspólna 25, m. 6. 35568

Duży pokój umeblowany, dla porządnego lokatora. Chmielna 64, stróż wskaże. 35570

Krakowskie-Przedmieście № 15, mieszk. 8. Frontowy pokój dla kobiety. 35551

Ładne dwa pokoje umeblowane, frontowe, przedpokój, dom skanalizowany. Chmielna № 49. 35601

Od 1-go grudnia potrzebny pokój umeblowany, z osobnem wejściem, w okolicy Marszałkowskiej. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „№ 505.” 35409

Odstąpię zaraz 2 lub 3 pokoje, przedpokój, balkon, 1-e piętro, front, w najruchliwszym punkcie miasta, na żądanie usługa, opał życie. Oferty do Kurjera Warsz. sub. „Centrum miasta.” 35599

Pokój umeblowany z obiadami, salonem lub bez, zaraz. Złota 16, m. 5, druga brama od Marszałkowskiej. 35590

Pokoik dla kobiety, wejście osobne, usługa, opał, samowar. Cena rs. 8. Wiadomość: kiosk, róg Kruczej i Żórawiej. 35595

Pokój z wspólnym przedpokojem, meblami lub bez. Jerozolimska 78, m. 10. 35606

Pokój z osobnem wejściem do wynajęcia. Złota 23, parter, front. 35611

Pomieszczenie dla przyzwoitej młodej osoby, przy wdowie. Senatorska 36, u rządczyni. 3422r

Pokój z wspólnym przedpokojem do wynajęcia każdego czasu. Niecała 12, m. 28. 35487

!!Sklepy do wynajęcia!!! Chmielna 44. J. Borkiewicz. 35526

Salon frontowy, trzy-okienny, zaraz, usługa opał. Graniczna 14, mieszkania 4, u doktora. 35303

2—3 pokoje z przedpokojem, na parterze, umeblowane, są do wynajęcia od 1 grudnia. Wiadomość: Leszno 58, m. 1. 35367

2 pokoje przy familji do odnajęcia od 1 grudnia, razem lub pojedyńczo. Nowo-Senatorska 8, mieszkania 10, (dom p. Langnera). Tamże obiady prywatne. 35359

2—3 pokoje umeblowane, można ze stołem. Piękna 8, m. 7. 3445r

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość lub przybyłe na kurację bez legitymacji. Elektoralna № 19. 34966

Akuszerka przyjmuje panie na słabość, czas dłuższy bez legitymacji. Umieści dziecko. Hoża 5—23. 35205

Artystyczne wyuczenie heljominiatur 5 rs. Chmielna 37, m. 24. — „Amèlie.” 35502

Dowód zastawowy № 29162 filji 1-ej Leszno warsz. akcyjnego towarzystwa pożyczkowego, zaginął. 35578

Los do klasy 5-tej do odstąpienia. Nowy-Świat 41, w lokalu redakcji Zorzy. 35374

Motory naftowe najpraktyczniejszego systemu poleca Alfred Grodzki, Senatorska № 33. 3288r

Na czasie pospiesznie, ładnie, tanio, na pojedyńcze sztuki fotografje, wykonywa zakład: Chłodna 12. 35246

Obiady prywatne, cena przystępna. Daniłowiczowska № 8, m. 23. 35600

Obiady prywatne od 2-ej do 3-ej. Złota 25, mieszkania 16. 35603

Obiady! Smaczne i zdrowe—w domu prywatnym. Daniłowiczowska № 10, mieszkania № 1. 35454

Przyjmę dziecko do piersi. Przemysłowa 31—69. 3444r

Senatorska № 10, mieszkania № 33. Przyjmują się rozmaite hafty, roboty kanwowe, roboty kościelne, po cenach bardzo przystępnych. 35429

Skład futer Karola Rother (dawniej Radau), w dniu 9 b. m. przeniesionym został z pod № 5, na ulicę Bielańską № 1, róg Senatorskiej wprost W. Bruna. Magazyn znacznie powiększony i zaopatrzony w bogaty wybór wszelkich futer. Przyjmuje wszelkie zamówienia. Ceny przystępne. 3378r

Tanio przerabiam i odnawiam futra, palta zimowe, przyjmuje wszelkie obstalunki w zakresie krawieckim jak najtaniej. Sliwiński, Leszno № 31. 33975

Wyżymaczki reparuje z gwarancją roczną fabryka metalowych wyrobów. Erywańska № 7. 33622

Warsztat szewcki Teodora Centnerszwera, Orla 10. Obuwie gotowe, obstalunki, reparacje. 3320r

X) Magazyn i pracownia okryć damskich S. Levi, Marszałkowska 109, róg Chmielnej, przyjmuje obstalunki z własnego i powierzonych materjałów. 35008

X) Okrycia damskie, krój najlepszy, najmodniejsze fasony S. Levi, Marszałkowska róg Chmielnej. 35008

X) Żakiety, palta, wierzchy do futer, rotondy, palta na wacie tamże. 35008

X) Ceny nizkie, robota wykonywana przez zdolnych mężkich krawców u S. Levi, Marszałkowska 109, róg Chmielnej. 35008

Ż) Specjalna fabryka cukrów desserowych Jana Fruzińskiego, przy ulicy Marszałkowskiej № 133, róg Świętokrzyzkiej 133, poleca. 34378

Ż) Torciki pralinowe (Noemi) maraskino i àla vanil wyborowe, sztuka 50 kop. u J. Fruzińskiego, Marszałkowska 133, róg Świętokrzyzkiej 133. 34378

Ż) Cukry desserowe nieporównane, funt z pudełkiem 50 kop. u Jana Fruzińskiego, Marszałkowska 133, róg Świętokrzyzkiej 133. 34378

Ż) Czekoladki nadzwyczajnej dobroci, funt z pudełkiem 60 kop. u Jana Fruzińskiego, Marszałkowska 133, róg Świętokrzyzkiej 133. 34378

Ż) Karmelki nadziewane naturalnemi smakami codzień świeże, funt 25 kop. u Jana Fruzińskiego, Marszałkowska 133, róg Świętokrzyzkiej. 34378

Ż) Ślazowe skuteczne od kaszlu, codzień świeże, funt 25 kop. u Jana Fruzińskiego, Marszałkowska 133, róg Świętokrzyzkiej 133. 34378

Ż) Słodowo-ziołowo-miodowe i z ziół lekarskich, dla osłabionych i astmatycznych, codziennie świeże, funt 30 kop. u J. Fruzińskiego, Marszałkowska 133, róg Świętokrzyzkiej. 34378

Ż) Praliny jasne (Mignon) najprzedniejszego smaku, funt 80 kop. u Jana Fruzińskiego, Marszałkowska 133, róg Świętokrzyzkiej 133. 34378

Ż) Wszelkie zamówienia przesyła pospiesznie w kraju i zagranicę pocztą i kolejami Fabryka cukrów Jana Fruzińskiego, Marszałkowska 133, ród Świętokrzyzkiej. 34378

Ż) Kasztany Turyngskie z vaniliją funt 75 kop. Glasee 50 kop. u Jana Fruzińskiego, Marszałkowska 133, róg Świętokrzyzkiej 133. 34378

Ż) Torciki pralinowe Jana Fruzińskiego dobrocią przewyższyły wszelkie inne dotąd wyrabiane. Marszałkowska 133, rog Świętokrzyzkiej. 34378

Ż) Bonbonierki gustowne, zagraniczne i krajowe najlepiej i najtaniej kupować u Jana Fruzińskiego, Marszałkowska 133, róg Świętokrzyzkiej. 34378

Ż) Kto chce mieć świeże, z najlepszego marcepanu rozmaite świąteczne przybory na choinkę, na sztuki i funty najtaniej dostanie u Jana Fruzińskiego, Marszałkowska 133, róg Świętokrzyzkiej 133. 34378

Ż) Wszelkie inne wyroby w zakres ten wchodzące najtańsze i najlepsze u Jana Fruzińskiego, Marszałkowska 133, róg Świętokrzyzkiej. 34378

Ż) PP. handlującym rabat odstępuje od wszelkich wyrobów Fabryka Cukrów Jana Fruzińskiego. Marszałkowska № 133, róg Świętokrzyzkiej. 34378

Ż) Jan Fruziński uprzejmie uprasza Szanowną Publiczność o baczne zwrócenie uwagi na adres: Marszałkowska 133, róg Świętokrzyzkiej, (obok apteki p. Biertümpfla). 35378

4 ćwiartki losu jest do odstąpienia. Browarna 8, m. 28. 35430

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 18 (30) Ноября 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).

Fortepian prawie nowy, zegar antyk do sprzedania. Złota 30—21. 35014

J. Konarzewski, Marszałkowska № 145, poleca: 35395

Szlafroki wełniane, flanelowe, barchanowe, kretonowe, elegancko wykończone, od 5 rs. 35395

Matinée wełniane, flanelowe, barchanowe, satynowe, od skromnych do najstrojniejszych. 35395

Spódniczki eleganckie, najwięcej używane, atłasowe, na flaneli, satynie oraz watowane. 35395

Spódniczki lekkie, bardzo eleganckie, z materyj mieniących, w paski oraz gładkie. 35395

Halki flanelowe, wełniane, włóczkowe, barchanowe od 1.80 kop. 35395

Fartuszki atłasowe strojne, malowane, z gipiurą, satynowe, płócienne oraz batystowe. 35395

Smokingi (kamizelki damskie) wełniane, batystowe i jedwabne. 35395

Flanele, barchany, bardzo gustowne, w dużym wyborze, łokieć od 13 kop. 35395

Wysortowane zeszłoroczne halki, trykoty, chustki, sprzedaję niżej ceny kosztu. 35395

Przy magazynie utrzymuję pracownię, w której wykonywam wyżej wymienione przedmioty, tak ze swego, jak z powierzonego materjału jaknajakuratniej.—J. Konarzewski, Marszałkowska 145. 35395

Druga Warszawska Sala Licytacyjna.—Otrzymi wybór mebli nowych i używanych. Upominki gwiazdkowe: 3431r

Skrzypce Amatiego za rs. 200. 3431r

Otrzymi wybór najrozmaitszych przedmiotów dla dorosłych i dziatwy. 3431r

Transport platerów po pół ceny. 3431r

Transport majolik angielskich po pół ceny. 3431r

Transporty materjałów na suknie, chustek ciepłych i t. p. po pół ceny. 3431r

Wielki wybór futer damskich, mężkich, mało używanych. 3431r

Garderoba damska i mężka. 3431r

Rozmaite antyki i dzieła sztuki. 3431r

Wazon saski za rs. 800. 3431r

Biuterja srebrna od 12 kop. 3431r

Kompletne urządzenie salonu paryskie za rs. 500. 3431r

Garnitury mebli od rs. 30. 3431r

Meble pojedyńcze do nabycia. 3431r

Wielki wybór obrazów. 3431r

Całkowite urządzenie sklepowe machoniowe. 3431r

Szkło, porcelana, żyrandole, kinkiety, świeczniki, lichtarze—w Drugiej Warszawskiej Sali Licytacyjnej, Senatorska 28. 3431r

Dywaniki strzyżone przed łóżka od rs 2.40, salonowe od 9.50, serwety od 90 kop najlepiej kupować u Kiltynowicza, Mazowiecka 13. 2925r

Antyki wyprzedaję. Krakowskie-Przedmieście № 2, m. 9. 34853

Bilard do sprzedania. Chmielna 44, J. Borkiewicz. 35527

Bazar wiejski, Bracka 2, otrzymał świeże pasztety truflowe z Prażmowa. 35476

Biżuterję tanio sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów 56 próby od rs. 2 kop. 80, kolczyki wężykowe od rs. 1 kop. 90, krzyżyki od rs. 2 kop. 50, ślubne obrączki złote od rs. 8 i t. d. Kupuję srebro, złoto, zamieniam na nowe. Przyjmuję wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie; wszystko wykonywam tanio, sumiennie. Oraczewski, Nowy-Świat № 36. 3412r

Cytra tanio do odstąpienia. Nowy-Świat № 7, mieszk. 18, od 4—7-ej. 35528

Dywany i materjały bławatne najlepiej kupować u Giełżyńskiego, ulica Marszałkowska 137. 2979r

Dla amatorów. Z powodu wyjazdu są do sprzedania 3 cytry słynnych fabryk wiedeńskich. Ulica Biała № 2, m. 19. 35141

Do sprzedania faeton, piękny wolant na gumowych kołach, dwie bryczki na resorach. Leszno 60. 35058

Do sprzedania garnitur mebli, garniturek fantazyjny, kozetka, dwa krzesła, pate. Zakład przyjmuje obstalunki, przerabiania. Krucza 40. 35542

Ekstrakt mięsny Liebiga, skład główny u Karola Jacobson, Elektoralna 20. 19r

Fortepian Kralla w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Wilcza 6—2. 34993

Fabryka mebli giętych, Wąski Dunaj № 20, róg Podwala, poleca meble w różnych fasonach, dobrej roboty, tanio, krzesła od rs. 18 tuzin. 35075

Fortepian Hofera rs. 270 sprzedaje student. Chmielna 45, m. 9. 35248

Fortepiany Maleckiego, Blüthnera, Kralla, Hofera od rs. 200—500. Królewska 3, Tarnowski. 35247

Fortepian krótki, na $6\frac{1}{2}$ oktawy, za rs. 90.—Krakowskie-Przedmieście № 5, wiadomość u stróża Józefa. 35463

Fortepiany tanio do sprzedania lub do wynajęcia. Daniłowiczowska 4, lombard. 35458

Futra dwa, płaszcz na słusznego mężczyznę podbity tchórzami i salopa jedwabnym adamaszkiem kryta, podbita futrem srebrne lisy v. krzyżaki. Futra zupełnie nowe. Wiadomość ulica Łucka № 17, stróż wskaże. 35483

Fortepian Hofera rs. 250 sprzedam. Aleja Jerozolimska 84, m. 15. 35249

Gołębnik z gołębiami do sprzedania. Nowolipie № 25, m. 12. 34758

Gruszki i jabłka dobre z Jankowa poleca skład „Ogrodnik Polski", Mazowiecka 11. — Tamże można zamawiać buraki pastewne. 3085r

Garniturek wełną kryty, kanapka, 3 krzesła, stolik i otomana—wszystko sprzedam tanio. Bracka 4, szwajcar wskaże. 35552

Kupię szafkę wystawową na postumencie i latarnię na żelaznym pręcie. Królewska 17—8. 35252

Koń skarogniady, silny, do dorożki nadający się, jest tanio do sprzedania. Czerniakowska № 90. 35478

Kareta potrójna, w zupełnie dobrym stanie, bardzo tanio do sprzedania. Warecka 8, Leszczyński. 35520

Kredens, stół orzechowy i sześć krzeseł do sprzedania. Ul. Świętokrzyzka № 17, mieszkania 14, od godziny 11 do 4-ej, trzecie piętro. 35508

Krótki fortepian sprzedaję 50 rs. Świętojerska 24, m. 14. 35523

Karetę potrójną, podwójną, sprzedam tanio z braku miejsca. Chmielna 7. 35547

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najtrwalsze u Stanisława Baumgarta, Chłodna 40. 32541

Kasy ogniotrwałe najlepszej konstrukcji, ceny najprzystępniejsze. Marszałkowska 125, Sikorski. 33274

Kareta „trois-quarts", używana, tanio do sprzedania. Miodowa 15, biuro właściciela domu. 3394r

Litewskie: wędliny, powidła, masło, sery, grzyby, marynaty, konfitury, sery jabłkowe, nadeszły do składu głównego, ulica Chmielna 15. 3221r

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki, Marszałkowska № 104, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 34951

Meble tanio! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, parter, w drugiej bramie. 35257

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12. Dzika 20, mieszk. 34, druga brama. 34318

Meble za bezcen. Garnitur czarny, orzechowy, perski, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslong, firanki. Nowogrodzka № 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 35099

Marszałkowska 110, dystrybucja. Z powodu zwinięcia sklepu od Nowego Roku, sprzedaję tytonie, cygara i papierosy 10%, galanterję, perfumerję i papier 20%. 3421s

Meble bardzo tanio, kredensy i stoły jadalne. Róg Żelaznej i Siennej № 30, u stolarza. 35513

Maszyny dwie Singera ulepszone, doskonale szyjące, za rs. 35 i 30 u mechanika Frankowskiego, Nowy-Świat 61. 35474

Masło i wędliny litewskie w wyborowych gatunkach. Nowogrodzka 37, mieszkania 4, od 2-ej. 34734

Mundur inżeniera architekta VIII klasy do sprzedania. A. Turkowski, ulica Chmielna № 15. 33778

Maszyna Singera oryginalna za 23 rs. do sprzedania. Ogrodowa 50, m. 25. 35564

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, łóżka, biurka, komody, kredensy i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 35506

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 35518

Maszyny Singera ręczną i nożną i Wilsona tanio sprzedam. Krakowskie-Przedmieście 57, mechanik. 35510

Meble rozmaite, nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Wybór duży, ceny tanie. Makow, Solna 9. 35095

Mopsik czystej angielskiej rasy, odchowany, do sprzedania. Graniczna № 13, wiadomość u stróża. 35300

Maszyna Singera, aryston do sprzedania.—Senatorska 29—27. 35029

Okazja. Do sprzedania palto na tchórzach, kryte czarnem suknem, kołnierz i mankiety z bobrów kamczackich, za 225 rs., futro jonatki za 150 i drugie jonatki 40 rs. Krakowskie-Przedmieście 11, wiadomość u stróża. 35086

Pianina nowe krzyżowe za przystępną cenę do sprzedania. Oboźna 9, Fiedler. 34909

Pianina dobre po cenach umiarkowanych.—Nowy-Świat 9, Gruszczyński. 34834

Pianino nowe, zagraniczne, do sprzedania lub wynajęcia. Długa 35—5. 35020

Pawie i pawice żywe i martwe oraz pióra pawie kupuje francuska fabryka piór strusich i fantazyjnych w Warszawie, Świętojerska № 21. Porozumiewać się można osobiście lub listownie. 35471

Palto zimowe mężkie sprzedam bardzo tanio. Hoża № 68, m. 15. 35477

Pralnia Matyldy, 16 Chmielna, poszukuje jednokonnego wózka lub platformy. 35532

Puch i pierze darte z własnego drobiu sprzedaje handel drobiu i zwierzyny pod firmą „Jan Chruściński", Ciepła № 6. 35227

Pistolety pneumatyczne paryskie nadeszły do sklepu dystrybucyjno-galanteryjnego, Marszałkowska 110. 35217

Są do sprzedania duże dwa figusy i dwie draceny. Tamże futro mężkie skunksy tanio.—Aleje Jerozolimskie № 78, m. 2. 35338

Stół około 8 łokci długi, z szufladami, do handlu lub na bufet, 2 łóżka machoniowe z szafkami i materacami do sprzedania. Chłodna 12, mieszk. 1, do godz. 11-ej zrana. 35485

Skórki sobolowe bardzo ładne na garnitury i obłożenia damskie. Chłodna № 5, mieszkania 6. 3396r

Tokarnia żelazna suportowa, zupełnie nowa, tanio do sprzedania. Solec № 54, mieszkania 10. 35305

Tanio sprzedaję burki, szlafroki, meksykanki, palta, garnitury, spodnie. Obstalunki wykończa starannie krawiec Chmurczyński, Marszałkowska róg Nowogrodzkiej 33. 33810

Wiśnie i jagody czarne w butelkach, szpinak, szczaw i włoszczyzna suszone. Freta 33, m. 11. 35240

W ogrodzie w Natolinie pod Warszawą są do sprzedania dwa osły, klacz i ogier. Wiadomość tamże, u ogrodnika. 33060

Wyjeżdżając zwijam magazyn mebli, sprzedaję tanio garnitury, kredensy, stoły, krzesła, łóżka, otomany, szafy. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, Koperski. 33513

Zgrzebła mocne do czyszczenia koni, tuzin po rs. 1 kop. 80. Adres: w składzie nasion, Senatorska № 44. 3438r

Żądam dwóch owalnych kloszy pod zegary bronzowe, miary 23 cale wysokości i 20 długości, drugi klosz może być znacznie mniejszy. Kto takowe ma do zbycia, uda się do litografji W-go Ottona Flecka, Krakowskie-Przedm. № 427. 35293

Interesa handl. i mająt.

Anons. Wiekowa, zacna kobieta, mogąca pożyczyć rs. 200, otrzyma jako procent pomieszczenie i utrzymanie wygodne. Zapewnienie sumienne. Wiadomość: Chmielna № 62, mieszkania 33. 35484

Do odstąpienia kawiarnia-traktyjernia, egzystująca od lat 15, dobrze procentująca, na Pradze, w samym targu. Ulica Ząbkowska № 12, wiadomość w kawiarni. 35011

Do sprzedania dom murowany z placem narożnym, na Pradze, przy remizie tramwajów i dworcu petersburskim, wydzierżawiony na lat 4 po 1,800 rs. płatne z góry rocznie; do kupna 6 do 8 tysięcy rubli. Wiadomość: Bracka 25, u właściciela domu, do 12-ej i od 3-ej do 6-ej. 33804

Dom, zabudowania gospodarskie, ogród owocowy, dobrze utrzymane, obszaru 2 i pół morgi, do nabycia w osadzie, mila od stacji dr. żel., nad granicą, może być i pole 5 mórg. Wiadomość, Warszawa, Hoża 7, mieszkania 50. 35044

Dom piękny w Warszawie, do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach.—Wiadomość u adwokata Ostapowicza, Żórawia № 25, między 5—7 wieczorem. 34897

Dom № 102, Nowa Praga (Ostatni grosz), przy drodze brudnowskiej, do sprzedania.—Wiadomość: Krucza 48, m. 15 lub u adwokata Zielińskiego, Elektoralna 28. 34300

Dom w Łowiczu, masiw murowany, do sprzedania na 12%, do kupna potrzeba 5,000 rs. Bliższa wiadomość w kiosku na rogu Długiej, wprost Bielańskiej. 35407

Dom za 90,000 na 10%, Towarzystwo 32.000, zamienię na mniejszy lub summa może być ulokowana na majątku.—Grzybowska № 8, rządca. 34902

Do ulokowania na pierwszą hypotekę warszawską 16,000. Wiadomość: Solna 4, mieszkania 4, od 5 do 7-ej. 34809

Dystrybucyjno-galanteryjny sklep, ładnie urządzony, z mieszkaniem, w bardzo dobrym punkcie, do sprzedania. Wiadomość: Senatorska 26, Biuro ogłoszeń. 3404r

Do sprzedania restauracja, egzystująca od 1861 r. przy ulicy pryncypalnej. Wiadomość Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 3433r

Do sprzedania sklep przy ulicy ruchliwej, egzystujący od lat kilkunastu. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. L. G. 35511

Folwark włók 7, w gubernji warszawskiej, z zasiewami i inwentarzem, do sprzedania.—Wiadomość: Drewniana № 11, u właściciela domu. 35413

Gorzelany, najnowszą metodą, doświadczony, podejmuje się w każdej gorzelni poprawić wydatki spirytusu pięć do dziesięć procent w dziesięciu dniach. Ogrodowa 20, mieszkania 5. 35400

Handel win, towarów kolonjalnych, bardzo korzystny, tylko z powodu ciągłej choroby właściciela do sprzedania. Kapitał rs. 2.000. Oferty L. S., Senatorska 26, Rajchman i Frendler. 3407r

Handel win i kolonjalny, w ruchliwej dzielnicy, dobrze procentujący, do sprzedania zaraz, lub od Nowego Roku. Wiadomość w aptece W. Łewandowskiego, ulica Żelazna, lub w składzie herbaty W. Lewandowskiego, Chmielna 24. 35035

Interes fabryczny parowy, egzystujący przeszło 20 lat, obecnie znacznie powiększony przez sprowadzenie maszyn pośpiesznych z zagranicy, jest do sprzedania dla braku kapitału nakładowego lub też żądany jest wspólnik.—Kapitał potrzebny jest około 10,000 rs. Reflektanci raczą składać oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod K. A. J. 35177

Jest do wypożyczenia suma 5,000 lub 6,000 rs. na pierwszy numer domu po Towarzystwie w Warszawie. Wiadomość: skład win Potrzebskiego, Nowy-Świat 27. 35209

Kapitał wieczysty rs. 6,000, do umieszczenia na 1-szy numer hypoteki, lub zaraz po Towarzystwie domu murowanego w Warszawie, na 6%. Wiadomość w kancelarji Zgromadzenia krawieckiego od 1 do 3 po południu, ulica Miodowa № 11. 35001

Kupię dom murowany, ceny około 20.000 rs., lecz w dobrym stanie i na dobry procent.—Oferty adresować: Warszawa poste-restante dla Malinowskiego. 34679

Kawiarnia duża, urządzona na sposób cukierniczy, z powodu familijnych interesów, do odstąpienia trzy bile masowe, do sprzedania. Wiad. w kiosku przy Ratuszu. 35006

Korzystne dla mogących prowadzić filję pralni bielizny nawet w prywatnych mieszkaniach. Adresować: Złota № 74. Filje poszukiwane są w całem mieście. 35402

Korzystny interes. Z powodu wyjazdu odstępuję na wygodnych warunkach krowiarnię z zapasem paszy na zimowe miesiące i wyrobioną klijentelą. Sienna 13. 35504

Magle w najlepszym punkcie do sprzedania, mieszkanie ładne. Wiadomość: Krucza 38, mieszk. 17. 35319

Majątek lepszej gleby, przy kolei, szosy, podejmuję się rozparcelować.—Wiadomość Apfelbaum, Zimna 7, pomiędzy 4—6. 34116

Magle do sprzedania. Ulica Wielka № 41. 35175

Magle do sprzedania w dobrym punkcie.—Ulica Franciszkańska № 9, mieszk. 15. Cena niska. 35391

Na zastaw dobrego fortepianu lub pianina dam pożyczkę. Kantor Kurjera R. L. 35545

Na majątek ziemski dobrze zagospodarowany, rozległości 6 włók, na 1-szy numer hypoteki, potrzebne jest do pożyczenia rs. 1,000. Dodatkowe Towarzystwo nie brane. Oferty uprasza się przesyłać do W-go Sztochórskiego w Częstochowie. 35515

Poszukuję wspólnika z kapitałem od 8—10 tysięcy rubli, do fabryki bez współzawodnictwa, przynoszącej bardzo poważne zyski, prosperującej od lat kilku. Oferty pod lit. O. K. przyjmuje Biuro ogłoszeń, ulica Senatorska 26. 3437r

Poszukuje się kupna domu około rs. 60,000, bez pośrednictwa. Wiadomość: Widok 21, mieszk. 4. 35334

Potrzeba kilku kapitalistów, chrześcijan, zaraz, z kapitałem od 5,000 do 10,000 rs., z udziałem w pracy lub nie. Oferty przyjmuje Kurjer pod literami M. Z. 35331

Pewien przemysłowiec, wypraktykowany w Warszawie i zagranicą, poszukuje wspólnika do założenia fabryki wyrobów patentowanych, z kapitałem rs. 3,000 do 5,000. Solna 19, m. 7. 35065

Rubli 10,000 do wypożyczenia na lat kilka na dom w Warszawie. Procent przystępny. Wiadomość u notarjusza Ludwika Rutkiewicza. 34424

Rubli 15,000. Mający kapitał 15 do 16 tysięcy rubli, może nabyć interes handlowy hurtowy, dobrze procentujący, z wyrobioną renomą. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Kupno." 35456

Rubli 11,000 potrzeba od 1-go stycznia na spłatę pierwszego numeru po Towarzystwie. Oferty pod R. Cz. przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 35481

Sprzedam sklep z urządzeniem, towarem i mieszkaniem. Komorne opłaca piekarz. Ul. Wspólna 22. 35524

Sklep z przedmiotami niezbędnemi do codziennego użytku, od lat 30 w centrum miasta, nie wymagający specjalności, komorne b. tanie, z kontraktem pięcioletnim, do sprzedania za 6,000 rs. Wiadomość: Bracka 25, u właściciela domu, do 12-ej i 3 do 6-ej. 33803

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, dobrze procentujący, jest do sprzedania zaraz. Wiadomość: ulica Krucza № 20, m. 2. 35281

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu. Dzielna 45. 35299

Sklep spożywczy do sprzedania. Wiadomość w dystrybucji, ul. Dzielna № 33. 35335

Szynk 50 lat egzystujący odstąpię. Rybaki 12, m. 5. 35332

Skład węgli do sprzedania w dobrym punkcie. Marszałkowska 56. 35304

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania za 350 rs. Wiadomość w filji piekarskiej p. Łapińskiego, róg ulic Bednarskiej i Dobrej. 35328

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, mieszkanie pokój i kuchnia bardzo tanie. Wiadomość: Krucza 38, m. 17. 35318

Sklep spożywczo-dystrybucyjny w dobrym punkcie do sprzedania. Zgoda № 6. 35218

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania w dobrym punkcie, róg Krakowskiego-Przedmieścia i Bednarskiej № 28. 34472

Skład węgla do odstąpienia zaraz. Wiadomość: ulica Leszczyńska № 14, w mydlarni. 35462

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Grzybowska 57. 35416

Sklepik jest do odstąpienia. Ulica Pawia № 55, wiadomość w sklepiku. 35491

Sklep. Dystrybucja, materjały piśmienne, sprzedam zaraz za rs. 300.—Wiadomość ulica Bracka № 2, w kawiarni. 35024

Sprzedam zaraz tanio garkuchnię. Praga, Targowa № 31. Wiadomość tamże. 35503

Sklep spożywczo-dystrybucyjno-norymberski do sprzedania w dobrym punkcie, Ordynacka 7, za rs. 150. 35561

Sklep wiktuałów, targi dobre, cena bardzo niska. Piękna № 49. 35566

Wspólnik z 2,000 rs. potrzebny do składu przemysłowo-handlowego, dobrze procentującego. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 58, w składzie mebli. 35560

Za 300 rs. li tylko z powodu wyjazdu jest do odstąpienia dla inteligentnej, niekoniecznie fachowej kobiety, korzystny, w środku miasta interes, prosperujący dobrze od lat trzech.—Objaśnienia Nowy-Świat 44—9, od godziny 6—8-ej. 35272

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania sklep spożywczy za cenę rs. 40. Ul. Pańska № 46. 35512

Z powodu wyjazdu do sprzedania kawiarnia na dogodnych warunkach. Ulica Senatorska № 3. 35489

Lokale.

Cudzoziemiec, który chce się nauczyć ruskiego języka poszukuje mieszkania przy inteligentnej familji, z całodziennem utrzymaniem. Oferty: hotel Paryzki № 12, dla „Fanfani." 35466

Do wynajęcia pokoik z opałem i usługą, za 8 rs. miesięcznie. Wejście z przedpokoju. Długa 28, m. 24. 35493

Do odstąpienia 3 pokoje z balkonem, kuchnią, wodociągiem, pierwsze piętro, front. Grzybowska 15. 35500

Dwa pokoje z kuchnią, zaraz lub od Nowego Roku. Tamka № 16. 35488

Do wynajęcia pokój, w którym jest kuchenka, 1 grudnia. Tamka 19, m. 17. 35354

Jeden lub dwa pokoje frontowe, umeblowane. Marszałkowska 105, m. 5. 35559

Lokal fabryczny składający się z sutereny, parteru i pierwszego piętra, z dwoma salonami o 7-u oknach każdy, oświetleniem gazowem, urządzeniem wodociągowem i wszelkiem wygodami, do wynajęcia od 1 lipca 1892 r. Wiadomość na miejscu u właściciela, Karmelicka 29. 35480

Mieszkanie do wynajęcia: salon pokój z przedpokojem i wygódką, osobnem wejściem. Nowy-Świat № 66, m 17. 35534

Pokój ładny, opał, usługa, samowar, 10 rs. Aleksandrja 15—7. 35156

Pokój 9 rubli miesięcznie, usługa, światło, opał. Złota 34, m. 2, parter. 35298

Potrzebne są zaraz do św. Jana cztery pokoje umeblowane z kuchnią, w okolicach Zielonego placu, nie wyżej jak na 1-m piętrze. Oferty z podaniem ceny składać w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazem „Cztery pokoje." 35321

Potrzebny jest lokal na warsztaty z dwoma mieszkaniami, w okolicy Tamki, Oboźnej, Dobrej. Wiadomość: Gęsta № 16. 35090

Potrzebne zaraz 3 lub 4 pokoje, porządnie umeblowane, z kuchnią, przedpokojem i dwoma wejściami, na sezon zimowy. Oferty w Kurjerze pod literami S. B. 35226

Poszukuje małego pokoika suchego albo pomieszczenia przy familji bezdzietnej. Osoba przyzwoita w blizkości Katedry. Oferty proszę składać w kiosku, róg Alei Nowego-Świata. 3398r

Poszukuje mieszkania za usługę u pojedyńczych osób. Plac św. Aleksandra 13, mieszkania 5. 3430r

Pokój do wynajęcia każdego czasu. Nowy-Świat 16, m. 63. 35473

Pokój ładnie umeblowany, osobne wejście, do wynajęcia. Zgoda № 1, m. 1. 35469

Pokój z wspólnym przedpokojem do wynajęcia każdego czasu. Niecała 12, m. 28. 35487

!!Sklepy do wynajęcia!!! Chmielna 44. J. Borkiewicz. 35526

Szopa drewniana do wynajęcia. Nowolipie № 72. 35521

Szynk egzystujący od lat kilkunastu przy ulicy Wroniej № 86 i rogu Łuckiej do wynajęcia, tylko dla katolika. Wiadomość u właściciela domu. 35424

Sklep duży lub dwa małe, z pokojem i kuchnią do wynajęcia od Nowego Roku. Wiadomość: plac św. Aleksandra № 12, mieszkania № 4. 35316

Sklep z oknem wystawowem i przyległym pokojem o dwóch oknach do wynajęcia każdego czasu.. Marszałkowska 95. 35108

Sklep z pokojem na szynk lub restaurację za 300 rubli. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Trzysta." 34691

Salon frontowy, trzy-okienny, zaraz, usługa opał. Graniczna 14, mieszkania 4, u doktora. 35303

Zaraz potrzebny pokój, z przedpokojem, jeżeli można osobne wejście, wraz całodziennem utrzymaniem, w okolicy Nalewek, Długiej, Świętojerskiej, Dzielnej. Oferty z podaniem ulic i ceny przyjmuje Kurjer S. B. 35118

Zaraz jest do wynajęcia sklep z oknem wystawowem. Nowy-Świat 66. 35345

2 frontowe pokoje z przedpokojem, na parterze do wynajęcia od Nowego Roku. Leszno 54, mieszkania 1. 35422

2 pokoje przy familji do odnajęcia od 1 grudnia, razem lub pojedyńczo. Nowo-Senatorska 8, mieszkania 10, (dom p. Langnera). Tamże obiady prywatne. 35359

3 pokoje, kuchnia, od ogrodu do wynajęcia od 1 grudnia lub każdego czasu. Nowy-Świat № 12. 35039

5 pokoi, przedpokój, pasaż, obszerna kuchnia, spiżarka, waterklozet, wszystko świeżo odnowione, z powodu wyjazdu do wynajęcia od Nowego Roku. Cena rs. 500. Włodzimierska № 14, wiadomość u szwajcara lub stróża. 34999

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 35085

A) Staniki trykotowe, żakiety, sukienki dla dziewczynek i ubranka dla chłopczyków wykończają się w przeciągu 24 godzin. Królewska 45, mieszkania 15. 2121r

Adres: Wianki metalowe. Kozłowski. Rymarska 7. 3318r

Adres: Petrych, Rymarska 2. — Szkło, porcelana, fajans, szyby do okien. 3316r

Akuszerka, b. starsza instytutu położniczego, przyjmuje panie bez meldowania. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Radzi w zakresie swej specjalności. Złota 16, mieszkania 4, lub Zielna 9. Dla niezamożnych ustępstwo. 35339

Akuszerka z dyplomem medyko-chirurgicznej akademji, przyjmuje panie sekretne w wspólnych i oddzielnych pokojach bez meldunku, w razie potrzeby pomoc lekarska bezpłatna na słabość i czas dłuższy. Udziela porady swej specjalności, słabość od 15 rs. i umieszczenie dziecka. Nowy-Świat № 26, mieszkania 21. 35543

Akuszerka S. P. z dyplomem warszawskiego uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic,—udziela porady w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, mieszkania 17. 35558

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości lub przybyłe na kurację. Pokoje oddzielne i wspólne. Udzielam porad, przyjmuję zamówienia. Krucza 40, m. 1. 35541

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie, jakoteż zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 6, parter, przy Marszałkowskiej. 29302

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 35931

Dery po cenach fabrycznych, Australskie mydło Restytucyjne, Guano 14%, fosfor-gips, olej, poleca Mierosławski, Elektoralna 5. 3385r

Do piersi dziecko przyjmę. Bonfraterska 4, mieszkania 18. 3426r

„Dentor"—wzmacnia dziąsła, uśmierza ból zębów. Flakon rs. 1. Sprzedaż: składy apteczne. Adres listowny: „Dentor"—Warszawa, Królewska 39. Potrzebni reprezentanci. 3331r

Elegancką koszykarską galanterję: żardiniery, kosze do papieru i t. p. poleca skład. Królewska, róg Krak.-Przedmieścia. 32153

Gimnastyki, nauczyciel doświadczony, udziela u siebie i na mieście. Erywańska 16, mieszkania 16. 34856

„Jersey" fabrykat pierwszorzędny po cenach zniżonych. C. Leski, 19 Senatorska. 34667

J) Żakietów trykotowych wielki wybór poleca C. Leski, 19 Senatorska. 34667

J) Ubiorki dziecinne, gustowne, tanie. C. Leski, 19 Senatorska. 34667

J) Woalek i balejesów wielki wybór. C. Leski, 19 Senatorska. 34667

J) Plisowanie, karbowanie falban, wycinanie ząbków. C. Leski, 19 Senatorska. 34667

Można się egzercytować na koncertowym fortepianie. Wiadomość: kiosk, róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. 35492

Mamka ze świeżym pokarmem jest do umieszczenia, przy ulicy Dobrej 62, m. 12. 35464

Mężatka ze świeżym pokarmem potrzebuje przyjąć dziecko do piersi, Gęsta № 18, mieszkania 7. 35475

Octy specjalne do marynat, kuchenne, stołowe, poleca fabryka K. Wiland, Hoża 8, Stare-Miasto 20, Żelazna-Brama, w Targu. Janasza. 35148

Obiady wyborne, hygieniczne wydawane w prywatnym domu, przez znanego warszawiakom z resursy kupieckiej kuchmistrza Krzyżanowskiego. Ceny różne. Krucza 35, mieszkania 4, pierwsze piętro, front. 35550

Oszczędność. Najpiękniej odświeża, przerabia, pierze chemicznie, farbuje odzież męzką, źle skrojonej nadaje formę modną. Pierwszy zakład reparacyjny. Marszałkowska 143. — Jan. 35479

Przed świętami przyjmuję roboty po cenach zniżonych. Suknie od rs. 2-ch. Elektoralna № 20, m. 22. Marja Szymańska. 35509

Przy ul. Nowogrodzkiej z domu № 47, m. 16, zaginęły listy zast. tow. kr. ziem. s. V-tej po 250 rs. №№ 35453 i 38282. 35482

„Pluton." Fabryka palenia kawy i cykorji otwarta filja przy ulicy Nowo-Miodowej 2, sprzedaje wszelkie gatunki kawy palonej, cykorji, własnego wyrobu, kawę żytnią i żołędziową. 34802

Uczennica B. Hersego przyjmuje na sezon zimowy: okrycia, salopy, kostjumy angielskie. J. Kaczyńska. Zielna № 17, mieszkania 18. 35115

W dniu 26 b. m. na wieczorze dramatycznym Fiszera w resursie, zgubiono szpilkę do krawatu, wysadzaną drobnemi kamykami. Łaskawy znalazca zechce oddać na ulicę Chłodną № 35, m. 4, za nagrodą rs. 3. 35565

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 34012

Zginęły dwa rewersy na imię Stanisława Muszyńskiego wystawione przez Jana Rybaka, jeden na rs. 300, drugi na rs. 290, płatne w styczniu 1893 pierwszy, a w 1894 drugi. Znalazca zechce przesłać je do wójta gminy Kozłowa Biskupiego w powiecie Sochaczewskim. 35468

Ż) Staniki trykotowe, żakiety, ubranka, wyborowe. „Manufaktura Krajowa," Niecała 12. 35562

Ż) Wolanty (ballayeuses), tanie. „Manufaktura Krajowa," Niecała 12, 35562

Ż) Woalki od najtańszych do najdroższych, wybór wielki „Manufaktura Krajowa," Niecała 12. 35562

Ż) Karbowanie wolantów, plisowanie. „Manufaktura Krajowa," Niecała 12. A. Brochocki. 36562

Ż) Szale wełniane i chustki bardzo tanie. „Manufaktura Krajowa," Niecała 12. 35562

2 Nowo-Miodowa. Bazar podarków gwiazdkowych. Zabawki, trapezy, huśtawki, hamaki. 35434

2 Nowo-Miodowa. Bazar podarków gwiazdkowych, lampki nocne, bardzo praktyczne, światło świecy, 8 godzin płomienia 1 kop. 35434

2 Nowo-Miodowa. Bazar podarków gwiazdkowych. Rzeczy niezbędne do użytku domowego. Kwiaty sztuczne. 35434

2 Nowo-Miodowa. Bazar podarków gwiazdkowych. Wyroby z drzewa, abażury, bąki z muzyką choralną, z kilkoma odmianami. Ceny nizkie. 35434

2 Nowo-Miodowa. Bazar podarków gwiazdkowych. Agraty na lampy niezbędne w każdym domu, 10 minut litr wody zagotowywa. 35434

4 ćwiartki losu jest do odstąpienia. Browarna 8, m. 28. 35430

108 Marszałkowska. Najtańszy skład towarów żelaznych, Gustawa Wisnowskiego. 35238

108 Marszałkowska. Łyżwy „Halifax" od rs. 1.50, angielki od 85 kop., oraz rozmaite inne systemy łyżew. 35238

108 Marszałkowska. Noże kuchenne, tasaki tutejszych fabryk. Noże stołowe tuzin od rs. 3. Scyzoryki, nożyczki od kop. 25. Dziadki do orzechów od 20 35238

108 Marszałkowska. Maszynki benzynowe od rs. 1.20. Żelaza do prasowania mosiężne, stalowe. Maszynki do siekania mięsa. Maszynki i młynki do kawy. Naczynia kuchenne emaljowane. 35238

108 Marszałkowska. Łóżka żelazne od rs. 2.75. Łóżeczka dziecinne z siatką od rs. 6.00. Kolebki z tyłami pełnemi i siatką od rs. 12.50, umywalnie żelazne od 1.40. 35238

✱) Warszawski Skład Dywanów, ulica Hrabiego Kotzebue № 2. „Na Gwiazdkę ceny zniżone," w znacznych partjach i najtaniej polecamy. 35280

✱) „Na Gwiazdkę." Ambrassy do portjer i firanek metalowe od kop. 70 za parę, do rs. 1.75. 35280

✱) „Na Gwiazdkę." Burety na obicia mebli, na portjery od kop. 40 za łokieć do kop. 80. 35280

✱) „Na Gwiazdkę." Brokatela wełniana, szerokość 175 centimetrów, na meble i portjery po kop. 90 za łokieć. 35280

✱) „Na Gwiazdkę." Chustki czysto wełniane, lekkie, ciepłe, miękkie, w kolorach, gładkie i w kraty, pasy, wzorzyste po kop. 50, 75, 85, 1.50, 2.00 do 6 rs. 35280

✱) „Na Gwiazdkę." Chodniki trwałe, gustowne. po kop. 12 do 30 kop. 35280

✱) „Na Gwiazdkę." Dery na konie, trwałe, ciepłe, po rs. 1.50, 2.00 do 3.00 rs. 35280

✱) „Na Gwiazdkę." Dywany na łokcie po rs. 2,25. Dywaniki przed łóżka od kop. 70. 35280

✱) „Na Gwiazdkę." Firanki najtrwalsze i gustowne po kop. 7½ łokieć vitrages 5/4; po kop. 12, 15, 20 i wyżej, ceny najtańsze, wybór wielki. 35280

✱) „Na Gwiazdkę." Resztki firanek od jednego do 18 łokci za połowę ceny oddajemy. 35280

✱) „Na Gwiazdkę." Flanele wełniane, w kraty, pasy, gładkie i szkockie, na suknie damskie, szlafroczki, halki, szerokość 175 centimetrów, łokieć po kop. 50, 60, 75 do 1.50. 35280

✱) „Na Gwiazdkę." Gzemsy do portjer i firanek, fornierowane orzechowe i czarne, sztuka 50 i 75 kop. 35280

✱) „Na Gwiazdkę." Juta na meble i portjery po kop. 30—podwójna szerokość. 35280

✱) „Na Gwiazdkę." Kołdry Bialostockie i Tomaszowskie, ciepłe, puszyste i gustowne, po rs. 2, 2.25, 2.50 do 15 rs. 35280

✱) „Na Gwiazdkę." Kołdry watowe, ciepłe, sztuka po rs. 4.50. Kołderki dziecinne po kop. 75 za sztukę. 35280

✱) „Na Gwiazdkę," Kretony na meble gustowne i trwałe po kop. 30 za łokieć. 35280

✱) „Na Gwiazdkę." Pledy czysto wełniane na ubrania męzkie i płaszczyki damskie, po rs. 7.50, 8.25 i 9 rs. 35280

✱) „Na Gwiazdkę." Satyny gustowne na meble, po kop. 32 za łokieć. 35280

✱) Upraszamy Szanowną Publiczność nie pomijać niniejszego ogłoszenia, opartego na prawdziwie tanich cenach, ściśle fabrycznych. 35280

✱) Pomimo zapasu wyrobów „Warszawskiej Fabryki Dywanów," zawiadamiamy niniejszem, że przyjmujemy zamówienia n Dywany Smirneńskie, Axmister, (na całe pokoje), ściśle po cenach fabrycznych, wykończając takowe najspieszniej. 35280

✱) Warszawski skład dywanów, ulica Hrabiego Kotzebue № 2. 35280

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 17 (29) Ноября 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Plug).